

**Nie chcą budowy
masztu**

Strona 9



**Przez złe znaki ciągle
wypadki**

Strona 11

tygodnik

22 VI 2024 r.
nr 25 (1241)
cena 3,50 zł
(w tym VAT 5%)

ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Obserwator



Lokalny

Miś wtargnął przed auto radnego

**Skończyło się na strachu i to
obu uczestników zdarzenia.
Ile jest tych niedźwiedzi
w naszym powiecie i dlaczego
w tym roku możemy liczyć na
bardziej udane grzybobrania,
piszemy na stronie 7.**



Krzysztof Pękała na miejscu zdarzenia.

**Wycinka
drzew
w mieście
wstrzymana**

Strona 5

**Nie chce,
by synowie
wychowywali
się bez taty**

Strona 10

**Tima wkrótce
przestanie
istnieć**

Strona 18

**Europa
Donna ma
25 lat**

Strona 19

Reklama

Górecki®
Biżuteria z klasą

BĄDŹ STYLOWA TEGO LATA
Z NASZĄ BIŻUTERIĄ!

[HTTPS://BIZUTERIAGORECKI.PL](https://bizuteriagorecki.pl)

DĘBICA, UL. RZESZOWSKA 114 DĘBICA, UL. RYNEK 5
+48 888 627 229 +48 888 627 219

Darco

KRATKI I ANEMOSTATY
VENTLAB

nowa definicja stylu

→ zapraszamy do sklepu firmowego
w Dębicy przy ul. Metalowców 43
lub online na sklep.darco.pl

darco.pl

MANUFATURA ZDROWIA

STOMATOLOGIA | REHABILITACJA
STOMATOLOGIA ESTETYCZNA | IMPLANTOLOGIA | ORTODONCJA

Ul. Piłsudskiego 10 Dębica tel. 666 462 111
tel. 666 744 999

Komentarz

Trzeba reagować i uświadamiać

TOMASZ RATUSZNIK



O aktach wandalizmu piszemy co rusz. Raz jest to ogrodzenie Parku Jordanowskiego, uszkodzone prawdopodobnie w odwecie za to, że ten od niedawna jest zamknięty na noc. Tym razem znowu pokrowiec na materac, wykorzystywany przy skoku wzwyż na stadionie lekkoatletycznym, przypalony został zapalniczką, pewnie z nudów (str. 13). Ale piszemy o tym i pisać będziemy, a być może dzięki temu choć jednej osobie zadrży ręka, nim zniszczy coś co do niego nie należy. I uważam, że zwracać uwagę trzeba, bo inaczej tak patologiczne zachowania, jak niszczenie wszystkiego, co podłeci, dzieciaki uznawać będą za normę. No bo przecież jeśli nikt mu nie zwraca uwagi, że to coś złego, to skąd mają to wiedzieć? Przecież

Akty wandalizmu to często nasza wina. To my nie nauczyliśmy dzieci, że tak nie wolno.

koledzy też tak robią i jest ok.

A żeby nie być gołosłownym – ostatnio stałem na przejściu dla pieszych przy ul. Kościuszki. Jeden z nastolatków, którzy nadeszli z naprzeciwka z impetem uderzył otwartą dłoń w przycisk wywołujący zielone światło. Z taką siłą, że słup aż się zatrzęsł. Nie zareagowałem, więc po chwili rozochocony zaczął ładować w ten przycisk jak gdyby od tego miało zależeć jego życie. Kiedy zwróciłem mu uwagę, że w ten sposób i tak nie przyspieszy zielonego światła odpuścił i miałem nawet wrażenie, że zrobiło mu się trochę głupio. Czy gdybym się nie odezwał, to uderzałby dalej? Pewnie tak, być może nawet do momentu, kiedy przycisk zupełnie przestałby działać.

ratusznik@ol.com.pl

Z ust wyjęte

Wojciech Staniszewski

I mówię do majstra: wiesz co Andrzej, skurwamy całość.

O należącej do byłego burmistrza Brzostku dawnej podworskiej powozowni, obok której wiec organizował Wincenty Witos piszemy na str. 16.

Komentarz

Może by Pan pojechał i wyjaśnił

GRZEGORZ KRÓL



W styczniu ubiegłego roku zmieniły się przepisy związane z budową masztów telefonii komórkowej czy innych podobnych urządzeń. I jeśli jesteście Państwo sąsiadami działki, na której ma powstać taki obiekt, to nikt nie ma teraz obowiązku Was o tym informować. Nie jesteście stroną. Wcześniej było inaczej, sąsiadów informować trzeba było. Mieszkańcy Wiśniowej i Świętosława, o których piszę na str. 9, przekonują, że o planowanej inwestycji dowiedzieli się przypadkiem. I zaczęli działać. Ale okazało się, że przepisy zmieniły się tak bardzo, że wszyscy urzędnicy – choć popierają mieszkańców w ich walce – mają związane ręce. Burmistrz warunki zabudowy wydać musi, bo

jak nie wyda, to inwestor odwoła się do sądu, w którym wygra. Ludzie chcą zainteresować sprawą posłów. Jana Warzechę z Prawa i Sprawiedliwości chcą jednak pominąć. Jak sami mówią, nie sądzą, by im coś pomógł, skoro do zmian w przepisach doszło, kiedy jego partia wraz z koalicjantami miała większość w Sejmie.

A ja sobie tak myślę, że może dobrze by było, gdyby mieszkańcy udali się do niego. A może sam poseł miałby na tyle cywilnej odwagi, aby pojechać na Wiśniową czy Świętosława. Stanąłby przed mieszkańcami i wytłumaczył im, dlaczego przyjęli ustawę fatalną dla zwykłych mieszkańców, a cudowną dla firm stawiających maszty.

krol@ol.com.pl

Liczba tygodnia

70

lat działa już Miejskie Przedszkole im. Janiny Porazińskiej w Dębicy, które właśnie świętuje swój jubileusz.

O nim się mówi

Marcin Juskiewicz

Trener Brzostowianki, z którą awansował do V ligi.

W tym klubie rozpoczął karierę piłkarską. Zanim trafił do Concordii Piotrków Trybunalski, z którą w 2008 r. awansował do II ligi, grał też w Igłopolu i Wistoce. Z Concordii przeniósł się do II-ligowej Resovii, a wiosną 2013 r. do Wisłoki, skąd po dwóch latach trafił na jedną rundę do Rzemieślnika Pilzno. Na krótko wrócił do Brzostowianki, a od wiosny 2017 r. gra w Kamieniarzu Golemki. Od dziesięciu lat trenuje Brzostowiankę, najpierw młodzież, a seniorów od trzech lat. Przed dwoma laty wprowadził ich do klasy A, a w tym sezonie do V ligi. Jest absolwentem ZS nr 4 w Dębicy i CKU w Rzeszowie. Żona Katarzyna, mają dwójkę dzieci. W wolnych chwilach słucha muzyki i jeździ na koncerty. Jego ulubiona grupa to Scorpions. JAG



Felieton gościnny (zamiast listu do redakcji)

Turniej frisbee ważniejszy niż wybory

Seniora zaskoczył prezydent Andrzej Duda, który pozytywnie wspominał o wyborach z 4 czerwca 1989 roku: – Zrobiono to, co dało się w tamtym momencie, żebyśmy mieli bezkrwawą rewolucję, powiedział. Władze Dębicy i powiatu dębickiego nie raczyły zauważyć, że 35 lat temu doszło do obalenia komunizmu w Polsce.

Wydawało się seniorowi, że rocznica wyborów 4 czerwca 1989 roku powinna być w Dębicy wyjątkowym świętem. To przecież w tym okręgu, jedynym w kraju, nie było drugiej tury wyborów. Wszystkie mandaty obsadzono kandydatami

Solidarności lub przez nią popieranymi. Autor tego sukcesu Jan Mytkoś był wtedy przewodniczącym Komitetu Obywatelskiego w Dębicy i został pierwszym przewodniczącym Rady Miejskiej.

Jednak dębicki samorządowi włodarze z PiS nabrali tego dnia wody w usta. Na swoich stronach internetowych paplali o wszystkim, tylko nie o wyborach sprzed 35 lat. Urząd Miasta ponaglał: „trwają zapisy do konfrontacji kapel ludowych”. Gmina Dębica polecała swoje imprezy, aby mieszkańcy nie nudzili się w czasie weekendu. O spotkaniu charytatywnym

informował Urząd Gminy w Żyrakowie. Starostwo Powiatowe relacjonowało egzotyczny turniej „Frisbee Ultimate o Mistrzostwo Powiatu Dębickiego”. Dlaczego? Z 30 zdjęć na 5 można zobaczyć starostę Chęćka.

Pamięć o tamtych czasach i ich bohaterach szybko odchodzi. Jak odszedł Jan Mytkoś, pożegnany w lutym br. Miał 80 lat. Wielki dzień w historii Dębicy nie znajduje uznania u współczesnych samorządowców. Najpewniej dlatego, że w tamtej „bitwie” nikt z nich prochu nie powąchał.

Andrzej Janiec

Reklama

PROFESJONALIZM, KONKURENCYJNE CENY, LOKALNA FIRMA Z PONAD 20-LETNIM DOŚWIADCZENIEM.

AC DC

Wykonujemy:

- kompleksowe instalacje elektryczne odgromowe i teletechniczne
- w tym - świadectwa energetyczne, audyty energetyczne (budownictwo mieszkaniowe i przemysłowe)
- instalacje fotowoltaiczne (projekt, wniosek, rozliczenie dotacji)

ZADZWOŃ I DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ

733 20 20 30

WWW.AC-DC.COM.PL

LIPINY 219A 39-220 PILZNO

WWW.AC-DC.COM.PL

Reklama

w raju

kupujesz prezent zyskujesz

W każdy czwartek wydaj 200 zł i odbierz prezent!

Szczegóły na www.raj-debica.pl

oraz    

Maria Ziobro skończyła 100 lat

W polu już nie pracuje, a na zakupy chodzi sama

Oczywiście bez laski, bo jakby ją zabrała to ludzie uważaliby ją za starą.

Mieszkanke Woli Żyrakowskiej w dniu jej urodzin odwiedzili wójt Marek Rączka i jego zastępca Grzegorz Reguła. Do życzeń z kwiatami i drobnym upominkiem dołączyły się też Grażyna Kokoszka, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, oraz Lucyna Szymaszek, zastępca kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Żyrakowie.

Jubilatkę bardzo lubi wspominać dawne czasy, choć nie były one dla niej łatwe. Od najmłodszych lat ciężko pracowała w gospodarstwie rolnym. Można powiedzieć wręcz, że robiła to przez całe życie, dopóki sił jej starczało. Po śmierci męża, który zmarł 40 lat temu sama zajmowała się wszystkim.

Pomimo tych trudów, a może właśnie dzięki nim, pani Marii nadal dopisuje dobre zdrowie i kondycja fizyczna. Jest osobą obdarzoną humorem i pogodą ducha. Świetnie radzi sobie z codziennymi czynnościami, na zakupy też cho-



Maria Ziobro na zdjęciu z krewną Teresą Salomon oraz przedstawicielkami UG w Żyrakowie Lucyną Szymaszek i Grażyną Kokoszką.

dzi sama. W razie potrzeby może liczyć na pomoc rodziny, ale ona też chce być pomocna w domu.

Dziękuję Bogu za to, że nadal jest w tak dobrej formie fizycznej. Dlatego w dzień setnych urodzin

uczestniczyła z bliskimi i znajomymi w mszy św. w jej intencji od mieszkańców Woli Żyrakowskiej i rodziny. Później świętowała w Millenium w Żyrakowie.

JAG

Ten tymczasowy jeszcze nie przyjechał

Prace zajmą więcej czasu, niż zakładali. I będą bardziej skomplikowane.

Termin sprowadzenia i montażu w szpitalu w Dębicy nowoczesnego rezonansu magnetycznego przesunął się w czasie. Urządzenie zostanie udostępnione pacjentom w tym roku, ale nie wcześniej niż w listopadzie, a nie - tak jak wcześniej zakładał dyrektor Przemysław Wojtys - we wrześniu.

Jak tłumaczy szef ZOZ w Dębicy opóźnienie spowodowane jest względami technicznymi. Okazało się, że przygotowanie pomieszczenia pod nowy rezonans, wymaga bardziej zaawansowanych prac.

- Nie chodzi tylko o prace budowlane, ale również montaż instalacji wentylacyjno-klimatyzacyjnych oraz podpięcie urządzenia do zasilania, co wcale nie jest takie proste - mówi Wojtys.

Dodaje, że do uruchomienia i obsługi rezonansu, jaki zostanie zakupiony do szpitala w Dębicy, potrzebne jest zasilanie o mocy 200 kilowatów. Na szczęście okazało się, że nie będzie konieczna budowa dodatkowej podstacji energetycznej, co znacznie zwiększyłoby koszty całego przedsięwzięcia.

Dyrektor zapewnia, że zadaniu podolają dwa transformatory, które szpital ma w pogotowiu na wypadek awarii zasilania. Transformatory zostaną także wykorzystane do zasilania tymczasowego rezonansu, który miał przyjechać do Dębicy w lipcu. Ten termin również się przesunął i urządzenie dotrze do nas w sierpniu, bo dyrekcja szpitala zależy na tym, by nie było sytuacji, że pacjenci zostaną pozbawieni dostępu do rezonansu.

Ten przewoźny to aparat wysokiej klasy, 1,5-teslowy, o parametrach takich samych, jak urządzenie, które docelowo trafi do naszego szpitala. Za wypożyczenie trzeba będzie zapłacić, ale jak szacuje dyrektor, koszty zmieszczą się w kwocie kontraktu, jaki szpital ma z Narodowym Funduszem Zdrowia.

- Nie będziemy zarabiać, wykonując badania na tymczasowym rezonansie, ale też bez konieczności dokładania - mówi Przemysław Wojtys.

Tymczasowy aparat ustawiony zostanie - wraz z kontenerem pełniącym funkcję poczekalni na parking przed budynkiem, gdzie mieszczą się poradnie, od strony ulicy Krakowskiej.

(nan)



Półki co pacjenci korzystają ze starego aparatu.

Teraz zajmuje się projektami własnymi

Wrócił do Wojewódzkiego Urzędu Pracy

Mariusz Szewczyk przed objęciem urzędu burmistrza też pracował w Rzeszowie.

W Wojewódzkim Urzędzie Pracy zajmował się wtedy kontrolą wewnętrzną. Po wygranych wyborach w 2015 roku w WUP wziął bezpłatny urlop, a burmistrzem Dębicy

był przez dwie kadencje. Podczas kwietniowych wyborów samorządowych nie zdecydował się ubiegać o reelekcję, a podczas wyborów, zwłaszcza przed i w trakcie drugiej tury nie ukrywał swojego wsparcia dla kandydata Prawa i Sprawiedliwości Mateusza Kutrzeby. Czym zajmuje się po powrocie do WUP?

- Obecnie zajmuję się projektami własnymi - wyjaśnia.

Dodaje, że chodzi o projekty, które tworzy WUP dla osób bezrobotnych. Dopytywany o to, czy nie było możliwości powrotu na stare stanowisko, Mariusz Szewczyk podkreśla, że to, czym zajmuje się teraz, jest znacznie ciekawsze.

rar



Pięć gwiazdek otrzymuje

Anna Mazur

Od początku istnienia prezes Stowarzyszenia Kobiet do Walki z Rakiem Piersi Europa Donna Dębica, które właśnie obchodziło jubileusz 25-lecia. Za działalność profilaktyczną i edukacyjną wyróżnienie należy się wszystkim członkiniom organizacji, które społecznie pracują na rzecz ochrony zdrowia.



Pięć gwiazdek otrzymuje

Czesław Parys

Jest kolejną osobą z powiatu debickiego, która udowadnia, że pesel to tylko liczby. Ma 72 lata i jest



Pięć gwiazdek otrzymuje

Kamil Nowak

Trener V-ligowej drużyny LKS Pustków, która w rundzie wiosennej wygrała dziewięć meczów z rzędu, a jedenaście w ogóle. Nie dość, że uniknęła dzięki temu spadku do klasy A, to z zajmowanego po rundzie jesiennej czternastego miejsca przesunęła się na czwarte. A do podium zabrakło jej tylko pięć punktów.

bardziej aktywny niż niejedna, dużo młodsza osoba. Wraz z 24-letnim wnukiem Maciejem Pietruchą wyruszył rowerem z Dębicy, aż do Sopotu. W niedzielę 16 czerwca panowie wrzucili zdjęcie sprzed Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie. Patrząc na tempo wyprawy cel osiągnął szybko. Może nawet szybciej niż planowali.

Przewodniczącego nie było i wygląda na to, że nadal nie będzie

Po raz pierwszy w nowym składzie zebrał się Konwent Wójtów i Burmistrzów.

Podczas spotkania nie zapadły żadne ważne decyzje. Jako że dla większości członków konwentu był to debiut w tym gronie, potraktowali zebranie przede wszystkim jako zapoznawcze.

- Umówiliśmy się, że będziemy chcieli spotykać się cyklicznie, by rozmawiać o najważniejszych wyzwaniach - podkreśla Jan Janiga, wójt gminy Jodłowa.

Zdarza się bowiem, że samorządy wspólnie realizują strategiczne przedsięwzięcia. Szczególnie waż-

na jest taka współpraca pomiędzy gminami a powiatem. Te dzielą się bowiem kosztami przebudowy i modernizacji dróg powiatowych.

- Zaproponowaliśmy, by starosta spotkał się z każdym z samorządowców gminnych i omówił z nim priorytety na najbliższą kadencję - mówi Jan Janiga.

Gminy współpracują również z sobą przy realizacji projektów z dofinansowaniem unijnym czy podpisują umowy na dostawę energii elektrycznej, by zmniejszyć koszty jej zakupu. Ważna jest także dobrze uregulowana komunikacja publiczna.

W tej ostatniej kwestii trwające w poprzedniej kadencji negocjacje

dotyczące utworzenia powiatowo-gminnego związku komunikacyjnego zakończyły się fiaskiem. W obecnej rozmowy dotyczące powrotu autobusów MKS do gminy Dębica zapowiadają wójt Adam Pieniążek i burmistrz Mateusz Kutrzeba.

Na pierwszym spotkaniu nie został wybrany przewodniczący konwentu, ale to w naszym powiecie nic nowego. W poprzedniej kadencji również go nie było, a ostatnim, który pełnił tę funkcję, był Robert Mucha, poprzednik Jana Janigi w gminie Jodłowa. Konwent nie podejmuje decyzji, jest organem opiniotwórczym i doradczym.

JAG

KRONIKA
POLICYJNA

DWÓCH ZA SZYBKO

Na trzy miesiące pojechało się z prawem jazdy dwóch kierowców zatrzymanych w Pustkowie przez patrol dębickiej drogówki. Przejeżdżający tamtędy w niedzielę rano kierowca osobowego peugota miał na liczniku 107 km/h w miejscu, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50 km/h. Trochę wolniej mknął motocyklista na BMW - 101 km/h. Poza utratą prawa jazdy obaj zarobili po 13 punktów karnych i mandaty w wysokości 1500 zł.

PIJANY NIE BYŁ

W sobotę policjanci dostali wiadomość, że w centrum miasta na skuterze jedzie człowiek, który może być pod wpływem alkoholu. Okazało się, że 46-latek jest trzeźwy, ale ma zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, natomiast skuter nie ma badań technicznych i jest uszkodzony. Dębiczanie dostał mandat w wysokości 400 zł i odpowie przed sądem.

AUTO ODHOLOWALI

Prawa jazdy nie miał też kierowca alfa romeo, zatrzymany po anonimowej informacji na ulicy Karłowicza w Dębicy. Pojazd został odholowany na policyjny parking, a kierowca musi się liczyć z karą za prowadzenie pojazdu bez uprawnień. 26-latek stanie przed sądem.

Skończyło się na pouczeniu

Wypadł z drogi i dachował

Do groźnie wyglądającego zdarzenia doszło w sobotę 15 czerwca.

Około godz. 13:40 służby zostały powiadomione o wypadku w Brzeźnicy, na ul. Zaborowie. Po przyjeździe na miejsce okazało się, że poza drogą znajduje się samochód osobowy leżący na dachu.

- Policjanci ustalili, że kierujący fiatem croma 41-letni mieszkaniec Brzeźnicy nie zachował prędkości pozwalającej na bezpieczną jazdę - mówi podkom. Jacek Bator, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

Kierujący pojazdem na łuku drogi stracił nad nim panowanie, wypadł z drogi, spadł ze skarpy, a ostatecznie dachował. W pojeździe oprócz niego znajdował się również 18-letni pasażer, także mieszkaniec Brzeźnicy.

Obaj panowie zostali zabrani przez załogę pogotowia do szpitala



W samochodzie znajdowały się dwie osoby. Fot. OSP Brzeźnica.

w Dębicy. W trakcie badań okazało się, że żaden z nich nie odniósł poważniejszych obrażeń i po zaopatrzeniu mogli zostać zwolnieni do domu.

To też pozwoliło policjantom zakończyć sprawę na miejscu. Kierowca fiata może mówić o dużym szczęściu. Nie dość, że nic się nie stało jemu oraz młodemu pasażerowi, to jeszcze funkcjonariusze policji skorzystali z możliwości pouczenia go za spowodowanie kolizji.

- Samochód uległ całkowitemu zniszczeniu - dodaje rzecznik KPP w Dębicy.

I to w zasadzie jedyna kara za nieodpowiedzialną jazdę. W miejscu zdarzenia poza funkcjonariuszami policji i dwiema załogami pogotowia działały także dwa zastępy straży z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej, dwa z Ochotniczej Straży Pożarnej w Paszczynie oraz jeden z OSP w Brzeźnicy.

rar

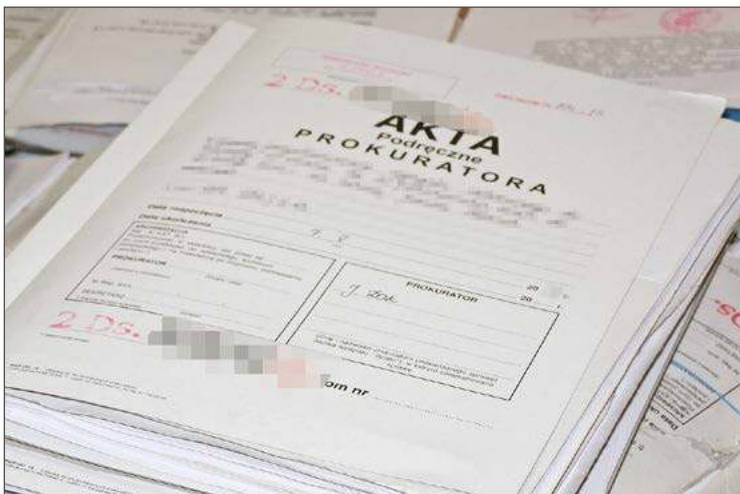
Przez internet sprzedawał płyn do prania w pięciolitrowych butlach

Tyle, że mężczyzna handlował podrabianymi towarami. Grozi mu kara więzienia.

Na trop mieszkańca naszego powiatu funkcjonariusze Wydziału do walki z przestępczością gospodarczą wpadli monitorując transakcje na platformie zakupowej Allegro. Postanowili przyjrzeć się towarom, które wystawia. Szybko wyszło na jaw, że żele do prania produkcji niemieckiej firmy, niewiele wspólnego mają z marką, widniejącą na opakowaniu.

- Mężczyzna wprowadzał do obrotu podrabiane towary - mówi Bernard Bruch, zastępca prokuratora rejonowego w Dębicy.

Dodaje, że takie sprawy trafiają do organów ścigania regularnie i wiele z nich ma finał w sądzie. Podaje przykład dębiczanie, który handlował podrobionymi deklarami z markami samochodów, podając



Sprawa jest w toku, zajmują się nią prokuratorzy z Dębicy.

je za oryginalny towar i sprzedając za taką cenę. W śledztwie wyszło na jaw, że w ten sposób sprzedał znaczną ilość fałszywego towaru.

W przypadku handlarza płynami do prania, skala przestępstwa rów-

niez nie jest mała, bo śledczy doliczyli się, że mężczyzna sprzedał co najmniej 1000 butelek o pojemności 5 litrów. Za czyn, którego się dopuścił, grozi nawet 5 lat więzienia.

(jov)

Wszystko mają na monitoringu

Czują się nękane przez sąsiadów

Ten konflikt między rodzinami z gminy Jodłowa ciągnie się już od wielu lat.

Teraz sprawa trafiła do prokuratury. Poszkodowane to dwie kobiety: matka i córka. Twierdzą, że są nękane przez sąsiadów, a w ostatnich miesiącach działania przybrały na sile na tyle, że postanowiły zgło-

sić sprawę organom ścigania. Z relacji kobiet wynika, że mieszkający po sąsiedzku bracia i żona jednego z nich uprzykrzają im życie co najmniej od lutego 2023 roku.

- Nagrywają je, używają klaksonu przejeżdżając obok ich posesji, padają inwektywy - mówi prokurator Bernard Bruch.

Pokrzywdzone utrzymują ponadto, że rodzina sąsiadów ogra-

niczała im dostęp do będących własnością starszych z kobiet pól, blokując dojazd do nich.

- Z tego, co udało się ustalić, nieporozumienia sąsiedzkie ciągną się od wielu lat - mówi prokurator.

Jeżeli wersja pokrzywdzonych się potwierdzi, sprawcom nękania będzie grozić do 8 lat pozbawienia wolności.

(nan)

Wprost pod koła wbiegł mu pies

Z urazem barku do szpitala trafił 57-letni mieszkaniec Pilzna po wypadku w Łękach Górnych.

Mężczyzna jechał na rowerze, kiedy z jednej z posesji wybiegł mu czworonóg. Doszło do zderzenia, a rowerzysta upadł na jezdnię.

- Mężczyzna wskazał posesję, z której wybiegł pies - mówi podkom. Jacek Bator, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

Mundurowi kolejny raz apelują o to, by zwierzęta przetrzymywać zgodnie z przepisami, tak by nie zagrażały innym ludziom.

rar

Kierująca fordem trafiła do szpitala

W Latoszynie doszło do zderzenia samochodu ciężarowego z osobówką.

We wtorek 11 czerwca, ok. godz. 16 policjanci zostali skierowani do Latoszyna, gdzie ciągnik siodłowy man z naczepą najechał na tył forda fiesty. Za kierownicą pierwszego samochodu siedział 24-letni mieszkaniec Iwkowej, z kolei drugim kierowała 57-letnia mieszkanka Podgrodzia. Jak ustalili funkcjonariusze, kierowca ciężarówki nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze. Mieszkanka Podgrodzia z obrażeniami ciała została przewieziona do dębickiego szpitala.

rar

INFORMATOR

KOMENDA POWIATOWA
POLICJI

Dębica, ul. Chłodnicza 20,
tel. 47 8228 399, alarm. 112
Oficer dyżurny
- 47 8228 310
Sekretariat komendanta
- 47 8228 305
Rewir Dzielnicowych miasta
Dębica
-47 8228 347

SĄD REJONOWY

Dębica, ul. Słoneczna 3
tel. 14 68 076 00

PROKURATURA REJONOWA

Dębica, ul 3 Maja 2
tel. 17 506 14 04

TELEFON ZAUFANIA

- 47 8228 370
CZYNNY CAŁODOBOWO

KOMISARIATY I POSTERUNKI

Komisariat Policji w Brzeźnicy
- 47 8228 561
Komisariat Policji w Pilźnie
- 47 8228 551
Komisariat Policji w Brzostku
- 47 8228 521
Posterunek Policji w Czarnej
- 47 8228 541
Posterunek Policji w Żyrakowie
- 47 8228 411

STRAŻ MIEJSKA

Dębica, ul. Ratuszowa 2,
- 14 683 82 59, alarm. 986

Od lat nic się nie zmieniło. Może teraz?

Burmistrz obiecuje, że wycinać będą poza sezonem lęgowym

Miały być suche gałęzie, leciały zielone. Nie tylko przy Akademickiej piły poszły w ruch.

Tną od rana

Temat ubywania drzew w miejskiej przestrzeni jest drażliwy i budzi kontrowersje. Z jednej strony osoby, którym przeszkadzają liście lecące na maski samochodów, z drugiej obrońcy zieleni, gotowi walczyć o każdą gałąź. Również dlatego, że drzewa to siedliska ptaków, które właśnie teraz są w sezonie lęgowym, co znaczy, że w gniazdach wychowują młode.

- Od rana tutaj tną. Gałęzie lecą, ptaki wariują ze strachu - z taką informacją zadzwonił do nas jeden z Czytelników we wtorek rano.

Wydawało się, że ustalić, co się dzieje i dlaczego teraz, nie będzie trudno. Pierwszy telefon do Roberta Sieradzkiego, naczelnika Wydziału Infrastruktury Miejskiej i Inwestycji. Dowiadujemy się, że wycinka jest prowadzona przez Zakład Usług Miejskich na polecenie, które wyszło z Ratusza.

Akurat naczelnik ma pod ręką prezesa miejskiej spółki i przekazuje go do telefonu.

Andrzej Osocha tłumaczy, że jego podwładni usuwają suche gałęzie, które zagrażają bezpieczeństwu użytkowników drogi i chodnika.

- Dzieci tamtędy chodzą do szkoły, jak spadnie taka gałąź, to kto się będzie tłumaczył? - pyta prezes.

Zapewnia, że żadne gniazdo nie zostanie zniszczone, bo przed wycinką drzewa przeszły oględziny komisji złożonej z pracowników Ratusza. Żaden wprawdzie nie ma kompetencji, by ocenić, czy gniazdują tu ptaki, ale wszyscy mogą przecież zobaczyć to na własne oczy. Przez gąszcz zielonych i dużych liści.

Podobną sytuację opisywaliśmy kilka lat temu. Wtedy również oględziny prowadzone były na oko i jak widać niewiele od tego czasu się zmieniło.

Ale prezes ZUM zapewnia, że jego podwładni podczas przycinki są wyczuleni na te kwestie i bacznie przyglądają się każdej gałęzi, by żadnemu ptakowi nie stała się krzywda.



Na Akademickiej cięte były zielone gałęzie.

Na miejscu, gdzie prowadzone są prace okazuje się, że do maszyny tnącej drewno na małe kawałki trafiają nie tylko suche gałęzie. Prawdę mówiąc, takich nie widzę tu wcale.

Za to pod drzewami leży cała sterta tych zielonych, z liśćmi. Pracownicy szybko ładują je na przemiał, nie wygląda, by sprawdzali uważnie. Ale może zrobili to wcześniej.

Oni z kolei podają inną przyczynę prowadzonych tutaj prac: wyjaśniają, że przycinają, żeby odsłonić znak przy drodze, polepszyć widok na przejście dla pieszych, ale też usprawnić dostęp do trawnika, tak by bez problemu mogła wjeżdżać tam kosiarka.

Kiedy pytam, czy nie mogli tego zrobić zaraz po zimie, odpowiadają, że wtedy nie widać, które gałęzie są suche, bo nie mają liści. Te, które ścięli podczas mojej obecności, wszystkie mają liście.

- Rzeczywiście muszą robić to teraz? Niepokoić ptaki? - docieka nasz Czytelnik.

Burmistrz Mateusz Kutrzeba szybko zostaje poinformowany o działaniach przy Akademickiej.

- Wiem, o co chodzi. Już jestem po spotkaniu, po rozmowie, na której zapadły pewne ustalenia - mówi.

Włodarz zapewnia, że przycinka gałęzi została wstrzymana aż do jesieni, kiedy to kończy się sezon lęgowy ptaków. Jeśli nie pojawi się jakaś nagle konieczność spowodowana względami bezpieczeństwa, tego rodzaju prace na terenie miasta póki co nie będą wykonywane.

Agnieszka Majba-Pochwat

ZUS nowego kierownika już ma, KRUS nadal na niego czeka

Chodzi oczywiście o biura, które znajdują się w Dębicy przy ul. Piłsudskiego i ul. Kościuszki.

Pod tym pierwszym adresem mieści się Inspektorat Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Do końca stycznia jego szefem był pochodzący z powiatu jasielskiego Krzysztof Madejczyk, który funkcję tę pełnił od listopada 2016 r. Z ZUS-em związany był jeszcze dłużej, bo od 2002 r., a obecnie pracuje jako główny księgowy w Zespole Opieki Zdrowotnej w Dębicy.

W jego miejsce obowiązki kierownika pełni od maja Agnieszka Wójcik. To doświadczona pracownica, która z tym zakładem związana jest od 1991 roku. Wcześniej zatrudniona była jako szefowa Wydziału Obsługi Klientów i Korespondencji.

Współpracowała też z Urzędem Miejskim w Dębicy, gdzie była oddelegowana do pełnienia dyżurów w Biurze Współpracy z Przedsiębiorcą. Dzięki temu planujący założyć działalność gospodarczą mogli w jednym miejscu uzyskać wszystkie informacje bez chodzenia od urzędu do urzędu.

Bardziej skomplikowana wydaje się sprawa powołania nowego szefa Placówki Terenowej Kasy Rolni-



Agnieszka Wójcik jest nową szefową Inspektoratu ZUS w Dębicy.

czego Ubezpieczenia Społecznego w Dębicy. Po kwietniowych wyborach samorządowych rezygnację z pełnienia obowiązków musiał złożyć Zbigniew Kowalski, który na początku maja przejął jako burmistrz Urząd Miejski w Brzostku.

Maila z prośbą o informację, kto zastąpi go na tym stanowisku wysłałem w ubiegłym tygodniu do biura prasowego KRUS w Warszawie, ale odpowiedzi dotychczas nie otrzymałem. Jak dowiedziałem się nieoficjalnie decyzję o tym, kto będzie kierownikiem w Dębicy, ma podjąć nowy dyrektor Oddziału

Regionalnego KRUS w Rzeszowie. Tyle że jego również nie ma, a kto nim będzie, dziś również nie wiadomo. Pełniący tę funkcję wcześniej Zbigniew Ryznar został odwołany ze stanowiska 22 kwietnia.

Jest za to niemal pewne, że wakaty w Dębicy zapełni ktoś związany z koalicją rządzącą obecnie w Polsce, czyli Platforma Obywatelska - Trzecia Droga. W ostatnim czasie urząd ten pełnili bowiem ludzie związani z PiS, czyli Jerzy Gągała, Władysław Bielawa i Zbigniew Kowalski.

JAG

Nadal orzeka w apelacji

Prezes Krok odwołany

Sędzia z Dębicy nie stoi już na czele Sądu Okręgowego w Rzeszowie.

Minister Sprawiedliwości Adam Bodnar odwołał Waldemara Kroka z funkcji prezesa Sądu Okręgowego w Rzeszowie.

- Opisany przebieg kariery sędziego Waldemara Kroka, szczególnie w okresie od 2021 r., z jednej strony wskazuje na wyjątkowe zaufanie, jakim sędzia cieszył się u patronującego jego karierze polityka - Ministra Sprawiedliwości, a z drugiej strony na całkowite lekceważenie przez niego licznych sygnałów jednoznacznie wskazujących, że uczestniczy w procedurze naruszającej Konstytucję i prawo europejskie, czego nie da się pogodzić z etosem sędziowskim - czytamy w informacji podanej przez Ministerstwo Sprawiedliwości.

Pełnienie funkcji przez sędziego z Dębicy minister określa jako sprzeczne z dobrem wymiaru sprawiedliwości.

- W odniesieniu do sędziego Waldemara Kroka, w wystąpieniu do Kolegium Sądu Okręgowego w Rzeszowie podkreślone zostało, że przebieg jego kariery zawodowej przyspieszył po tym, jak w 2021 r. podpisał listy poparcia sędziom kandydującym do Krajowej



Sędzia Waldemar Krok.

Rady Sądownictwa, ukształtowanej w sposób nieprawidłowy, na podstawie ustawy z 8 grudnia 2017 r., przy czym wśród sędziów było powszechnie wiadome, że KRS w nowym składzie została powołana po przerwanu konstytucyjnej kadencji członków wcześniejszej - podaje ministerstwo.

- Nadal jestem sędzią Sadu Apelacyjnego - podkreśla Waldemar Krok pytany o dalszą pracę w wymiarze sprawiedliwości.

W toku jest procedura odwołania prezesa Sądu Rejonowego w Dębicy Katarzyny Radzik.

(nan)

Trzy pytania do... **Zofii Kумы**

osoby praktykującej jogę

**Joga jest jak życie -
zawsze oddychasz****Co skłoniło panią do podjęcia
praktyki jogi?**

W moim przypadku były to względy zdrowotne. Przez wiele lat miałam problemy z barkami, ale takie naprawdę poważne. Wyciąganie rąk do góry sprawiało mi ból. Oczywiście chodziłam do lekarzy, a oni wysyłali mnie na L4. Co najmniej dwa razy do roku przebywałam na długotrwałych zwolnieniach, bo dolegliwości uniemożliwiały mi normalną pracę. Wydawałam pieniądze na kolejnych lekarzy, jednocześnie mając świadomość, że nie tędy droga. Zwłaszcza że moja siostra, która jest fizjoterapeutką, cały czas powtarzała mi: musisz się ruszać, musisz się ruszać. Decyzję podjęłam podczas pobytu na nartach, kiedy leżąc obolała w łóżku, zaczęłam szukać formy ruchu dla siebie. Tak trafiłam na studio jogi Feel the Good Flow i od razu zadzwoniłam. W rozmowie z Kamilem (Kamil Polniaszek - przyp. red.) powiedziałam, jaki mam problem, a on zaproponował mi pierwsze zajęcia gratis, bym mogła sprawdzić, czy ta forma ruchu

mi odpowiada, czy to jest to, czego szukam i potrzebuję.

**Biorąc pod uwagę pani staż -
ponad dwa lata praktyki, 178
zajęć po 1,5 godziny, chyba się
pani spodobało. Tak od razu?**

To nie było tak, że od razu się zachwyciłam. W jodze ważna jest równowaga ciała, której kompletnie nie miałam. Ciągłe się chwiałam, przewracałam. Nie było ani łatwo, ani przyjemnie. Ale samo miejsce, do którego trafiłam, podejście nauczyciela, atmosfera - to mnie zachęciło, by kontynuować. Nie czułam presji, że coś muszę zrobić, ponaglania. Słyszałam za to wskazówkę: zrób tyle, ile w tej chwili dasz radę zrobić. To było bardzo motywujące, ten brak nacisku. Szybko się okazało, że ten rodzaj ćwiczeń jest dla mnie idealny i pozwala na pozbycie się dolegliwości, z którymi przez tyle lat się borykałam. Dziś nie biorę zwolnień lekarskich, nic mnie nie boli, ruch nie sprawia mi trudności. Nawet dawne złamanie kości w stopie przestało dawać o sobie znać, odkąd praktykuję jogę.

**21 czerwca obchodzimy
Międzynarodowy Dzień Jogi.
Czy poleciłaby pani te zajęcia
każdemu?**

Na pewno nie, bo to jednak specyficzna forma ruchu, która nie każdemu musi odpowiadać. To nie tylko ćwiczenia fizyczne, bo w jodze chodzi także o pewien rodzaj harmonii, równowagi. Oczywiście spróbować może każdy, a nawet powinien. Ale joga to na pewno nie są zajęcia dla kogoś, kto lubi ćwiczenia bardzo dynamiczne, wymagające dużego wysiłku. Moja córka, którą zachęciłam do kilku treningów, ostatecznie wybrała ju - jitsu. Ja podczas zajęć bardzo odpoczywam psychicznie, wyciszam się. Jeśli ktoś potrzebuje takiej drogi do wewnętrznej równowagi, to jak najbardziej polecam. I nie trzeba się zniechęcać trudnościami - joga jest jak życie: w jakimkolwiek miejscu i sytuacji jesteś, zawsze przecież oddychasz.

(nan)

**Chcą wyremontować
cztery drogi**

Jedną w Dębicy, jedną w Pilźnie i dwie w Zasowie, w gminie Żyraków.

Związek Gmin Dorzecza Wisłoki, do którego należą wymienione gminy, ogłosił przetarg na roboty budowlane. Oprócz Dębicy oraz gmin Pilźno i Żyraków objęte zostały nim również drogi w gminach Chorkówka, Krempna i Sękowa.

Jak wynika z dokumentacji przetargowej w naszym powiecie wyremontowane mają być cztery drogi. W Dębicy będzie to ul. Grunwaldzka, a w zasadzie jej niewielki fragment, pomiędzy ulicami Tysiąclecia a Mickiewicza. Tam ma powstać droga o szerokości 5 m, a wyłożona zostanie betonową kostką.

Przebudowane zostaną też zjazdy na prywatne posesje, a także przebudowane i zbudowane nowe odcinki kanalizacji deszczowej. Dlatego wykonawca będzie musiał porozumieć się z Wodociągami Dębickimi, które najpierw wykonają roboty przy wspomnianej sieci.

W ramach inwestycji wystąpiła konieczność przebudowy sieci gazowej wraz z odcinkami przyłączy, jak również zabezpieczenia istniejącej sieci średniego ciśnienia.

Z kolei w Pilźnie robót może dotyczyć ul. Podwale. Tam również droga ma zostać wyłożona kostką brukową. Wymienione ma-



**Odcinek Grunwaldzkiej być może
doczeka się przebudowy.**

ją być także zniszczone studzienki kanalizacji sanitarnej.

W gminie Żyraków wyremontowane mają być dwie drogi w Zasowie. W przeciwieństwie do Dębicy i Pilźna tam na obie wylany zostanie asfalt o grubości 6 cm. Oczywiście wcześniej wykonana zostanie podbudowa. Uzupełnione zostaną także pobocza, na które zostanie wysypane kruszywo.

Tego, czy znajdzie się firma chętna do realizacji tych inwestycji dowiemy się najpóźniej 20 czerwca. To właśnie w ten dzień mija termin składania ofert.

rar

Reklama

PRO ROWERY .pl

ROWERY GÓRSKIE

OD 999 zł

**GWARANCJA
NAJNIŻSZEJ CENY**

**NAJWIĘKSZA
MULTIBRANDOWA SIEĆ
SKLEPÓW ROWEROWYCH**

**PROROWERY DĘBICA
UL. RZESZOWSKA 151**

RATY RRSO 0%

Uzyskanie kredytu w BNP Paribas Bank Polska S.A. wymaga posiadania zdolności kredytowej. RRSO to Rzeczywista roczna stopa oprocentowania obliczona na 23.05.2024 r. dla reprezentatywnego przykładu kredytu bezkosztowego. Niniejszy materiał nie stanowi oferty. Promocja raty 0% dotyczy okresu kredytowania od 3 do 20 rat miesięcznych i obowiązuje do 31.12.2024 r.

ROMET | RIDLEY | PUKY | JOBOBIKE

W lasach mniej grzybiarzy

Radny spotkał niedźwiedzia na drodze pośród domów

Nie miałam szczęścia - jedynym dzikim zwierzęciem, jakie spotkałam, jadąc przez Borową, była kuna.

Agnieszka Majba-Pochwat

Nad ranem biega po wsi

Co nie zmienia faktu, że gdyby los mi sprzyjał, mogłabym spotkać tu niedźwiedzia. Fakt pojawienia się tego drapieżnika właśnie w Borowej, to nie żaden fake news, bo jego obecność zarejestrowały kamery sklepowego monitoringu 16 maja.

Nazajutrz o tym, że wieś odwiedził nietypowy gość, poinformowali na swoim profilu tutejsi strażacy ochotnicy.

- Uwaga mieszkańcy Borowej!!! Dziś około godziny 4:30 w naszej miejscowości pojawił się niedźwiedź, prawdopodobnie ten sam, który był widziany kilka dni temu w okolicach Łękawki. Prosimy o zachowanie szczególnej ostrożności podczas prac na polu w okolicach autostrady - apelowali w komunikacie zamieszczonym w mediach społecznościowych.

Na nagraniu załączonym w poście, rzeczywiście widać czworo-

towanym na niespodziewane spotkanie. Z takiego założenia wyszła dyrektorka szkoły w Borowej Wioletta Bałut i jej podwładni.

- Na godzinach wychowawczych dzieci zostały poinstruowane, żeby same nie wybierały się do lasu, ani pieszo, ani na rowerach. Nauczycielki zwróciły uwagę, jak należy się zachować w razie ewentualnego spotkania z niedźwiedziem - opowiada.

Twierdzi, że niedźwiedź nie wywołał paniki wśród uczniów i rodziców. Mimo że od czasu, kiedy nagrała go kamera przy sklepie, w okolicy miał być widziany jeszcze dwukrotnie.

Radny też widział

Aneta Dziągiew ze sklepu w Borowej uśmiecha się, kiedy pytam o niedźwiedzia. Nieprzypadkowo właśnie tutaj. Tydzień wcześniej w sklepie pojawił się mężczyzna, który twierdził, że spotkał się z niedźwiedziem w pobliskim lesie. A nawet z dwoma, bo według je-



Krzysztof Pękala pokazuje miejsce, gdzie na drogę wybiegł niedźwiedź. Tuż przed jego samochodem.

w gęstej zabudowie. Z relacji radnego wynika, że miś kręcił się w pobliżu bramy wjazdowej do jednej z posesji.

- Nie było szans zrobić zdjęcia - mówi Krzysztof Pękala.

Przyznaje, że bardziej niż przestraszony, był zaskoczony tym spotkaniem. Ma świadomość, że należy do elitarnego grona, bo większości z nas takie spotkanie nie zdarzy się nigdy w życiu.

A leśnicy nie widzieli

Choć Jacek Warżała nie miałby nic przeciwko spotkaniu z niedźwiedziem, szczęścia nie miał.

- A nawet specjalnie chodziłem nad staw i patrzyłem, czy jakichś

tropów nie ma - opowiada leśniczy Leśnictwa Machowa, zapalony fotograf przyrody.

Także jego kolega z Leśnictwa Chotowa, leśniczy Krzysztof Madej nie znalazł niczego, co mogłoby świadczyć o obecności misia na tym terenie. Co nie znaczy, że zwierzęcia tam nie było.

Obaj leśnicy zalecają ostrożność, rozważę i nielekceważenie faktu, że niedźwiedź, jak każde dzikie zwierzę, sprowokowany może być niebezpieczny.

- Nie podchodzić, nie próbować robić sobie zdjęć. A kiedy idziemy przez las, wcześniej zaznaczać swoją obecność, by mógł nas usłyszeć i uciec - radzi Jacek Warżała.

Grzyby dla odważnych?

Ostrzeżenie przed niedźwiedziem opublikowała także gmina Pilzno, logicznie zakładając, że skoro był po sąsiedzku, może pojawić się i u nich.

Radna z Borowej Barbara Kuta przyznaje wprost, że czuje się zaniepokojona obecnością niedźwiedzia. I zapewnia, że nie tylko ona.

- Grzyby już są, a ludzie do lasu boją się chodzić - przekonuje.

To akurat świetna informacja dla odważniejszych amatorów grzybobrania. I dla samego niedźwiedzia też, bo im mniej ludzi w lesie, tym spokojniejszy będzie jego misiowy żywot.

majba@ol.com.pl

Miś jest bardzo grzeczny dziś - pisał Jan Brzechwa. Ten z Borowej też jest grzeczny, ale i tak wzbudza obawy niektórych mieszkańców wsi i okolicy.

noga biegnącego środkiem drogi. Obraz nie wzbudza żadnych wątpliwości - to niedźwiedź brunatny.

A bo to pierwszy raz?

Pojawienie się niedźwiedzia nie wywołało paniki wśród mieszkańców. Oczywiście temat pojawiał się w rozmowach, ale nikt nie zamierzał ogłaszać stanu wyjątkowego z powodu możliwości spotkania z niedźwiedziem. Choć trzeba przyznać, że jego obecność w naszych stronach jest sporym zaskoczeniem. Ale jak donoszą leśnicy, ogromny ssak był tu widywany już wcześniej.

W wypowiedzi dla TVN24, dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krakowie Piotr Kempf poinformował, że 40 lat temu niedźwiedź pojawił się w Borowej po raz pierwszy. Wtedy udało się go uspić i przetransportować w miejsce, gdzie niedźwiedzie naturalnie występują. Bo tereny naszego powiatu nie należą do tego obszaru.

Pogadanki na lekcjach

Mimo że - przynajmniej teoretycznie, dzikie zwierzę powinno uciekać na widok człowieka, lepiej dmuchać na zimne i być przygo-

go relacji była to matka z młodym. Nieznajomy opowiedział, że do lasu wybrał się z psem, który przeplątał drapieżniki.

- No, był wystraszony trochę, był. Chciał, żebym zadzwoniła na policję. Ale przecież ja niedźwiedzia nie widziałam - mówi pani Aneta.

Niedźwiedzie miały być widziane w lesie pomiędzy Golemkami, Czarną a Borową. Strażacy ochotnicy z tej drugiej miejscowości wystosowali apel do mieszkańców. Prosimy o ostrożność i zabezpieczenie zwierząt domowych.

O ile opowieść nieznajomego, który pojawił się w sklepie, ma kilka luk, to Krzysztofa Pękale, radnego powiatowego i szefa USC w Czarnej, trudno podejrzewać o konfabulację. A to właśnie on spotkał niedźwiedzia na swojej drodze. I to dosłownie. Wieczorem 6 czerwca jechał samochodem po syna do Czarnej, kiedy przez jezdnię przebiegło coś dużego.

- Było po 22 i początkowo nie zorientowałem się, co to. Dopiero, kiedy zwierzę odbiło się od ogrodzenia po drugiej stronie, spostrzegłem, że to niedźwiedź - opowiada Krzysztof Pękala.

Miejsce, w którym spotkał niedźwiedzia to praktycznie środek wsi

LETNIA PROMOCJA

Dema
widok na przyszłość

DRZWI OKNA ROLETY

DĘBICKA FABRYKA OKIEN
Dębica, ul. Transportowców 3
tel. 14 6818108, poczta@de-ma.com.pl

INFORMATOR MIEJSKI

Dębica
Urząd Miejski
tel. 14 683 81 00

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 681 35 90, 14 681 35 91

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy
w rodzinie
tel. 14 670 33 42

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 14 680 31 46, 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Usług Miejskich
tel. 14 681 64 86, 14 682 70 50

Policja - KPP w Dębicy
47 8228 399 (centrala), 47 8228 310 (oficer
dyżurny), 47 8228 370 (telefon zaufania).

Arka – Specjalistyczna poradnia i Telefon
Zaufania
tel. 14 681 81 41

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
tel. 14 680 31 21

Środowiskowy dom samopomocy
tel. 14 666 87 02, 14 670 20 51

Ośrodek Interwencji Kryzysowej
tel. 14 670 33 42

Poradnia Psychologiczna – Pedagogiczna
tel. 14 670 24 60

Podkarpackie stowarzyszenie pomocy oso-
bom uzależnionym i ich rodzinom Jutrzenka
tel. 14 682 16 69

Stowarzyszenie Osób Działających w Zakre-
sie Pomocy Społecznej Ad Astram
tel. 14 670 50 06

Stowarzyszenie Obrony Praw Człowieka
tel. 14 682 72 19

Powiatowy Rzecznik Konsumentów
tel. 14 680 31 27

Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta
tel. 14 670 44 71

Stowarzyszenie im. E. Bojanowskiego
Dobroć
tel. 14 682 22 90

Dębickie Hospicjum Domowe im. Jana Paw-
ła II
tel. 507 506 808 / (14) 690 20 44

Stowarzyszenia Rodziców I Przyjaciół Osób
Niepełnosprawnych Radość
tel. 14 696 91 38

Stowarzyszenia na rzecz wspomagania osób
z niepełnosprawnością i ich otoczenia Z Po-
trzeby Serca
tel. 512 305 090, 14 677 85 98

Stowarzyszenie dla Osób Autystycznych i ze
Spektrum Autyzmu Ukryty Dar
tel. 791 132 080

Ośrodki zdrowia
POZ w Dębicy
Przychodnia Nr 1, ul. Cmentarna 54
tel. 14 682 78 01, 14 682 78 02

NZOZ „Dwójka”, ul. Krasickiego 1
tel. 14 670 07 72

Przychodnia Nr 5, ul. Szkolna 4
tel. 14 682 78 13

NZOZ Cor-Med, ul. Kolejowa 34
tel. 14 680 86 91

NZOZ Kol-Med, ul. Kolejowa 19
tel. 14 670 26 57

Wakacje w mieście z MOK, MOSiR i MiPBP

W parku animatorka Madzia, a na basenie strefa relaksu

Pierwszą imprezę dębicka biblioteka szykuje w piątek, czyli w dniu rozdania świadectw. A to dopiero początek.

Czerwiec

Powitanie Lata z Miejską i Powia-
tową Biblioteką Publiczną oraz
Przystanią Świętego Mikołaja roz-
pocznie się w piątek 21 czerwca
o godz. 16:30 w Parku im. Skar-
bek-Borowskiego. O dobrą zabawę
zadbają Kinder Sid, animatorka
Madzia i dębickie bibliotekarki.
Będą dmuchańce, warsztaty arty-
styczne, malowanie twarzy i foto-
budka.

Tego samego dnia sezon letni
zainaugurowany zostanie na miej-
skim basenie przy ul. Sobieskiego.
Marta Pawełko-Tokarz, dyrektor
Miejskiego Ośrodka Sportu i Re-
kreacji zapowiada, że na terenie
basenu powstanie nowy punkt ga-
stronomiczny ze strefą relaksu.

- Będzie tam można zjeść lody
rzemieślnicze, drożdżówki i inne
świeże dania, a w strefie relaksu
leżaki i parasole - wymienia.

Zapowiada również, że w po-
łowie wakacji MOSiR zorganizuje
półmetek z DJ Sidem, a w soboty
w trakcie wakacji planuje fitness
dla dzieci i dorosłych.

W tym roku nie będzie za to
organizowanych żadnych zajęć
w Domu Sportu. Podobnie jak
promocyjnych cen na wynajem sal
i obiektów. Marta Pawełko-Tokarz
tłumaczy to brakiem zainteresowa-
nia z strony dzieci i młodzieży.

- Mam wrażenie, że w wakacje
wolą po prostu spędzać czas na ze-
wnątrz - stwierdza.

Jeśli chodzi o Miejski Ośrodek
Kultury to koniec czerwca ma dość
mocno zajęty. 21 czerwca zaprasza
do Domu Kultury Śnieżka na spek-
takl pt. Gdzie ci mężczyźni, w wy-
konaniu aktorów Teatru im. W.
Siemaszkowej. 22 czerwca w Śnież-
ce odbędzie się Turniej Szachowy
z okazji Dnia Dziecka, a 24 czerwca
obejrzyć tam będzie można spek-
takl pt. namacałNIE w wykonaniu
grupy T.Lab. Na XXII Galicyjskie
Konfrontacje Kapel Ludowych
i Zespołów Śpiewaczych MOK
zaprasza 23 czerwca na dębicki

Rynek, a na koncert Zespołu Pieśni
i Tańca Igłopolanie 29 czerwca do
DK Mors.

Lipiec

5 lipca to pierwszy seans Kina
Letniego, które przez całe waka-
cje w każdy piątek działać będzie
w Parku Sokoła obok DK Śnieżka.

- Jedynie 30 sierpnia na razie nie
planujemy - zapowiada Dawid
Pikor, dyrektor MOK.

6 lipca na stadionie przy ul. Aka-
demickiej Piknik po sąsiedzku, czy-
li imprezę dla dzieci z okazji 20 lat
z Funduszami Europejskimi orga-
nizuje MiPBP. Tym razem najmłod-
szych bawić będzie Lady Fama.
Będą też zajęcia z animatorkami,
gry i zabawy organizowane przez
bibliotekarki, lody, wata cukrowa
i wiele innych atrakcji.

- Przez całe wakacje, w dni po-
wszednie, w Ogrodzie Sztuki obok
biblioteki od godz. 11:00 do 13:00
odbywać się będzie Wakacyjne czy-
tanie pod chmurką. Będzie można
przyjść z dzieckiem, posłuchać, ale
też skorzystać z innych atrakcji -
zapowiada Monika Rojek-Kałek,
dyrektor MiPBP.

Do połowy lipca na Rynku dzia-
łać będzie strefa kibica, która wy-
startowała w ostatni weekend.

19 lipca w Galerii Sztuki MOK
otwarta zostanie wystawa malar-
stwa Marka Olszyńskiego, a 21 lip-
ca, w 82. rocznicę likwidacji getta
w Dębicy, w DK Śnieżka wystąpi
Ireneusz Socha.

Również w lipcu gościem MiPBP
będzie Jakub Bulzak, który nie tyl-
ko reżyseruje widowiska Pawła
Adamka, ale też pisze fraszki i po-
ezję. Dokładny termin spotkania
z nim nie jest jeszcze znany.

Przełom lipca i sierpnia to zajęcia
plastyczne, które prawdopodobnie
odbywać się będą w Galerii Sztuki
MOK, jak i w DK Mors.

Sierpień

1 sierpnia w 80. rocznicę wybuchu
Powstania Warszawskiego MOK



Na imprezach organizowanych przez miejską bibliotekę dzieci zawsze
mogą liczyć na kreatywne zajęcia plastyczne.

zaprasza do Parku Sokoła na śpie-
wanie pieśni patriotycznych, a 11
sierpnia na Ludowy Piknik Poko-
leń.

15 sierpnia obchodzimy Świę-
to Wojska Polskiego, w związku
z tym pod Muzeum Regionalnym
z koncertem wystąpi Miejska Or-
kiestra Dęta, a 22 sierpnia w DK
Śnieżka obejrzyć będzie można
spektakl wystawiany przez grupę
Ferment. Możliwe, że w czasie wa-
kacji teatr gościł tam będzie częściej,
jednak obecnie jest to jeszcze na eta-
pie planowania, więc Dawid Pikor
nie chce podawać szczegółów.

Monika Rojek-Kałek zdradza
za to program półkolonii, która
w MiPBP odbywać się będzie w jej
siedzibie przy ul. Akademickiej
pod koniec sierpnia.

Zajęcia dla dzieci od 7. do 11. ro-
ku życia organizowane będą pod
hasłem Witajcie w naszej bajce.
W programie m.in. wycieczka do
Centrum Bajki w Pacanowie, od-
wiedziny w firmie poligraficznej,
gdzie dzieci przekonają się, jak
powstaje książka i seans filmowy.
W ramach Biblioteki pod trzepa-
kiem bibliotekarki przeniosą dzieci
w lata dziewięćdziesiąte ubiegłe-
go wieku, kiedy to królowała gra
w gumę, ewentualnie w dwa ognie.
- Chcemy pokazać dzieciom czę-
sto już zapomniane gry z naszego
dzieciństwa - zapowiada szefowa
MiPBP.

Zajęcia będą bezpłatne, a o na-
borze na nie poinformujemy na
łamach OL.

tra

Ruszyła budowa skate parku w Dębicy

Na takie miejsce miłośnicy m.in.
deskorolek czy rolek czekali
dłgie lata.

Budowa skate parku przy ul. Li-
gęzów kosztować będzie prawie
700 tys. zł. Wybudowane zostaną:
quarter pipe, funbox z poręczą 3/3
+, poręcz 2/3 +, piramidy, quarter

pipe + bank ramp, street platform,
poręcz prosta, ławka młodzieżo-
wa oraz stojak rowerowy. Miasto
planowało na inwestycję przezna-
czyć 500 tys. zł, ale po przetargu
brakło blisko 200 tys. zł. Poprzedni
burmistrz Mariusz Szewczyk zde-
cydował się na przesunięcie dodatk-
kowych pieniędzy.

rar

Wyrazy szczerego i głębokiego współczucia

Pani Naczelnik

Magdalenie Nanuś - Łęckiej

z powodu śmierci

Mamy

składają współpracownicy

z Urzędu Skarbowego w Dębicy



Zamierzają udać się do parlamentarzystów

Na Świętosława i Wiśniowej nie chcą budowy masztu

Zebrali ponad 140 podpisów, ale na tym nie zamierzają skończyć. Przy ich domach stanąć ma 43-metrowy obiekt.

Kinga Przybyłowicz, jej mąż Jakub oraz Kamil Kosiński to tylko część z tych, którzy sprzeciwiają się inwestycji między Wiśniową a Świętosławą.

- Od mojego domu, do masztu będzie nieco ponad 30 metrów - mówi Kamil Kosiński.

Jeszcze bliżej będzie do domu jego sąsiadów.

- Zaledwie 28 metrów - dodaje Kinga Przybyłowicz.

Mieszkańcy obawiają się nie tylko wpływu masztu na zdrowie, ale także tego, że w burzowe dni strach będzie wyjść z domu. Będzie to najwyższy punkt w okolicy, więc wiadomo, w co będą uderzały pioruny.

- Jesteśmy po spotkaniach z urzędnikami i każdy rozkłada ręce - podkreśla Kamil Kosiński.

Według mieszkańców to nie będzie maszt telefonii komórkowej, a sieci wi-fi. I tu pojawia się kolejna obawa, bo w ich ocenie technologia, która ma być zastosowana, pozwala na nasłuchiwanie i wylapywanie wszelkich informacji w okolicy.

Reklama

- Jest kilka aspektów przemawiających za tym, że my tego nie chcemy. Najmocniejszym argumentem jest to, że wartość działek spada diametralnie - podkreśla Kosiński.

Mieszkańcy Wiśniowej i Świętosława mówią, że w 2023 roku zmieniły się przepisy i przy budowie takich konstrukcji nie jest wymagana decyzja środowiskowa. A to oznacza, że inwestor nie musi przygotować dokumentu, w którym opisać oddziaływanie swojego obiektu na otoczenie. To potwierdza burmistrz Mateusz Kutrzeba, który od razu podkreśla, że jest przeciwny budowie masztu.

- Ale zgodnie z nowymi przepisami mam związane ręce i muszę wydać wuzetkę (warunki zabudowy - przyr. red.) - mówi wóldarz.

Dodaje jednak, że ma już gotową treść interpelacji, którą chce rozesłać do podkarpackich parlamentarzystów, by ci podjęli kroki w celu przywrócenia starych przepisów.

- Mieszkańcy tamtych okolic są bardzo zdeterminowani i wykorzy-



Kinga Przybyłowicz z córką Janą, Jakub Przybyłowicz i Kamil Kosiński - to m.in. przy ich domach ma powstać wysoki na 43 metry maszt.

stają każdą możliwość, by inwestycję opóźnić o co najmniej trzy lata - mówi burmistrz.

Ten czas może wystarczyć, żeby przepisy zmienić. Oczywiście jeśli będzie wola parlamentarzystów. Mieszkańcy chcą się do nich udać, by poprosić o pomoc. To może być ostatnia deska ratunku, by maszt przy Wiśniowej nie powstał.

- Nie wyobrażamy sobie tutaj żyć dalej, jeśli inwestycja powstanie -

mówią Kinga i Jakub Przybyłowiczowie.

Inwestycja pomiędzy Wiśniową a Świętosławą nie jest jedyną taką planowaną w Dębicy. Maszt może powstać także w pobliżu skrzyżowania Leśnej z Krasickiego. Trwa postępowanie w sprawie uzyskania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego, polegającego na budowie masztu sieci komórkowej.

Grzegorz Król

KRÓTKO

SPACER ORNITOLOGICZNY

Stowarzyszenie Zielona Dębica zaprasza na kolejny spacer ornitologiczny. Tym razem trasa wiodła będzie wzdłuż Wisłoki i zalewu w Mokrczu. Tam będzie można poobserwować ptaki związane ze środowiskiem wodnym. Miejsce zbiórki to plac przy tamie wodnej w Mokrczu 29 czerwca, o godz. 8:00. Długość trasy to ok. 6 km, a spacer potrwa ok. 2-3 h. Wydarzenie poprowadzi członek Stowarzyszenia Zielona Dębica, ornitolog Rafał Szczerbik z Podkarpackiego Towarzystwa Ornitologicznego.

ŚWIĘTOWALI W PIĄTCIE

Spółeczność Szkoły Podstawowej nr 5 świętowała 25. rocznicę beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego. Błogosławiony jest od 2022 roku patronem placówki. Podczas spotkania dyrektor szkoły Wiesław Broda wbił w drzewiec sztandar gwóździ na okoliczność 25. rocznicy beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego.

WYPRZEDAŻ GARAŻOWA

Stowarzyszenie Zielona Dębica zaprasza na kolejną edycję wydarzenia 22 czerwca na parking przy bramie głównej stadionu Igloopolu. Impreza potrwa od 9 do 13, a można tam będzie sprzedawać i wymieniać się rzeczami, które nam już są niepotrzebne, a mogą innym się przydać. Dzięki temu nie wyrzucamy ich, a co za tym idzie, nie produkujemy niepotrzebnych śmieci, tylko dajemy im drugie życie.

SIEĆ HANDLOWA JUBILATKA

OFERTA HANDLOWA OBOWIĄZUJE
18.06.2024 r. do 22.06.2024 r.
lub do wyczerpania zapasów

Kiełbasa okopcona



DOBROWOLSCY

15⁹⁹ zł/kg

Boczek extra gotowany

26⁹⁹ zł/kg

Jogurt Finezja wybrane rodzaje



130g

1³⁹ zł/szt

Mleko Uchate 2% Polmlek



1L karton

2⁹⁹ zł/szt

Mąka Dolnośląska poznańska, tortowa



1kg

2²⁹ zł/szt

Sieć Handlowa Jubilatka informuje swoich Klientów, że w swojej ofercie posiadała i posiada tylko i wyłącznie drób niezawierający nastrzyku oraz innych środków chemicznych, które sztucznie zwiększałyby jego masę.



Woda mineralna Nałęczowianka



1,5L

1⁷⁹ zł/szt

Napój Tymbark Owoce Świata różne rodzaje



1L

2⁹⁹ zł/szt

1/2 LITRA PIWA
ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO
ALKOHOLU ETYLOWEGO
SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM
DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM

Piwo Żubr puszka 6%



0,5L

3⁶⁹ zł/szt

oferta handlowa

Pizza Dr.Oetker Guseppe



335-425g

8⁹⁹ zł/szt

Lody Big Milk



900 ml

12⁹⁹ zł/szt

W O**L**biektywie...

W wypełnionej po brzegi strefie kibica mieszkańcy Dębicy i okolic oglądali pierwszy mecz Polaków podczas Euro 2024, w którym przyszło się nam zmierzyć z Niderlandami. Po bardzo dobrym spotkaniu w wykonaniu biało-czerwonych przegraliśmy 1:2. Wraz z mieszkańcami mecz oglądali m.in. burmistrz Mateusz Kutrzeba, starosta Piotr Chęć, a także radni Rady Miejskiej w Dębicy oraz radni Rady Powiatu. Kolejny mecz w strefie będzie można obejrzeć w piątek 21 czerwca, o godz. 18.

Trwa zbiórka pod adresem: siepomaga.pl/robert-kosinski

Nie chce, by jego synowie wychowywali się bez taty

Robert Kosiński ma 29 lat, żonę, dwóch synów i glejaka IV stopnia.

Zaczął się od kolan, na których ból narzekał od kilku lat. Dopiero potem pojawiły się bóle głowy. I właśnie wtedy, po badaniu rezonansem, dowiedział się, że w jego głowie rozwija się guz.

- Stałem się nie panikować i być dobrej myśli... Nie mogłem pokazać mojej żonie i dzieciom, jak bardzo się boję...- relacjonuje Robert.

Trafił na stół operacyjny, i jako że wszystko przebiegło bez komplikacji, to po kilkunastu dniach wrócił do domu i rodziny. Już z torbą leków, bo w szpitalu dodatkowo zdiagnozowano u niego cukrzycę.

Największy cios przyszedł wraz z wynikami badań wycinka pobranego podczas operacji. Lekarze nie mieli wątpliwości, to nowotwór złośliwy - glejak IV stopnia.

- Nagle, z dnia na dzień, musiałem podjąć walkę o swoje życie. Mam wspinałą rodzinę, żonę i dwójkę dzieci. Wiedziałem, że to dla nich muszę być silny, to dla nich muszę wygrać. Moi synowie mają 8 i 1,5 roku. Chcę być przy nich, gdy będą dorastali, gdy przyprowadzą do domu swoją pierwszą dziewczynę, chcę grać z nimi w piłkę i uczestniczyć w ich życiu...- wymienia.

Na razie czeka go jednak chemio i radioterapia. Są konieczne, bo



Mężczyzna jest już po operacji. Czekają go chemio i radioterapia.

podczas operacji lekarze nie mogli usunąć całego guza, a jego 95%. Pozbicie się reszty wiązało się ze zbyt dużym niebezpieczeństwem. Z chemią i naświetlaniem, które mają powstrzymać rozwój raka, musi poczekać na dokładne określenie złośliwości guza, którego próbka trafiła już do laboratorium w Gliwicach. Dopiero wtedy będzie można precyzyjnie w niego uderzyć.

Robert liczy, że uda mu się również zakwalifikować do terapii Optune, która za pomocą specjalnego urządzenia, wytwarzającego zmienne pola elektryczne - hamuje namnażanie się komórek rakowych i powoduje ich obumieranie. Niestety, taka terapia nie jest re-

fundowana przez NFZ i wiąże się z ogromnymi kosztami, na które nie stać rodziny Kosińskich.

- Terapia może trwać od 3 miesięcy, nawet do 2 lat, a koszt wypożyczenia tego urządzenia na miesiąc to 115 tys. zł - mówi Robert.

Do tego dochodzą jeszcze dojazdy, konsultacje, suplementy, badania i inne koszty, które dziś trudno określić. Dlatego w serwisie Siepomaga.pl założył zbiórkę, która ma mu pomóc w opłaceniu leczenia. Znaleźć ją można pod adresem: siepomaga.pl/robert-kosinski.

- Proszę - otwórz dla mnie swoje serce. Nie pozwól, by moi synowie wychowywali się bez taty... - kończy 29-latek.

tra

Listy, e-maile, komentarze



Obserwator Lokalny; 39-200 Dębica; ul. Żeromskiego 10
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Tylko regularne przeganianie

Byłam niedawno świadkiem, jak Straż Miejska w Dębicy „nękała” pijaczków na dębickim Rynku. Bardzo dobrze, że nowy burmistrz w końcu się za to zabrał i żałuję, że za poprzedniego aż takiego parcia na gonienie ich z Rynku nie było. Nie może być tak, że okupują ławki od rana do wieczora i raczą się tanimi trunkami na oczach dzieci, których w pogodne dni tam jest całe mnóstwo. Uważam, że tylko regularne przeganianie ich z centrum miasta jest w stanie sprawić, że w końcu zmienią lokalizację, a Rynek w końcu będzie dla mieszkańców miasta, którzy przychodzą tam spacerować i odpocząć, a nie chcą widzieć wieczne imprez pod chmurką. Oby tylko nikomu nie zabrakło zapłać i żeby za kilka miesięcy nie było tak, że wszystko wróci do normy.

Agnieszka

Kolejne miejsce do odpoczynku

Czy ktoś wie, kiedy miasto planuje zagospodarować plac po do-

mu Państwa Mikołajków? To jest idealne miejsce na stworzenie miniparku dla mieszkańców. Tylko niech nikomu nie przychodzi do głowy wycinać drzew, które znajdują się za kioskiem nad rzeczką. Czytałam kiedyś, że ten plac ma zostać połączony z Placem Mikołajków mostkiem. To byłoby świetne rozwiązanie i kolejne miejsce, gdzie można by było usiąść i odpocząć.

Daria

Krzywy chodnik

Zwracam się za Waszym pośrednictwem z apelem do nowych władz miasta, by wyremontowany został chodnik przy ul. Kolejowej. W niektórych miejscach, np. pomiędzy Jubilatką a sklepem Społem znajdują się uskoki, na których można połamać sobie kończynę. Z kolei na odcinku od Rynku do Konarskiego w niektórych miejscach połamane są kratki odpływowe, co również stwarza zagrożenie dla pieszych.

Darek

Wakacje z WOT - możesz wybrać termin

Trwa rekrutacja w szeregi 3. Podkarpackiej Brygady Obrony Terytorialnej.

W wakacje odbędą się szkolenia podstawowe i wyrównawcze dla wszystkich, którzy chcą zdobyć nowe umiejętności i zostać żołnierzem Wojska Polskiego.

Na ochotników z powiatu dębickiego, którzy podejmą to letnie wyzwanie, czekają dwa terminy szkolenia.

Do służby w szeregach wojsk obrony terytorialnej, co podkreśla ppor. Magdalena Mac, oficer prasowy 3. PBOT, chętnie zgłaszają się osoby młode - uczniowie powyżej 18. roku życia oraz studenci. Chcą wykorzystać przerwę w nauce na zdobycie nowych umiejętności. Z myślą o nich jeszcze w 2019 roku powstał projekt Wakacje z WOT.

W tym roku zaplanowane zostały dwa terminy szkolenia podstawowego. Pierwszy od 22 czerwca do 7 lipca, drugi od 17 sierpnia do 1 września. Podkarpacka Trójka w tym czasie zaprasza też na szkolenia wyrównawcze, trwające 8 dni, dla tych, którzy byli już w wojsku.

By dołączyć do terytorialsów w 3. PBOT w Dębicy, należy zgłosić się do rekrutera. W naszym powiecie jest nim ppor. Michał Micuła. Można do niego dzwonić pod nr tel. 536 110 402 lub napisać maila na adres: michal.micula@wot.ron.mil.pl.

Żołnierzem może zostać każdy w wieku 18-60 lat (szeregowi) i 18-63 lat (podoficerowie i oficerowie). Kryteria to: obywatelstwo polskie, niekaralność, wiek 18 lat, zdrowie fizyczne i psychiczne, niepełnienie czynnej służby wojskowej i brak przydziału kryzysowego.

JAG



Żołnierze WOT składali przysięgę na Rynku w Dębicy.

Czarna seria trwa

Naczelnik przyjrzy się oznakowaniu po kolejnym wypadku w tym miejscu

Dwa samochody ciężarowe zderżyły się przed remontowanym odcinkiem drogi krajowej nr 73.

Do zdarzenia doszło 13 czerwca, ok. godz. 18. W Bukowej trwa remont drogi krajowej, a ruch odbywa się wahadłowo. Sterowany jest światłami. Kierujący ciągnikiem siodłowym scania wraz z naczepą mieszkaniec Pińczowa zatrzymał się i oczekiwał na zielone światło. Chwilę później doszło do zderzenia. W tył jego naczepy z impetem uderzył ciągnik siodłowy iveco, za kierownicą którego znajdował się mieszkaniec Zarzecza.

Kabina tego drugiego pojazdu bardzo mocno ucierpiała i aż niewiarygodne wydaje się, że kierowca wyszedł ze zdarzenia bez większych obrażeń.

- Policjanci ustalili, że kierujący iveco nie dostosował prędkości do warunków na drodze i nie wyhamował przed stojącą scanią - mówi podkom. Jacek Bator, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

Kierowca iveco został przetransportowany do szpitala, gdzie prze-

szedł szczegółowe badania. W tym czasie w miejscu zdarzenia trwały czynności. Droga przez kilka godzin była zablokowana.

Po badaniach okazało się, że mieszkaniec Pińczowa nie odniósł poważniejszych obrażeń, dlatego policjanci mogli go ukarać mandatem w kwocie 1500 zł oraz 10 punktami karnymi.

Do tej kolizji doszło w tym samym miejscu, w którym niedawno wydarzył się wypadek śmiertelny. W środę 5 czerwca kierujący ciężarowym manem zbliżał się do miejsca, w którym trwają roboty drogowe. Kiedy wyjechał zza zakrętu zobaczył sznur stojących samochodów, których kierowcy oczekiwali na zielone światło. Zaczął gwałtownie hamować, stracił panowanie nad pojazdem i zjechał na przeciwny pas ruchu. Z przeciwnego kierunku jechał osobowy opel, za kierownicą którego siedział 61-letni mieszkaniec Sępólna Krajeńskiego. Podróżował z trzema ko-



Kabina ciężarowego iveco została zmiażdżona. Fot. Wacław Mokrzycki.

bietami. Po zderzeniu z osobówką man uderzył jeszcze w ciężarowego renaulta. Pomimo podjętej przez ratowników reanimacji śmierć na miejscu poniósł kierujący opel.

Pasażerki osobówki trafiły do szpitala, a bez urazów z wypadku wyszli kierowcy mana i renaulta.

Po tym zdarzeniu internauci przekonywali, że odcinek z robo-

tami drogowymi w Bukowej jest fatalnie oznakowany. Podobne komentarze pojawiły się po kolizji z 13 czerwca.

- Znaki powinny być ustawione dużo wcześniej, by kierowcy wiedzieli o remontach. A nie dopiero przy sygnalizacji. Tam jest ogólnie duży ruch, więc korek się robi. Ktoś wyjeżdża z zakrętu, wprost na tył auta. Powinni to poprawić. Bo będą kolejne wypadki. Nie wiem, komuś się nie chce. Lub oszczędności. Tym bardziej, że te remonty mają potrwać podobno do października - napisał jeden z internautów na naszym fejsbukowym profilu debica24.eu.

Inny dodaje, że tak tragicznego oznakowania drogi nie kojarzy w okolicy Dębicy. Rzecznik dębickiej policji wyjaśnia, że naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego KPP w Dębicy podinsp. Robert Kras w związku z większą liczbą zdarzeń w Bukowej otrzymał polecenie, by sprawdzić oznakowanie i w razie czego wystosować pismo do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad o jego poprawę.

Grzegorz Król

Jeśli widzisz - reaguj

Zamiast sportu woleli wandalizm

Po co przychodzi się na stadion lekkoatletyczny? Uprawiać sport? Niekoniecznie. Można też niszczyć znajdujący się tam sprzęt.

Choćby przypalając zapalniczką pokrowiec na materac, wykorzystywany przy skoku wzwyż. Na taki właśnie pomysł wpadł ktoś, kto w miniony weekend na obiekcie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Dębicy postanowił spędzić wieczór.

Marta Pawełko-Tokarz, szefowa MOSiR wychodzi z założenia, że musi to być sprawa młodzieży, bo nie wyobraża sobie, by jakakolwiek dorosła osoba mogła wpaść na taki pomysł. Choć starsi też mają swoje grzeszki na sumieniu. Nie tak

Ogłoszenie własne wydawcy

dawno pisaliśmy o właścicielach czworonogów, którzy mylą stadion z wybiegiem dla zwierząt, a co za tym idzie ich pupile załatwiają potrzeby do piasku w zeskoczni toru do skoku na dal.

- A przecież niedaleko na wałach są takie piękne tereny, gdzie można wypuścić psa - zwraca uwagę Marta Pawełko-Tokarz.

Przyznaje jednak, że obecnie problem z psimi odchodami jest dużo mniejszy, niż kiedyś. Dla odmiany młodzi ludzie zaczęli sobie organizować tam imprezy, a przy okazji

niszczyć znajdujący się na stadionie sprzęt.

- Apeluję do młodzieży, żeby uszanowała nasze obiekty i ich wyposażenie. Ten pokrowiec udało nam się na szczęście naprawić, ale to są drogie sprzęty. A przecież pieniądze lepiej wydać na coś nowego, niż naprawę zepsutych urządzeń - mówi szefowa MOSiR.

Dużą pomocą w walce z wandalami byłby monitoring zamontowany na stadionie lekkoatletycznym. Na ten jednak MOSiR w swoim budżecie pieniędzy nie ma. Dlatego jako jednostka samorządowa liczy na urzędników i radnych Rady Miejskiej.



tra Pokrowiec na materac został przypalony prawdopodobnie zapalniczką.



Encyklopedia Dębicy

www.encyklopediadebicy.pl



Tuż przed wakacjami

Na to wyróżnienie pracowali ciężko przez cały rok szkolny

Uroczyste podsumowanie mijającego roku w szkołach powiatu było okazją do wyróżnienia najlepszych.

Na spotkanie zostali zaproszeni uczniowie wszystkich szkół ponadpodstawowych oraz Zespołu Szkół Specjalnych, którzy mają na koncie wybitne osiągnięcia naukowe. To laureaci i finaliści konkursów i olimpiad przedmiotowych. Ich sukcesy to także praca w wolontariacie, wysoka średnia ocen na świadectwie, czołowe lokaty w zawodach sportowych.

W gronie najlepszych znaleźli się: Nikola Ciołek oraz Dawid Pych z I Liceum Ogólnokształcącego im. Króla Władysława Jagiełły, Wiktoria Marć oraz Karol Krason z II Liceum Ogólnokształcącego imienia Ks. Jana Twardowskiego w Dębicy, Zuzanna Bielecka i Jakub Jakubus, uczniowie Liceum Ogólnokształcącego im. Sebastiana Petrycego w Pilźnie, Kamila Zarzycka i Jakub Sikora z Zespołu Szkół Zawodowych Nr 1 im. Jana Pawła II w Dębicy, Marta Kucmierz, Sebastian Kloc i Maksymilian Regner z Zespołu Szkół Nr 2 im. Eugeniusza Kwiatkowskiego

w Dębicy, Dagmara Kamila Petryk i Łukasz Piwowar z Zespołu Szkół Zawodowych Nr 4 im. Mikołaja Kopernika w Dębicy, Agnieszka Kurek i Katarzyna Derłęga z Zespołu Szkół Ekonomicznych im. Janusza Korczaka w Dębicy, Nikola Kloc reprezentująca Zespół Szkół z Pustkowa Osiedla, Kordian Jurkowski oraz Hubert Stachnik z Zespołu Szkół Specjalnych w Dębicy, Konrad Wiatr i Szymon Pyznarski z Zespołu Szkół im. Bartosza Głowackiego w Jodłowej.

Wszyscy odebrali gratulacje i upominki od władz powiatu ze starostą Piotrem Chęćkiem i jego zastępczynią Ewelina Kuś na czele.

Spotkanie było także okazją do pożegnania odchodzących na emeryturę nauczycieli.

- Teraz będą mogli podróżować, na co - jak wiadomo - wszystkich nauczycieli stać, a emerytów w szczególności - zażartowała Marzena Rzucidło-Koltun, która wraz z Bernardem Mazurkiem prowadziła uroczystość.



Starosta Piotr Chęćki gratuluje sukcesów uczniom Zespołu Szkół Specjalnych.

Za trud pracy pedagogicznej podziękowania odebrali nauczyciele: Iwona Gębała z II LO, Anna Nylec z SZS Nr 1 oraz Romuald Ziobro z SZS Nr 1.

Gospodarzem spotkania był Mechanik, którego uczniowie wystąpili nie tylko w programie muzycznym, ale także w pokazie mody. Goście mogli obejrzeć nieco-

dziennie kreacje autorstwa uczniów, które zostały wyróżnione w branżowych konkursach międzyszkolnych.

(nan)

Krew oddało dwadzieścia osób

To był pierwszy, ale nie ostatni zlot quadów

Tłumy mieszkańców Korzeniowa i nie tylko zebrały się przy szkole.

To tam odbyła się czwarta edycja imprezy, której głównym punktem była akcja honorowego krwiodawstwa. Zorganizowana została przez Ochotniczą Straż Pożarną z Korzeniowa wraz z OSP ze Straszęcina, Ochotniczą Grupą Poszukiwawczo-Ratowniczą z Zawadki Brzostekkiej oraz Szkołą Podstawową w Korzeniowie.

Do oddania krwi zgłosiło się 36 osób, ale ten cenny lek oddało ostatecznie 20.

- Pozostali z przyczyn zdrowotnych zostali zdyskwalifikowani - mówi Lucjan Lipa, naczelnik OSP w Korzeniowie.

A to oznacza, że podczas akcji udało się zebrać dziewięć litrów krwi, która teraz pomoże w leczeniu innym osobom.

Piknik w Korzeniowie obfitował w wiele atrakcji, a każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Przygotowany został m.in. pokaz psów tropiących, za który odpowiedzialna była Sekcja Psów Ratowniczych i Tropiących, działająca przy OSP w Chotowej. Odbył się również pokaz sprzętu, który strażacy wyko-



Quadry pokonały trasę z Korzeniowa do Straszęcina i z powrotem. Nad bezpieczeństwem uczestników czuwali policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Dębicy. Fot. Daria Misiaszek.

rzystując podczas poszukiwań osób zaginionych. Ten przygotowała OGPR z Zawadki Brzostekkiej.

- Impreza bardzo na plus. Dopisali mieszkańcy, dzieci miały dużo zabawy - dodaje naczelnik.

Na najmłodszych czekały dmuchańce, można było zobaczyć wóz

strażacki od środka, a jak ktoś zgłodniał, to czekała na niego kielbaska z grilla. Wszystko - jak podkreśla Lucjan Lipa - było za darmo.

Organizatorzy przygotowali również pokaz pirotechniczny, a jak ktoś miał ochotę, to mógł zapoznać się z ofertą wojska. W Korzeniowie

stanął namiot Wojskowego Centrum Rekrutacji z Mielca. Mało? Do dyspozycji uczestników była także fotobudka i wystąpiły dzieci z Korzeniowa. Każdy mógł spróbować też wypieków przygotowanych przez rodziców dzieci ze szkoły w Korzeniowie.

Pod szkołę w tej miejscowości zjechały także quady ratownicze i te prywatne. Łącznie osiem czterokołowców, które wzięły udział w pierwszym zlocie quadów. Każdy mógł je zobaczyć z bliska, czy usiąść w nich. Organizowane były także przejażdżki tymi maszynami. Do udziału w wydarzeniu zgłosiły się jednostki m.in. z Trzcinicy, Osobnicy, Żdźzar, czy Grudnej Dolnej.

- Były też dwa albo trzy quady prywatne - dodaje naczelnik OSP w Korzeniowie.

A już ok. godz. 13 rozpoczął się przejazd wszystkich na trasie pomiędzy Korzeniowem a Straszęcinem.

- Bardzo dziękujemy policji za obstawienie trasy przejazdu - mówi Lucjan Lipa.

I choć emocje oraz kurz po imprezie dopiero opadają, to organizatorzy już są myślami przy przyszłorocznej edycji. Lucjan Lipa zapewnia, że piąta akcja krwiodawstwa połączona z piknikiem rodzinnym na pewno zostanie zorganizowana, a oni zadbają o to, by z roku na rok było coraz więcej atrakcji dla uczestników. Ale i o to, by przekonać jeszcze więcej osób do podzielenia się częścią siebie.

Grzegorz Król

Przed nimi trasa o długości ponad 700 km

Dziadek i wnuk wyruszyli do Sopotu. Na rowerach

Czesław Parys i Maciej Pietrucha chcą tam dotrzeć 20 czerwca.

Jest środa 13 czerwca, tuż przed godz. 8:00. 72-letni Czesław Parys i jego 24-letni wnuk Maciej Pietrucha szykują się do wyjazdu. Obaj w firmowych strojach Ergo Hestii, startują spod biura ubezpieczeniowego tego pierwszego, który z tą branżą związany jest od 30 lat. Młodszy również pracuje w ubezpieczeniach, od 3 lat poznaje rynek u boku dziadka. Rajd, któremu nadali nazwę Pokolenia, ma być symboliczną okazją do sukcesji.

- Będziemy jechać przez całą Polskę, odwiedzając po drodze biura Hestii. Wybrałem te najlepsze, które też przechodziły z ojca na syna, czy z dziadka na wnuka, żeby Maciek zobaczył, jak one funkcjonują - tłumaczy Czesław Parys dodając, że i on chciałby do końca tego roku przekazać firmę wnukowi.

A skąd pomysł, by zrobić to w tak oryginalny sposób? Obaj od lat pokonują na rowerach imponujące trasy. Najczęściej z kolegami z Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego Sokół Dobrków. Jednak ta będzie ich najdłuższą jak do tej pory.

A meta w Sopocie nie jest przypadkowa. Tam mieści się siedziba Ergo Hestii.

- Kilka lat temu rozmawiałem z naszym prezesem i rzuciłem w żartach, że zobaczy, że kiedyś do niego na rowerze przyjadę. No



Maciejowi Pietrusze i Czesławowi Parysowi (na pierwszym planie) do Mielca towarzyszyli koledzy z Sokola Dobrków.

i w końcu stwierdziłem, że właściwie czemu nie? - tłumaczy Czesław Parys.

Kiedy startują spod biura na Rzeszowskiej towarzyszą im m.in. dwaj koledzy z Sokola, którzy pojedą z nimi aż do Mielca. Później już będą jechać sami no, chyba że ktoś postanowi się do nich przyłączyć.

- Na ostatnim etapie - z Elbląga do Sopotu, będzie nam towarzyszyć spora grupa kolarska - zauważa starszy z rowerzystów.

Wcześniej jednak zaliczą wspomniany już Mielec, Tarnobrzeg, Ostrowiec Świętokrzyski, Radom, Warszawę, Ciechanów, Mławę, Olsztyn.

Spać będą u właścicieli zaprzyjaźnionych biur, a na trasie towarzyszyć im będzie samochód wiozący ich bagaże oraz m.in. rezerwowany rower w razie awarii.

Tego jednak Czesław Parys mniej się obawia. Bardziej niesprzyjających warunków atmosferycznych i tego, czy jego organizm to wytrzyma. Choć, jak sam przyznaje, przygotowywał się na tę trasę od 3 lat.

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to 20 czerwca wsiądą do samochodu, którym wrócą do Dębicy. Czesław Parys obiecuje, że wtedy wrażeniami z trasy podzieli się z naszymi Czytelnikami.

tra

Z wilgocią w Seniorze walczyli od lat

Wszystko jednak wskazuje na to, że jej źródło udało się odnaleźć i zlikwidować.

Mowa o budynku przy ul. Rzeszowskiej, w którym od 15 lat działa Ośrodek Wsparcia Dziennego Senior+. Marzena Socha, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Dębicy, któremu podlega, twierdzi, że problem z wilgocią w najniższej, mieszczącej się częściowo pod ziemią kondygnacji budynku ciągnął się od lat. W deszczowe dni nie pomagały chodzące na okrągło osuszacze.

- Dziewczyny tam mają magazyn, to wszystko było czuć wilgocią. No i wszystko niszczało. Było tak wilgotno, że jeśli jakieś rzeczy były zapakowane w kartony, to te kartony miękły - przekonuje.

Stąd decyzja, by odkryć fundamenty budynku i sprawdzić, co może być powodem tak dużej wilgoci. Ten, jak twierdzi Marzena

Socha, okazał się prozaiczny. Wina leży prawdopodobnie po stronie dziurawej rury odprowadzającej deszczówkę.

- Nie wiem, czy została uszkodzona podczas robienia elewacji, czy może wcześniej - mówi.

Liczy jednak na to, że jej załatwienie zakończy problem zawilgocenia suterenu budynku, a może nawet niszczenia elewacji. Ta bowiem odchodzi płatami, a instytucji, którą zarządza, nie stać na remont. Marzena Socha twierdzi, że rozmawiała już na ten temat z Łukaszem Paluchem, prezesem Administracji Domów Mieszkalnych, która administruje tym budynkiem, a ten miał wyliczyć, że koszt jej remontu to około 200 000 zł. Ten wydatek musiałoby jednak pokryć miasto.

- Ale może dzięki naprawie tej rury i przeprowadzonym pracom uda nam się zatrzymać też niszczenie elewacji - zastanawia się szefowa MOPS.

tra



Prace przy Rzeszowskiej jeszcze się nie zakończyły.

Powiatowy Turniej Debat Oksfordzkich

Kwiatek najlepszy po raz drugi z rzędu

O dużym sukcesie mogą też mówić uczniowie LO w Jodłowej, którzy po raz pierwszy w historii weszli do finału.

W pojedynku o końcowe zwycięstwo drużyny ZS nr 2 w Dębicy i LO w Jodłowej spierały się o słusność tezy: Nauka historii lokalnej powinna być równie ważna, jak historia ogólnokrajowa w programie nauczania. Uczniowie Kwiatka, jak wynikało to z losowania, mieli przedstawiać argumenty za, a ich oponenti przeciw.

Zwycięzcy tej debaty wystąpili w składzie: Aleksandra Wujko, Lidia Gocek, Schanel Nowicka, Nikodem Rudek, Kamil Rutyna i Antoni Bonarek. Ale we wcześniejszych debatach brali też udział Jakub Szablowski, Hubert Szura, Matylda Brągiel i Milena Dąbrowska. A ich opiekunką była Anna Kościelniak.

- My do każdej debaty przygotowujemy się od zera. Argumenty przeciwnika staramy się odbić albo przedstawić w lepszym świetle.

Można też wykazać braki w argumentacji drugiej strony. W ostateczności improwizujemy - zdradza receptę na sukces Kamil Rutyna.

O sile reprezentacji LO w Jodłowej stanowili: Konrad Wiatr, Szymon Pyznarski, Regina Kaczka, Karolina Fik, Karolina Tarasek i Filip Przybyło. Ale w przygotowaniach pomagały im też młodsze koleżanki: Klaudia Kumiega i Zuzanna Wypych oraz nauczycielki: Elżbieta Wójcik, Magdalena Lachowicz i Barbara Golec.

- Dla mnie jako historyka lokalnego podawanie argumentów przeciw tezie finałowej było bardzo trudnym wyzwaniem - przyznaje Konrad Wiatr.

A co mogło zaważyć na decyzji Łoży Mędrców, która decydowała o wyniku debaty i wskazała na drużynę z Kwiatka.



W tym roku do turnieju debat zgłosiły się drużyny z tylko czterech szkół.

Mimo porażki w finale Konrad Wiatr uznany został przez organizatorów najlepszym mówcą tego turnieju. Tytułem tym wyjątkowo musiał podzielić się z Jakubem Jaskiem z II LO, bo jurorzy nie mogli wskazać, który z nich był lepszy.

- Po poszczególnych debatach słyszałem kilka razy, że jestem bardzo dobrym czwartym mówcą i znakomicie wywiązuję się z roli tego, który ma podsumować linię drużyny - mówi Konrad Wiatr.

Na trzecim miejscu uplasowała się ekipa II LO w Dębicy, która w starciu o nie okazała się lepsza od Ekonomika. Na ten pojedynek organizatorzy przygotowali tezę: Firmy z branży mediów społecznościowych powinny swobodnie decydować, jak radzić sobie z hejtem na ich platformach.

II LO reprezentowali: Radosław Miałkowski, Milena Winiarska, Piotr Skruch, Antoni Moskal, Karol Matłok i Jakub Jasek.

JAG

Grozi złamaniem karku

Do domu przez rzekę

Kiedyś był tutaj nie tylko most, ale i porządna kładka.

Ale to było dawno temu. Teraz po moście zostały tylko nieużyteczne resztki, a przejście przez kładkę grozi niebezpieczeństwem ciężkiego uszczerbku na zdrowiu albo nawet utraty życia.

Drewniana konstrukcja jest mocno niekompletna, zerwana w połowie poręcz, brakujące deski, spore wyrwy. A pod nimi kilka metrów wysokiego brzegu i potok.

- Oczywiście, że ludzie tędy chodzą. Zwłaszcza, jak się sezon grzybowy zaczyna, to tą drogą idą do lasu - opowiada Anna Leska.

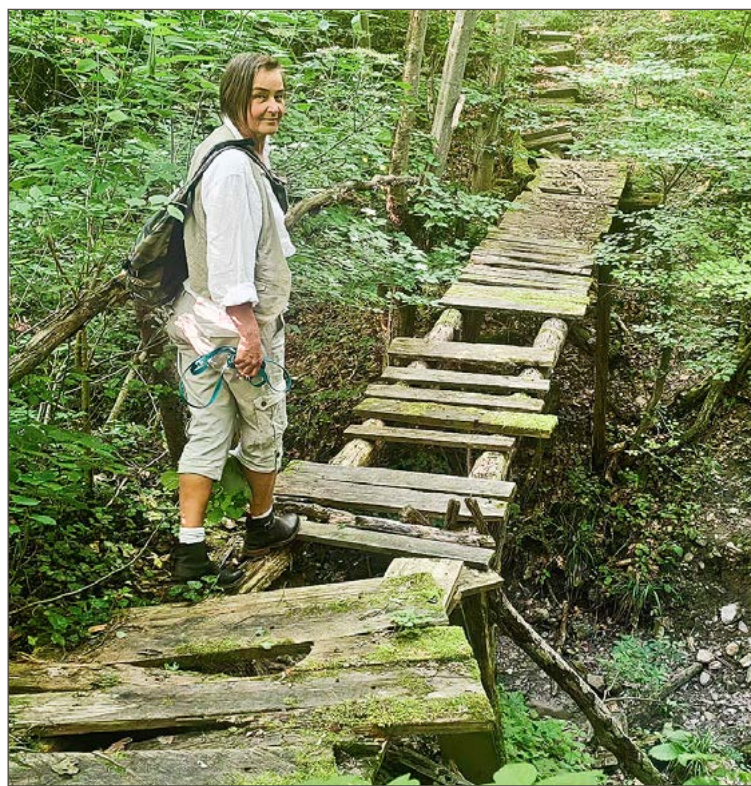
Dom, do którego mnie prowadzi, to stara drewniana chałupka, która jest jej własnością. Jej rodzina kupiła nieruchomość w latach 90-tych.

Żeby się tam dostać, najpierw przedzieramy się przez wysokie trawy, potem schodzimy brzegiem w dół, przeskakujemy potok, drapiemy się do góry i jesteśmy na niewielkiej polance. Raczej niebezpieczna trasa dla osoby z problemami w poruszaniu się, starszej bądź dziecka.

Anna Leska wspomina, że kiedyś była tu droga, ale trudno to sobie wyobrazić. Teraz nie został po niej nawet ślad, a kiedyś, jak zapewnia właścicielka posesji, właśnie tędy dzieci chodziły do szkoły.

- My tu nawet samochodem dojeżdżaliśmy, mam na zdjęciach - opowiada.

Teren w części jest prywatny, w części należy do gminy. Od leśnej drogi, którą zarządza Nadleśnictwo Dębica, nie dzieli nas duża



Każde przejście po tej kładce to ryzyko. A chodzą tędy ludzie.

odległość, ale przeprawy przez potok w żaden sposób to nie ułatwia.

Anna Leska o pomoc w przywróceniu dojazdu do domku prosiła już nowe władze gminy Dębica. Nie padły żadne wiążące deklaracje. Kiedy o sprawę i sposób na jej rozwiązanie pytamy wójta Adama Pieniążka, ten mówi wprost, że na inwestycję nie ma pieniędzy w gminnej kasie. A potem przysyła kosztorys: koszt ewentualnego podziału: ok. 45 tys. zł, do tego wartość gruntu: przekazanie nieodpłatne lub wycena rzeczoznawcy, przygotowanie terenu: karczowanie drzew wraz z niwelacją i utwardzeniem terenu: ok. 250 tys. zł, budowa kładki - ok. 200 tys. zł. Szacunkowy cały koszt bez wartości przeprowadzanych gruntów: ok. 495 tys. zł - czytamy w podsumowaniu. Adam Pieniążek dodaje, że dojazd do posesji jest możliwy od drugiej strony.

- Jeśli chodzi o możliwość wykonania tej inwestycji aktualnie to wiadomo, ile jest w tym roku wolnych środków, ale będę chciał zrobić inwentaryzację potrzeb drogowych i tam, gdzie jest największy ruch, dużo osób korzysta, robić je w pierwszej kolejności - mówi.

(nan)

Na stulecie druhowie dostaną nowe remizy

Remonty zakończą się dokładnie za rok - w sam raz na obchody jubileuszów.

Pierwszy etap rozbudowy budynku remizy OSP w Straszęcinie został przeprowadzony w tamtym roku. Prace mają na celu nie tylko powiększenie i unowocześnienie siedziby druhowo ochotników. Po ich zakończeniu budynek ma służyć całej lokalnej społeczności.

Przed remontem składały się na niego: garaż i niewielka sala, gdzie odbywały się wszelkie zajęcia i spotkania. Po zakończeniu miejsca będzie o wiele więcej: dodatkowy garaż, szatnie, łazienki i świetlica dla strażaków oraz duża sala z zapleczem kuchennym, z której będą mogli korzystać członkowie stowarzyszeń, nie tylko ze Straszęcina.

- Jest przygotowywana z myślą o organizacji imprez - wyjaśnia Grzegorz Reguła, wicewójt gminy Żyraków.

W pierwszym etapie inwestycja została doprowadzona do stanu surowego zamkniętego. Teraz wykonawca ma równo rok, by ją zakończyć. Ta część prac pochłonie 2 mln zł i zostanie sfinalizowana w czerwcu przyszłego roku.

- Akurat na jubileusz 100-lecia OSP w Straszęcinie - mówi Grzegorz Reguła.

Ale taki prezent na okrągłą rocznicę istnienia dostaną druhowie nie tylko z tej miejscowości. Analogiczna sytuacja jest w Żyrakowie - tam także trwa rozbudowa remizy z przeznaczeniem na budynek wielofunkcyjny i prace zakończą się akurat na 100-lecie jednostki, obchodzone w tym samym czasie, co u kolegów w sąsiedniej wsi.

Taka sama inwestycja prowadzona będzie w Woli Wielkiej, choć ta jednostka jubileuszu nie obchodzi oraz na mniejszą skalę również w Nagoszynie. Wszystkie zakończą się w przyszłym roku.

(nan)



Prace przy remizie w Żyrakowie ruszyły na nowo.

Ruszą w wielką wakacyjną podróż

Nawet nie wyjeżdżając na wakacje, mogą odkrywać świat w świetlicach.

Odkrywamy świat - pod takim hasłem odbywać się będą wakacyjne zajęcia dla dzieci w 9 świetlicach w gminie Żyraków.

Cykle zajęć zaplanowano w terminach: 24.06 - 05.07 oraz 29.07 - 09.08.2024. W programie dni tematyczne poświęcone miejscom na mapie świata. W harmonogramie znalazły się wycieczki, a na przełomie lipca i sierpnia piknik w Bobrowej Woli.

W wakacje świetlice czynne będą: Korzeniów - wtorek, czwartek, piątek - 9:00 - 12:00, Bobrowa Wola - poniedziałek, środa, czwartek - 9:00 - 12:00, Straszęcin - poniedziałek, środa, czwartek - 9:00 - 12:00, Wola Wielka - wtorek, czwartek, piątek - 9:00 - 12:00, Zawierzbie - wtorek, środa, czwartek, piątek - 12:30 - 15:30, Nagoszyn - wtorek, środa,



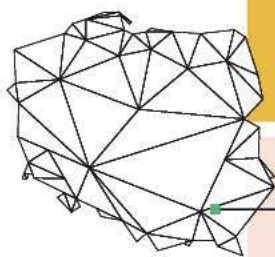
Zajęcia w świetlicach zawsze cieszą się dużą popularnością.

czwartek - 12:30 - 15:30, Zasów - poniedziałek, wtorek, czwartek - 8:30 - 11:30, Wola Żyrakowska - wtorek, środa, czwartek - 9:00 - 12:00 - Wiewiórka - wtorek, środa, czwartek - 9:00 - 12:00.

(nan)



LERG®
PRODUCENT ŻYWIC
SYNTECYCZNYCH



TU JESTEŚMY

LERG®
Pustków-Osiedle

OFERUJEMY:

- UMOWĘ O PRACĘ W FIRMIE POSIADAJĄCEJ STABILNĄ POZYCJĘ NA RYNKU
- PRZYJAZNĄ ATMOSFERĘ PRACY
- MOŻLIWOŚĆ ROZWOJU ZAWODOWEGO
- SYSTEM PREMIOWANIA

JEŚLI ZAINTERESOWAŁA CIĘ
NASZA OFERTA PRZEŚLIJ
SWOJE CV NA ADRES:
rekrutacja@lerg.pl LUB
ZADZWOŃ TEL. 14 68 06 508

DOŁĄCZ DO NAS!

www.lerg.pl

Do konkursu zgłosili się uczniowie z sześciu szkół

Bohater, którego nie znała

O takim właśnie prace
napisać miała Julia
Zawisza z Paszczyny.

To jedna z laureatek I Powiatowego Konkursu Literackiego, ogłoszonego przez Szkołę Podstawową im. Lotników Brytyjskich w Żdżarach. Okazją do jego organizacji było 80-lecie lądowania samolotu brytyjskiego w tej miejscowości.

- I stąd właśnie pomysł, by uczniowie napisali opowiadania i rozprawki o patronach swoich szkół - mówi Anna Grabowska, nauczycielka języka polskiego.

Julia Zawisza z SP im. Jana Piątka w Paszczynie podkreśla, że o patronie swojej szkoły dużo dowiedziała się podczas dodatkowych lekcji języka polskiego.

- Był społecznikiem, założył naszą szkołę, ale też bibliotekę, kółko rolnicze i OSP, organizował spotkania dla młodych patriotów - opowiada laureatka pierwszego miejsca w kategorii klas siódmych i ósmych.

Drugie zajął Jakub Korpala ze Żdżar, a trzecie Aleksandra Zimoń z SP im. Wandy Chotomskiej w Pustyni. Na wyróżnienie zasłużył Kacper Baran z SP im. Józefa Jąlowego w Przeczycy. Ich zadaniem było napisanie rozprawki.

Młodszy uczniowie z klas 4-6 mieli zaś napisać opowiadanie. Najlepiej



Główna laureatka Julia Zawisza z organizatorami konkursu Anną Grabowską i Grzegorzem Markowiczem, dyrektorem SP w Żdżarach.

zrobił to Adam Ozga z SP w Żdżarach. Drugie miejsce ex-aequo zajęli Milena Szczyrba z SP im. III Zgrupowania AK Pocisk w Dobrkowie i Irenusz Hajduk z Pustyni. Trzecie zaś Julia Ciuśniak z SP w Paszczynie. Wyróżnienia trafiły do Natalii Sobczyk z SP w Przeczycy i Marty-

ny Kulas z SP im. Rodziny Łubieńskich w Zasowie.

Laureaci wysłuchali minikoncertu przygotowanego przez Krzysztofa Kajpusta. Zaśpiewały Aleksandra Pietraszewska i Amelia Żołędź.

JAG

W sobotę Kinder Sid, a w niedzielę Cleo

W sobotę 22 czerwca na Rynku wystartują Dni Pilzna. Gwiazdą imprezy będzie wokalistka Cleo.



Kinder Sid wyjdzie na scenę około godziny 17:30.

Tego dnia Urząd Miejski i Dom Kultury w Pilźnie zapraszają na Rynek już o godz. 16:30. Na scenie zaprezentują się wtedy dzieci z Publicznego Przedszkola w Pilźnie oraz uczniowie szkół podstawowych w Strzegomicach i Lipinach, m.in. reprezentantka Akademii Tańca Soul Dance i finalistka programu telewizyjnego You Can Dance. Nowa Generacja.

O godz. 17:30 organizatorzy zapraszają najmłodszych na imprezę z Kinder Sidem, który poprowadzi Piana Party Show. Dwie godziny później rozpocznie się tam Dance Aerobik z elementami Zumby, prowadzony przez instruktorów Studia Ruchu Forma. Ukoronowaniem wieczoru będzie zabawa taneczna z Kinder Sidem, która rozpocznie się o godz. 20:30.

W niedzielę 23 czerwca Dni Pilzno rozpoczną się już po godz. 15:00 występem Zespołu Mażoretkowego Jupiter z Pilzna, który o godz. 15:55 ustąpi miejsca solistce Blance Żyburze. Orkiestra Dęta OSP Pilzno wyjdzie na scenę około godz. 16:00. O godz. 16:50 muzycy związani z miejscową strażą pożarną ustąpią miejsca kapeli Do Oporo, która zagra około 20 min.

O 17:50 na scenę wyjdzie bardzo dobrze znana lokalnej publiczności Joanna Lesiak z zespołem. Koncert gwiazdy wieczoru - piosenkarki Cleo, zaplanowany jest na godz. 21:30 i potrwa do 21:30.

Dodatkowe atrakcje, na które liczyć będzie można na miejscu to: darmowe dmuchańce, wata cukrowa i popcorn, warsztaty chemiczne, malowanie twarzy, brokatowe tatuaże, cekiny, kolorowe włosy, koraliki, warkoczyki, fotobudka 360°, gry dla dzieci, ciasto i kawa. Swoje stoisko rozstawi również Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

tra

ZOSTAŃ CZŁONKIEM SPÓŁDZIELNI ENERGETYCZNEJ

Spółdzielnia Energetyczna – co to takiego?

Tańszy prąd dla małych i średnich firm oraz Jednostek Samorządu Terytorialnego – przeczytaj, a dowiesz się więcej.

Wytwarzanie energii elektrycznej z odnawialnych źródeł energii na rzecz swoich członków oraz organizowanie dostawy i odbioru energii elektrycznej między Członkami Spółdzielni pozwala na ograniczenie kosztów związanych z zakupem energii elektrycznej oraz ograniczeniem kosztów przesyłu energii elektrycznej nawet do 80% na rzecz swoich członków, co w konsekwencji pozwoli znacząco obniżyć rachunki za prąd.

Jak wszyscy wiemy ważnym składnikiem ceny energii są opłaty przesyłowe, które stanowią nawet ponad połowę rachunku za prąd. Dzięki temu, że możesz zostać członkiem spółdzielni energetycznej masz określone preferencje. Członkom spółdzielni przysługują zwolnienia z części opłat, które wchodziły w skład klasycznego rachunku za energię elektryczną. Są to:

- opłata OZE;
- opłata mocowa;
- opłata kogeneracyjna;
- składnik zmienny dystrybucyjny, czyli opłata dystrybucyjna, której

wysokość zależy od pobranej ilości energii elektrycznej.

Powyższe opłaty wraz ze składnikiem stałym sieciowym, stawką abonamentową oraz opłatą przejściową stanowią od 40% do 80% kosztu dystrybucji energii elektrycznej. Ponadto, członkowie spółdzielni energetycznej rozliczani są w modelu zbliżonym do systemu net-metering, zwanego też opustem, a ich współczynnik opustu wynosi 1/0,6.

Ten system stanowi pewnego rodzaju wirtualny magazyn energii, więc brak bieżącego wykorzystania wyprodukowanej energii elektrycznej nie naraża członków spółdzielni na niekorzystne rozliczenie. Udział w spółdzielni energetycznej zapewnia optymalizację i maksymalizację autokonsumpcji. Propozycja udziału w Spółdzielni Energetycznej kierowana jest przede wszystkim do osób fizycznych, podmiotów prawnych, przedsiębiorców, gospodarstw rolnych oraz jednostek samorządu tery-



rialnego, które rocznie zużywają min. 50 MWh energii elektrycznej.

Jeżeli doczytałeś do tego miejsca to znaczy, że Chcesz mieć tańszy prąd, więc przystąp do lokalnej spółdzielni energetycznej.

Więcej informacji na stronie
www.ekodeborzyn.pl
lub zgłoś się do nas na adres:
biuro@ekodeborzyn.pl

Obok budynku wiec zorganizował Wincenty Witos

Ta stajnia była punktem orientacyjnym

- Jak byłem burmistrzem, to nie było czasu, teraz nadrabiam zaległości - mówi Wojciech Staniszewski.

Były burmistrz Brzostku mieszka na tzw. działkach w tej miejscowości. Na jego posesji znajduje się dawna podworska powozownia. W ręce Staniszewskich trafiła sześć pokoleń temu, kupił ją pradziadek Wojciecha Staniszewskiego - Józef.

- Zbudowana była z filarów, dachu z dachówką ceramiczną, a pradziadek pomiędzy filarami wybudował ściany z kamienia - mówi Wojciech Staniszewski.

Budynek ukończony został w 1908 roku. Przez wiele lat stanowił punkt orientacyjny.

- Jak ktoś zapraszał do siebie gości, to mówił: koło stajni z czerwoną dachówką skreć w lewo czy w prawo - kontynuuje Staniszewski.

Po wielu latach stajnię przebudowali jego rodzice, a po kolejnych on sam postanowił choć w części przywrócić jej dawny wygląd. Stało się to trochę przypadkowo. Jak sam przyznaje, po tym, jak tej wiosny przestał pełnić funkcję burmistrza Brzostku, znalazł więcej czasu na zajęcie się domem i budynkami obok.

- Trochę już to było zapuszczone, ale nie było kiedy tego robić - mówi.

Poprosił majstra, by skuł odparzony tynk na dawnej powozowni. Wiedział, że budynek jest kamienny, ale nie wiedział, że po skuciu fragmentów tynku będzie to aż tak pięknie wyglądało. Na tyle, że zapadła decyzja o tym, że nowego tynku nie będzie.

- I mówię do majstra: wiesz co Andrzej, skuwamy całość - dodaje Wojciech Staniszewski.

Ale były władarz Brzostku postanowił pójść dalej. Wymienił już większość drzwi. Zostały jeszcze te do piwnicy, dębowe.

- One pamiętają wszystkich Staniszewskich. I jak otwierały się ciężko za czasów mojego dziadka, tak ciężko otwierają się dzisiaj - mówi były władarz.

Przerobiona została również bardzo już wiekowa instalacja elektryczna, a do wstawienia zostały okienka gnojowe. Przy realizacji zadania wskazówek udziela Marzena Wójcik, na którą wszyscy mówią Karolina. Jej babcia była najmłodszą córką pradziadka Wojciecha Staniszewskiego.

- Ona zajmuje się konserwacją zabytków. Powiedziała mi jakich środków używać do konserwacji,



Wojciech Staniszewski z synem Piotrem na tle dawnej powozowni.

udzieliła kilku cennych wskazówek - mówi.

Z budynkiem związana jest jeszcze jedna ciekawostka. Pradziadek obecnego właściciela gospodarstwa był posłem do austriackiej Rady Państwa. Jako polityk ludowy znalazł Wincentego Witos. Ten gościł

w Brzostku w 1930 roku i obok dawnej powozowni miał swój wiec podczas wyborów brzeskich. Kilka tygodni później został aresztowany i trafił do Twierdzy Brzeskiej.

Ale wracając do budynku. W jego ścianach i dachu są ubytki. Wojciech Staniszewski nie chce

uzupełniać ich byle czym. Szuka cegły większej, niż używana dzisiaj. Potrzebuje tej o wymiarach 30x7x14. Poszukuje też dachówki niepołomickiej z Florianem.

- Prace planuję zakończyć do końca tego roku - mówi.

Grzegorz Król

Wśród amerykańskiej Polonii zbierała pieniądze na budowę sanktuarium

Zmarła pierwsza w historii Honorowa Obywatelka gminy Jodłowa.

Tytuł ten Emilii Cieśli został przyznany przez Radę Gminy w Jodłowej 28 sierpnia 2008 roku na wniosek mieszkańców. Jak tłumaczy wójt Jan Janiga, zmarła w sposób szczególny przyczyniła się do rozślawienia gminy Jodłowa w kraju, jak również poza jego granicami.

Przez wiele lat mieszkała w Stanach Zjednoczonych, gdzie opowiadała o jodłowskim Sanktuarium. Jej syn, ks. Franciszek Cieśla był tu proboszczem i budowniczym nowej świątyni. Poza spędzaniem wakacji u syna nie miała z Jodłową żadnych związków. A i tak - jak zaznacza Jan Janiga - z potrzeby serca działała na rzecz parafii, jak i jej mieszkańców.

- Wniosła wieloraką i nieocenioną pomoc przy budowie nowej świątyni. Jej działalność sprawiła, że lu-



Emilia Cieśla wspierała budowę Sanktuarium w Jodłowej.

dzie mieszkający na stałe w USA, ale i w innych krajach, nie tylko zaczęli interesować się naszą miejscowością, ale wspomogli również finansowo budowę sanktuarium - mówi wójt.

Podkreśla, że ludzie robili to mimo tego, że nigdy wcześniej nie słyszeli o Jodłowej, nigdy tu nie byli i wielu pewnie nigdy nie przyjedzie.

Jan Janiga poznał Emilię Cieślę jeszcze jako student. Później, już jako wójt, był z nią w kontakcie.

- Dzwoniliśmy do siebie, składaliśmy sobie życzenia imieninowe, czy urodzinowe - mówi.

Zmarłą zapamięta jako osobę otwartą, życzliwą, temperamentną, pełną energii i przebojową. A wszystko to pomimo jej sędziwego wieku.

- Kiedy się z nią rozmawiało trudno było się wbić w tę rozmowę - wspomina wójt.

Zapewnia, że mieszkańcy gminy, jak i on sam będą pamiętać o zmarłej i o tym, co zrobiła dla jodłowskiej parafii.

Emilia Cieśla pochowana została w środę 12 czerwca w Luszowicach niedaleko Lisiej Góry.

rar

Wiwat Wakacje już niebawem

Turnieje i inne atrakcje

Ciekawie zapowiada się niedziela 23 czerwca na obiektach Ośrodka Sportu i Rekreacji w Brzostku.

O godz. 14 wystartuje tam impreza Wiwat Wakacje z wieloma atrakcjami. Będą animacje, dmuchańce, pokaz cheerleaderek, a także turniej piłki nożnej Brzostek Cup

Ogłoszenie

2024 (zgłoszenia pod nr tel. 510 435 230), turniej piłki nożnej Podaj mammo, podaj tato, mecz pokazowy piłki nożnej, a także odbędzie się Grand Prix w Siatkówce Płazowej 2024 (zgłoszenia do 20 czerwca, nr tel. 14 683 03 15. Organizatorami są Urząd Miejski w Brzostku, i OSiR w Brzostku.

rar

OGŁOSZENIE

Burmistrz Brzostku podaje do publicznej wiadomości, że został sporządzony i wywieszony na okres od 21.05.2024 r. do 02.07.2024 r. wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia w trybie bezprzetargowym, w formie zamiany działki ozn. nr ewid. 155/5 o pow. 0,0126 ha, położonej w Zawadce Brzosteckiej, objętej KW Nr RZ1D/00095959/6, stanowiącej własność Gminy Brzostek, cena nieruchomości wynosi 4 244,00 zł (brutto). Bliższe informacje w Urzędzie Miejskim w Brzostku pod nr 14 680 30 05 oraz stronie internetowej www.brzostek.pl.

debica 24

Pobierz apkę

Google Play
(wersja Android)

Bezpłatna aplikacja
już w sklepach:

App Store
(wersja iOS)

Wszystko pod ręką:

- najnowsze informacje
- ogłoszenia drobne
- blogerzy
- co, gdzie, kiedy?

Ogólnopolski Konkurs Papieski

Kacper Szewczuk nazwany został teologiem-filozofem

Jego esej spodobał się jurorom, którzy przyznali mu drugie miejsce.

Kacper Szewczuk jest uczniem trzeciej klasy o profilu technik handlowiec w Zespole Szkół Ekonomicznych w Dębicy. Ale od razu wyjaśnia, że to nie jest to, co będzie chciał w życiu robić. Ale za to wie dobrze, że choć wiedzy kupić nie można, to sprzedać trzeba ją umieć. Jemu się to udało.

Ogólnopolski Konkurs Papieski organizowany w tym roku pod hasłem Chrześcijanin we współczesnym świecie, w pełni mu na to pozwolił. Najpierw musiał przejść przez dwa etapy on-line. W pierwszym na odpowiedź na 25 pytań miał 25 minut, w drugim na 30 pytań - 30 minut.

- Liczyła się nie tylko poprawność, ale też szybkość odpowiadania - mówi Kacper Szewczuk.

Poszło mu bardzo dobrze, bo w pierwszej części miał 25 punktów, w drugiej 27. Choć kiedy długo nie dostawał zaproszenia do kolejnego etapu, był już prawie przekonany, że jednak było to za mało. Na szczęście pomylił się.

Został zakwalifikowany do trzeciego etapu, w którym miał napisać esej na jeden z czterech tematów.



Do konkursu Kacpra Szewczuka przygotowała s. Małgorzata Dyrek.

Napisał o wyzwaniach, jakie czekają młodych chrześcijan w pierwszym wieku trzeciego tysiąclecia.

- Pisałem o kryzysie wartości, obronie życia, ubóstwie i ewangelizacji - wymienia Kacper Szewczuk.

I znów organizatorzy kazali czekać uczestnikom dość długo na decyzję dotyczącą zaproszenia na finał w Krakowie. Kiedy w końcu go dostał, mógł spokojnie zacząć się przygotowywać do obrony pracy. Pierwszym jego zadaniem było bowiem jej krótkie zreferowanie komisji, a drugim odpowiedź na pytania szczegółowe.

- Zapytali mnie, co bym zrobił, gdyby ktoś w klasie kazał ściągnąć krzyż. Odpowiedziałem, że próbowałbym przekonać kolegów, żeby do tego nie dopuścili. Bo młodemu jest łatwiej trafić do młodych, niż nawet nauczycielowi - podkreśla uczeń Ekonomika.

Podczas wręczania nagród przewodniczący komisji ks. prof. Władysław Zuziak z UP JPPII w Krakowie, któremu obrona pracy przez Kacpra bardzo się podobała, nazwał go teologiem-filozofem. A sam laureat, choć nie poleci do Rzymu, bo nie zajął pierwszego miejsca, jest i tak zadowolony. Przyznaje, że interesuje się nauczaniem Jana Pawła II, a uczestnictwo w takim konkursie to był dla niego zaszczyt.

Janusz Grajcar

KRONIKA

O TRADYCJACH ŻYDOWSKICH

Na kolejne spotkanie zaprasza Akcja Katolicka z parafii Narodzenia św. Jana Chrzciciela w Brzeżnicy. W środę 19 czerwca po wieczornej mszy św. jego uczestnicy będą mogli poznać Małgorzatę Kucharską, przewodniczkę po krakowskim Kazimierzu. W formie prezentacji multimedialnej przedstawi zgromadzoną w kościele tradycję i zwyczaje żydowskie.

W ROCZNICĘ PACYFIKACJI

W czwartek 20 czerwca o godz. 10:00 w kościele Podwyższenia Krzyża Św. w Brzostku odprawiona zostanie specjalna msza św. Jej uczestnicy modlić się będą za ofiary pacyfikacji Brzostku. Tego dnia przypada 80. rocznica tego tragicznego wydarzenia, podczas którego hitlerowcy rozstrzelali jedenastu mieszkańców.

KANA REKRUTUJE

Trwają zapisy uczniów szkół podstawowych i średnich na kursy językowe, przedmiotowe i hobbystyczne, które w nowym roku szkolnym będą prowadzone w Katolickim Centrum Edukacji Kana. Dokumenty przyjmowane są od poniedziałku do czwartku w godz. 13:00-17:00 w sekretariacie (plebania parafii Ducha Św.) do końca czerwca. Szczegółowe informacje pod nr. tel. 14 696 91 10.

NA FALI MIŁOSIERDZIA

Na wieczór uwielbienia Na Fali Miłosierdzia zaprasza Parafia Miłosierdzia Bożego w Dębicy. Gościem specjalnym spotkania ewangelizacyjnego, które rozpocznie się w sobotę 22 czerwca o godz. 18:00 będzie Dariusz Kowalski, aktor, który zagrał ojca Karoliny Kózkówny w filmie Zerwany kłós. Po adoracji indywidualne błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

PIELGRZYMKA DO TUCHOWA

W sobotę 6 lipca o godz. 5:00 spod Groty Matki Bożej w Chotowej wyruszy dwunasta piesza pielgrzymka na Wielki Odpust Tuchowski. Zapisywać się do udziału w niej można do 1 lipca pod nr. tel. 514 405 584 lub w zakrystii parafii Chotowa. Więcej informacji pod powyższym podanym numerem.

ŚWIATŁOŚĆ W CIEMNOŚCI

Duszpasterstwo młodych RDE Penueł zaprasza na kolejną mszę św. Światłość w Ciemności. Odprawiona zostanie w niedzielę 23 czerwca w kościele św. Jadwigi w Dębicy. Spotkanie rozpocznie się o 19:45 Nowenną Młodych, a o 20:00 odprawiona zostanie eucharystia. W tym dniu uczestnicy szczególną modlitwą obejmą przy okazji ich święta ojców.

KIEDY DO SPOWIEDZI?

Od soboty 22 czerwca przez całe wakacje ze spowiedzi w kościele Krzyża Św. w Dębicy będzie można skorzystać bezpośrednio po porannej mszy św., czyli ok. 6:50, i pół godziny przed mszą wieczorną, czyli o 17:30. Kancelaria parafialna w tym czasie otwarta będzie od wtorku do soboty po wieczornej mszy.

Odpustowa niedziela

Uroczystości odbędą się w Brzeżnicy, Pilźnie, Czarnej i Głowaczowej.

Wierni z Brzeżnicy w niedzielę 23 czerwca uczczą pamięć św. Jana Chrzciciela. Kazania na wszystkich mszach świętych wygłosi ks. Ireneusz Stolarczyk, kapelan Sióstr Służebniczek w Domu Generalnym w Dębicy. Będzie też przewodniczył koncelebrazie na sumie o godz. 11:00.

Z tej samej okazji uroczystości odbędą się również w Pilźnie, gdzie główna msza św. rozpocznie się o godz. 10:30.

W Czarnej odpust odbędzie się ku czci patronki parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Uroczysta suma z procesją eucharystyczną rozpocznie się o 11:00. Homilie podczas wszystkich nabożeństw będzie głosił ks. Mateusz Florek, wikariusz w Bazylice św. Apostoła Mateusza w Mielcu.

W kaplicy pod wezwaniem MBNP w Głowaczowej sumę o godz. 8:00 odprawi i kazanie wygłosi ks. Mateusz Kubalica, neoprezbiter z parafii Krzyża Św. w Dębicy.

JAG

Z błogosławioną Karoliną zaśpiewamy

Finał dla Weroniki Szypułki

Mieszkanka Łek Górnych jurorów zachwyciła wykonaniem piosenki pt. Modlitwa.

Weronika Szypułka w konkursie Z Błogosławioną Karoliną zaśpiewamy, uczestniczyła już po raz trzeci. W poprzedniej edycji zajęła drugie miejsce, a jej marzeniem było znaleźć się tym razem na pierwszym.

- Piosenka pt. Modlitwa to mój autorski utwór, w którym chciałam przekazać odbiorcom, jak ważna jest dla mnie postać bł. Karoliny - podkreśla laureatka.

Dodaje, że dzięki takim wydarzeniom kult bł. Karoliny może się rozszerzać. A bohaterka festiwalu może być wzorem dla zagubionej młodzieży, która szuka autorytetu, punktu odniesienia w tym szalonym świecie.

Na finałową galę w amfiteatrze leśnym Doliny Pstrąga w Machowej zaproszonych zostało przez organizatora, czyli Rzemieślniczą Branżową Szkołę I Stopnia w Pilźnie, dwunastu wykonawców. Po ich prezentacjach na scenie jury przyznało nagrody i wyróżnienia w trzech grupach wiekowych.



Weronika Szypułka specjalnie na ten konkurs napisała Modlitwę.

Szkoły podstawowe (klasy 0-4):

1. Przyjaciele Jezusa (Mokrzyńska), 2. Gabriel Adamowicz (Tarnów), 3. Zespół Groszki (Pilzno). **Wyróżnienie:** Izabela Bularz (Łękawka).

Szkoły podstawowe (klasy 5-8):

1. Mikołaj Adamowicz (Tarnów), 2. Milena Kozioł (Szerzyny).

Szkoły ponadpodstawowe i dorośli:

1. Weronika Szypułka (Łeki Górne), 2. Zespół Dark Light Music (Zabawa), 3. S. Agata Noskowicz (Odporyszów). **Wyróżnienia:** Kinga Zdziarska (Jasło), Oliwia Gacek (Pilzno).

JAG

Pierwsza dyrektorka Przedszkola nr 1 w Dębicy przechodzi na emeryturę

Dla Anny Szczepanik dobro dzieci będzie zawsze celem nadrzędnym

Weszła do kwatery dowódcy jednostki i niemal od drzwi zażądała dwudziestu mężczyzn, bo jeden nie wystarczy.

Właśnie w ten sposób, często niestandardowo działała Anna Szczepanik, bo to był jej klucz do sukcesu. Powyższa sytuacja wydarzyła się w 1988 roku, kiedy została jej powierzona funkcja dyrektora Przedszkola Miejskiego nr 1 w Dębicy.

Kiedy 15 sierpnia po raz pierwszy przekroczyła próg placówki, którą miała kierować przez następne 36 lat, zobaczyła goły beton. Musiała zadbać nie tylko o odbiory techniczne, ale też o wyposażenie.

- Bardzo pomógł mi w tym mój mąż Marek, któremu całe życie będę za to wdzięczna - podkreśla.

Ale sama też potrafiła zadbać o wiele rzeczy. Kiedy z załadowanymi na stara meblami do skrócenia jechała koło jednostki wojskowej, poprosiła kierowcę, by się zatrzymał. Podeszła na bramę i zażądała rozmowy z dowódcą. To wtedy ta młoda, energiczna kobieta zszokowała go swoimi słowami. Do tego stopnia, że dwa dni później żołnierze przyjechali do przedszkola.

- Nie obawiam się nowych wyzwań, zawsze uważałam, że sobie poradzę, także dlatego, że nie spotkałam na swej drodze złych ludzi - przekonuje.

Sama też starała się być dobrą nauczycielką, kiedy pracowała w SP nr 1 i I LO w Dębicy, gdzie miała lekcje wychowania obronnego. Pracowała też w sądzie w Wydziale Spraw Rodzinnych i Nieletnich. To tam nauczyła się, że do trudnych dzieci też można trafić, ale można to zrobić tylko wtedy, kiedy relacje buduje się na pozytywach.

Przedszkole, którym kierowała przez większość życia zaczęło funkcjonować 12 września 1988 r. Na jego ostateczne przygotowanie potrzebowała niespełna miesiąc, a musiała się spieszyć, bo sto dzieci czekało na zajęcia.

Najbardziej dumna jest z dwóch projektów, które przez te lata realizowała, a na których najwięcej skorzystały dzieci. Chodzi o Przedszkole Promujące Zdrowie i Mały Europejczyk to ja i ty. Dzięki nim



Anna Szczepanik podkreśla, że po odejściu na emeryturę najbardziej będzie brakować jej dzieci, które kochała do granic możliwości. Czerpała od nich energię, ale sama również dawała jej wiele, żeby obie strony z tego skorzystały.

PM nr 1 jest rozpoznawalne nie tylko na Podkarpaciu, ale też w Polsce i w Europie.

- Zawsze chciałam mieć poczucie, że to co robię ma sens, nawet jeśli

ktoś blisko tego nie doceniał - podkreśla Anna Szczepanik.

Nie ukrywa, że już otrzymała inne propozycje pracy, które rozważa. Chciałaby też jednak pomóc

mężowi, na którego pomoc sama zawsze mogła liczyć. No i napisać trzecią część książki o realizacji programu Mały Europejczyk.

Janusz Grajcar

Z mapy Dębicy znika kolejny znany od lat punkt

Tima już wkrótce przestanie istnieć

Tadeusz Tomaszewski przyznaje, że jest w dołku. Zamyka bowiem nie tylko sklep, ale też trwający 44 lata rozdział swojego życia.

Pochodzi z Wielopola Skrzyńskiego, kończył Technikum Mechaniczne w Ropczycach. Pracę rozpoczynał w Fabryce Filtrów w Sędziszowie Małopolskim, a później przeniósł się do WSK w Dębicy. Stąd ze specjalną grupą wyjeżdżał do Świnoujścia, Kartuz, Helu i Kołobrzegu, by realizować rządowe zlecenia.

W 1976 r. wyjechał z kolei na kontrakt do Czechosłowacji. W miejscowości Cierny Vah był jednym z budowniczych elektrowni przepompowo-wodnej. Nie dokończył jednak pracy przy niej, bo stosunki międzypaństwowe się wtedy popsuły i Polacy musieli wrócić do kraju. To właśnie wtedy podjął decyzję, że zajmie się handlem.

Zaczynał na Kolejowej 24 w branży odzieży i galanterii. Opowiada, jak jego ojciec kupował cielaki w Wielopola Skrzyńskiego, których mięso on zabierał do Krakowa, żeby dostać koszule, spodnie i sukienki. A wracając z nimi do Dębicy w stanie wojennym część sprzedawał żołnierzom na punktach kontrolnych.

W Rakszawie załatwiał wałki materiału, zawoził do Krakowa do

krawcowej. Ta szyla sto par spodni, które sprzedawały się od razu.

- W tamtych czasach najważniejsze było to, żeby mieć towar, że sprzedaż nie było żadnego problemu - wspomina Tadeusz Tomaszewski.

Sklep w tym miejscu prowadził do 1989 r., bo wtedy przeniósł się na Piekarską, ale już ze zmienionym profilem działalności. Właśnie wtedy zaczął sprzedawać artykuły wodno-kanalizacyjne i wyposażenie łazienek.

Niemal równocześnie otworzył też punkt z tym samym asortymentem na Rzeszowskiej, który prowadzi do dziś. Po siedmiu latach pozbył się tego na Piekarskiej, bo nie było przy nim parkingu i przyjeżdżający na zakupy klienci mieli problem. Wtedy też do spółki dołączyła jego żona Maria Tomaszewska, która wcześniej pracowała jako księgowa w Igłopolu.

- Jak kupiłem ten budynek przy Rzeszowskiej, to w piwnicy było wody po kostki, a teraz proszę zobaczyć, jak tu jest suchutko - mówi, pokazując najniższą kondygnację.

Podkreśla, że odkąd zaczął prowadzić działalność, nie zamknął



Los sklepu Tima, prowadzonego przez Tadeusza Tomaszewskiego przy ul. Rzeszowskiej w Dębicy od 29 lat, jest już przesądzony.

sklepu nawet na jeden dzień. Na dłuższym urlopie ostatni raz był... w 1979 roku, kiedy pojechał nad morze z żoną. A pani Maria dodaje, że i tak wtedy utyskiwał, że musiał zostawić niedokończoną robotę.

- Miałem stałych klientów i musiałem o nich dbać - tłumaczy Tadeusz Tomaszewski.

Decyzja o ogłoszeniu likwidacji sklepu była najtrudniejszą w jego życiu. Doradzała mu to jego żona i współpracownicy, widząc, jak ciężka praca wyniszcza jej męża.

- Posłuchałem jej w końcu, a dzieci nie chcą namawiać do przejęcia tego biznesu, bo koszty prowadzenia działalności są ogromne - wyjaśnia.

I nie tylko finansowe, ale też psychiczne. Bo jak ma sprawić przy obecnych obciążeniach, żeby i on zarobił, i klient był zadowolony z ceny.

Po decyzji o postawieniu sklepu w stan likwidacji, musiał też rozstać się z dwoma pracownikami. To była również ciężka chwila, bo ci byli z nim tutaj od samego początku, czyli od 29 lat.

Kiedy pytam go, jak długo jeszcze będzie otwierał sklep, odpowiada wprost, że chce wcześniej pozbyć się towaru. Dlatego obniżył solidnie ceny, by stało się to szybko.

Janusz Grajcar

Na jubileusz zaprosiły koleżanki nawet z Pily

Powstały po to, by ratować życie. Europa Donna Dębica ma 25 lat

Joanna Żurek-Krupka doskonale pamięta dzień, w którym rejestrowała stowarzyszenie.

Wspominała o tym jako prowadząca konferencję, zorganizowaną z okazji jubileuszu Stowarzyszenia Ruch Kobiet do Walki z Rakiem Piersi Europa Donna Dębica.

- Nasuwa mi się taka myśl: że te 25 lat minęło jak jeden dzień - powiedziała po powitaniu gości.

Oprócz przedstawicieli władz samorządowych, w konferencji, która odbyła się w Zespole Szkół Specjalnych, uczestniczyły także goście z Nowego Sącza, Legionowa, Pily. Nie zabrakło delegacji dębickich Amazonek.

Wśród prelegentów znalazły się: dr n. med Magdalena Bizoń z Warszawy, psychoonkolog Dorota Piechowiak z Pily, dr n. med Dorota Czudowska z Legnicy, nie mogło zabraknąć także dr.n. med Bogusława Gawlika, który od lat wspiera działalność stowarzyszenia i jest jego honorowym członkiem.

- 25 lat to ćwierć wieku ochrony zdrowia, profilaktyki i niezliczona liczba osób, które dzięki wam żyją i którym pomagacie wyzwolić się

z traumy, jaka towarzyszy chorobie - mówił starosta Piotr Chęć.

Anna Mazur, od 25 lat niezmennie prezes stowarzyszenia, przypomniała, że mottem organizacji jest hasło: Twoje zdrowie jest potrzebne Tobie i Twoim bliskim. Cała działalność stowarzyszenia od początku opiera się na krzewieniu wiedzy o chorobie, która wciąż zbiera śmiertelne żniwo, ale w porę zdiagnozowana, jest na szczęście w pełni wyleczalna.

- Gdzie nas zapraszają, tam idziemy z wykładami i prelekcjami: do szkół, kół gospodyń wiejskich, wszędzie tam, gdzie są kobiety - mówiła Anna Mazur.

Obecnie Europa Donna Dębica liczy 30 członkiń, zaangażowanych w działalność prozdrowotną. Biorąc udział w konferencjach, podnoszą swoje kompetencje, uczestnicząc w szkoleniach.

W 2017 roku stowarzyszenie zostało uhonorowane tytułem Zasłużony dla Miasta Dębicy.

(nan)



Wśród uczestniczek konferencji dominowały panie, które przyjechały do Dębicy z różnych stron Polski.

Reklama



Każda z uczestniczek dostała różową wstążeczkę: symbol walki z rakiem piersi.



Od początku szefową stowarzyszenia jest Anna Mazur.



ENGLISH HOUSE
SZKOŁA JĘZYKA ANGIELSKIEGO

RUSZAJĄ ZAPISY NA KURSY:

- // DLA DOROSŁYCH
- // DO MATURY
- // DO EGZAMINU ÓSMOKLASISTY

WWW.EHOUSEDEBICA.PL

UL. SŁONECZNA 54, DĘBICA

A.WINIARSKA.ENGLISH.HOUSE

Tel. 794 487 966



A.WINIARSKA.ENGLISH.HOUSE



50-lecie Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Dębicy

Była jedną z pierwszych absolwentek tej szkoły, a dzisiaj nią kieruje

Pod patronatem
**Obserwatora
Lokalnego**

Dlatego to właśnie na ręce Ewy Trojan w ostatnią środę, podczas obchodów jubileuszu, składano życzenia i kwiaty.

Ale dyrektor Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych w Dębicy nie była jedyną z piętnastki absolwentów z 1979 roku. Obecnych na sali witała przy okazji przedstawiania historii szkoły. Na specjalne przywitanie i gromkie brawa mogli liczyć również Ludwik Tyrpin, pierwszy dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej oraz jego następca Stanisław Świerk, który kierował nią 28 lat. Gościem specjalnym uroczystości była Elżbieta Penderecka, wdowa po patronie szkoły Krzysztofie Pendereckim, która nie tylko wzięła udział w obchodach jubileuszu, ale też odsłoniła tablicę mówiącą o tym, że ZPSM nosi imię jej męża.

To on sprowadził ją do Polski

Elżbieta Penderecka, nim jeszcze wręczyła Ewie Trojan kwiaty i zapewniła ją o swojej ogromnej przyjaźni, zdradziła, jak to się stało, że do Polski z Ukrainy przyjechała Lubow Penderecka, krewna jej męża a obec-

nie musi nauczyć się polskiego i wtedy załatwimy jej polskie obywatelstwo. I tak też się stało. Więc ja również jestem dzisiaj wzruszona, że Luba widzę cię tutaj, widzimy się zresztą bardzo często, że dostałaś srebrne odznaczenie. Zaslugujesz na to. Jest świetną pianistką - chwaliła ją.

Były medale, odznaki i dyplomy

A Lubow Penderecka tego dnia rzeczywiście znalazła się w gronie odznaczonych. Podobnie jak Lucyna Chwistek-Cisło, Anna Sarama i Alicja Stasiowska-Piowar odebrała, przyznany przez prezydenta Andrzeja Dudę, srebrny medal za długoletnią służbę oraz wzorowe i sumienne wykonywanie obowiązków, wynikających z pracy zawodowej.

Złote medale zawisły na piersiach trojga nauczycieli: Marii Grabowskiej, Roberta Piękosia i Renaty Żabickiej, a brązowe trafiły do Ma-



Elżbieta Penderecka, tu z Ewą Trojan, odsłoniła tablicę pamiątkową w holu szkoły.

Parkosz, Janusz Pisarz, Ludwik Sarama, Alicja Stasiowska-Piowar, Dorota Żrebic.

Ewa Trojan także odebrała odznaczenie, tyle tylko, że nie z rąk wicewojewody podkarpackiego, dyrektora departamentu szkolnictwa, czy starszego wizytatora edukacji artystycznej, jak jej pracownicy, ale senatora Zdzisława Pupy. Ten wręczył jej Medal Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, przyznawany m.in. za wkład w rozwój kulturalny i szczególne zasługi dla Senatu RP lub Polski.

Ze starych nauczycieli wybrnął komplementem

Wśród tych, którzy w auli ZPSM, gdzie odbywały się obchody wyszli na scenę, by winażować jubileuszu, prócz senatora, byli również dyrektorzy szkół, szefowie miejskich spółek i instytucji oraz samorządowcy. Wśród tych ostatnich m.in. Grzegorz Reguła, wicewójt gminy Żyraków, a także absolwent tej szkoły.

- Tak spoglądam na grono nauczycielskie, na moich starych nauczycieli... - zaczął dość niefortunnie, czym wywołał salwę śmiechu, ale za co też szybko przeprosił.

Tłumaczył, że skończył szkołę muzyczną 19 lat temu i właśnie dotarło do niego, że sam jest już stary.

- Chciałem powiedzieć właśnie, że jestem pełen podziwu, że państwo nic się nie zmienia. Wręcz przeciwnie, jakby czas się dla was zatrzymał - komplementował pedagogów.

Przekonywał, że po 11 latach, które spędził w tej szkole, jest bardzo szczęśliwy, że może ponownie stanąć na scenie, na której niejednokrotnie występował jeszcze jako jej uczeń. Co prawda już może nie na tej, bo w międzyczasie sala widowiskowa została gruntownie przebudowana, ale jednak.

- Wówczas też grywałem, czy to koncerty, czy egzaminy, ale bardzo mi miło, że wśród grona pedagogicznego, wśród nauczycieli są też moje koleżanki i koledzy z ławek szkolnych i nawet dzisiaj tutaj odbierali pewne odznaczenia moi koledzy z sekcji. Jest mi niezmiernie miło - mówił.

Na chór, orkiestrę i instrumenty

Obchody 50-lecia szkoły muzycznej nie mogłyby obejść się bez muzyki i występów jej uczniów.

Wdowie po patronie Ewa Trojan złożyła przyrzeczenie

Dyrektor ZPSM podsumowując pół wieku działalności PSM I stopnia nie omieszkła wspomnieć o jej dniu dzisiejszym. A dziś uczy tam 55 nauczycieli, kształcą 333 uczniów. Działają 4 sekcje, a szkołę ukończyło do tej pory 2300 osób.

- Po latach wspominają lata w naszej szkole jako czas kształtowania osobowości, artystycznej wrażliwości. Dzięki tej placówce stali się cenionymi muzykami, lub



Orkiestrę szkoły muzycznej poprowadził Piotr Rysiewicz.

Dla wszystkich zebranych zagrała: chór prowadzony przez Alicję Stasiowską-Piowar, Orkiestra Symfoniczna Szkoły Muzycznej II stopnia pod dyktką Pawła Szczepańskiego, wiolonczelistka Zosia Walczyk, której akompaniowała Maria Grabowska, gitarzystka Zuzanna Stec, flecistka Andżelika Skrzypek z towarzyszeniem pianisty Waldemara Różańskiego, pianista Krzysztof Kucharski oraz trio akordeonowe: Piotr Antosz, Marcin Antosz i Maksymilian Kalita.

wytrawnymi melomanami - przekonywała.

Elżbieta Penderecka życzyła Ewie Trojan dużo sukcesów, siły i determinacji.

- Postaramy się pracować jak najlepiej. Przyrzekam - zadeklarowała szefowa ZPSM dodając, że to dzięki znakomitej kadrze, wspólnie radzie rodziców, cudownym uczniom i wielu przyjaciółom, obecnym na sali, tak łatwo i przyjemnie pracuje się w tej szkole.

Tomasz Ratuszniak



Złoty medal, z rąk wicewojewody Tomasza Lorenca, odbiera Robert Piękoś.

nie nauczycielka w sekcji fortepianu w ZPSM.

- Pani Lubow Penderecka, która też nie przez przypadek nosi to nazwisko, była po prostu rodziną męża, którą mój mąż miał na Ukrainie. I wiele lat temu pojechalismy na koncert. Takie były początki. A później mój mąż pojechał do Kijowa i po koncercie, którym dyrygował, przyjechał do Krakowa i powiedział: - Wiesz, czekała młoda osoba na mnie i na końcu podeszła ogromnie nieśmiało. To była właśnie Lubow Penderecka. I tak sprowadziliśmy panią Lubow do Polski. I pamiętam, jak przyjechał i mówi: bardzo miła dziewczyna,

rusza Knota, Mariusza Stępnia i Reginy Szlachty.

Poza tym minister kultury i dziedzictwa narodowego przyznała dębickim pedagogom odznaczenia honorowe - zasłużony dla kultury polskiej. Odebrali je: Urszula Bizoń-Biduś, Klaudyna Hyjek, Mariusz Knot, Janusz Pisarz, Piotr Rysiewicz i Karolina Tomasik.

Nagrody indywidualne za szczególny wkład w rozwój edukacji artystycznej w Polsce, przyznane przez dyrektora Centrum Edukacji Artystycznej, otrzymali: Grażyna Ciesielska, Marta Fortuna, Renata Kawalek, Beata

Na koniec sezonu

Złote medale i Grand Prix dla tancerek z Soul Dance



Szkoła Tańca i Ruchu Soul Dance w Gierałtowicach zdobyła 2 złote medale, Grand Prix i nagrodę specjalną.

To były kolejne świetne występy reprezentantek szkoły, prowadzonej przez Edytę Mędrak-Śliwę.

Na Festiwalu Tanecznym Dance World w Żywcu formacja w składzie: Maria Bukowy, Aleksandra Kargul, Maja Malinowska, Hanna Marciniak, Gabriela Mertin, Maja Nowacka, Polina Shliapuhina, Oliwia Słota, Martyna Warzecha, Julia Ligęska, Izabela Mitan, Laura Orzech, Hanna Pieprzycka, Emilia Smykla, Milena Waśko, Blanka Żybura, Oliwia Dąbroś i Lena Gaw-

le wywalczyła I miejsce. Dużym sukcesem zakończył się też udział formacji dziecięcych Soul Dance w Ogólnopolskim Turnieju Tańca w Gierałtowicach. Mini Mini Soul Dance Reprezentacja w kategorii show dance (9-10 lat) wytańczyła I nagrodę. Grupa wystąpiła w składzie: Oliwia Bukowska, Hanna Dydo, Anna Grygiel, Marcelina Jurczyk, Oliwia Kusibab, Milena

Kwiatkowska, Martyna Modelska, Zofia Musielak, Wiktoria Nicoś, Wiktoria Radek, Hanna Smykla, Jagoda Sobieraj, Jagoda Sroka, Hanna Stachnik, Iga Totoń, Hanna Wastag, Aleksandra Wróbel. Na najwyższym stopniu podium stanęła także Dziecięca Reprezentacja Soul Dance, która otrzymała też Nagrodę Specjalną - Oskar Talent Show od sędziny głównej konkursu. Jakby tego było mało to jurorzy Szkole Tańca i Ruchu Soul Dance przyznali Grand Prix całej imprezy.

tra

Prace oglądać można do 13 lipca

Tym razem artyści z Miechowa

Wystawę prac 10 autorów z tej miejscowości oglądać można w Galerii Sztuki MOK.

Wszyscy związani są z Galerią U Jaksy w Miechowie, która działa, podobnie jak ta prowadzona przez Ryszarda Kucabę, od 1986 roku. Jej pierwszym dyrektorem była Krystyna Olchawa, obecnie prowadzi ją jej syn Paweł Olchawa. Pracę obojga obecnie oglądać można przy Akademickiej 8. Prócz ich goszczą tu również prace Barbary Chorążek, Grzegorza Chorążka, Marka Hołdy, Zbigniewa Hołdy, Krzysztofa Kolarza, Natalii Nasady-Wojtał, Sylwii Ogieli i Mirosława Szumerowskiego.

Bardzo interesująca prezentacja miechowskiego środowiska. Każdy z autorów prezentuje kilka prac malarskich, bo takie było założenie - mówi Ryszard Kucab.

Paweł Olchawa tłumaczył, że autorzy ci, w tym on, dopiero od kilku lat wystawiają wspólnie.



Paweł Olchawa, drugi z prawej, wróci do galerii we wrześniu.

Jednak każdy z artystów prezentuje zupełnie inne malarstwo, zupełnie inny sposób patrzenia na świat - przekonywał przedstawiając ich sylwetki.

To zresztą dopiero początek współpracy obu placówek. Ryszard Kucab już został zaproszony

na plener do Miechowa, a wystawę artystów z Dębicy początkiem przyszłego roku oglądać będzie można w Galerii U Jaksy. We wrześniu natomiast w Dębicy wystawiać będą: Paweł Olchawa, Stanisław Cholewa i Krzysztof Kolarz.

tra

Igloopolanie wystąpią na scenie DK Mors

Koncert Zespołu Pieśni i Tańca Igloopolanie odbędzie się 29 czerwca o godz. 18:00.

Występy grupy uhonorowanej w zeszłym roku Znakiem Kultury, czyli Nagrodą Marszałka Województwa Podkarpackiego za szczególne osiągnięcia, zawsze cieszą się dużym powodzeniem.

Za bilet na ten, który odbędzie się w niedzielę, trzeba będzie zapłacić 30 zł (I połowa sali) lub 20 zł (druga połowa). Bilety dostępne są kasie domu kultury oraz na bilety.mokdebica.pl. Za scenariusz, reżyserię i choreografię widowiska odpowiada Romuald Kalinowski. Za opracowanie muzyczne i akompaniament - kierownik kapeli Stanisław Wiktor, a za choreografię



Mali Igloopolanie też wystąpią.

i przygotowanie młodszych grup: Kinga i Kacper Jurkowie.

tra

Kino Radość

Dębica, ul. Lisa 3

BILETY: PT-NIEDZ SR-CZW	2D 18 zł 16 zł ulg. 17 zł 15 zł ulg.	3D 20 zł 18 zł ulg. 18 zł 16 zł ulg.
----------------------------	--	--

JEDNO ŻYCIE

19 czerwca, godz. 19:30

2D napisy, prod. Wlk. Brytania, 2024 / 110 min. biograficzny, dramat, wojenny / od lat - 15

W roku 1939 Nicolas Winton ocalił setki dzieci przed śmiercią. 40 lat później jego historia poruszyła świat.

KINO KONESERA

JUTRO BĘDZIE NASZE

18 czerwca, godz. 19:00

2D napisy, prod. Włochy / 2024 komedia, dramat / 118 min. / od lat - 15

Próbując uciec przed patriarchatem powojennego włoskiego społeczeństwa, Della planuje zbuntować się przeciwko brutalnemu mężowi.

BAD BOYS: RIDE OR DIE

21, 22, 23, 25 czerwca, godz. 19:30

2D napisy, prod. USA / 2024 / akcja, komedia, kryminał / 110 min. / od lat - 13

Kiedy kapitan Howard zostaje niesłusznie oskarżony o przestępstwa związane z narkotykami, Bad Boys przysięgają oczyścić jego imię.

KINO KONESERA

WOLNI. PODRÓŻ DO WNETRZA

20 czerwca, godz. 19:30

2D napisy, prod. Hiszpania / 2024 / od lat. 13 dokumentalny, religijny / 108 min.

Film „Wolni. Podróż do wnętrza” zaprasza do zastanowienia się, dlaczego tysiące osób w XXI wieku decyduje się na życie w klasztorze.

W GŁOWIE SIĘ NIE MIEŚCI 2

18 czerwca, godz. 16:30

19, 20, 21, 22, 23 czerwca, godz. 15:30, 17:30

26, 28, 29, 30 czerwca, godz. 15:30, 17:30

2D dubbing, prod. USA / 2024 / od lat - 6 animacja, komedia / 96 min.

Riley jest już nastolatką. W jej życiu pojawiają się nowe emocje, które kształtują osobowość dorastającej dziewczyny.

Kino Śnieżka

Dębica, ul. Bojanowskiego 18

GARFIELD

18, 19 czerwca, godz. 16:00

2D dubbing, prod. USA / 2024 / od lat - 4 animacja, familijny, komedia / 101 min., bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Po spotkaniu z dawno zaginionym ojcem Garfield wraz z Odiem wyruszają na zabawną przygodę.

FURIOSA: SAGA MAD MAX

18 czerwca, godz. 18:00 napisy

19 czerwca, godz. 18:00 dubbing

2D, prod. Australia, USA / 2024 / 143 min. sensacyjny, sci-fi / od lat 15 bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Kiedy świat upada, młoda Furiosa zostaje uprowadzona z Zielonego Miejsca Wielu Mattek. Wpada w ręce potężnej Hordy Bikerów, której przewodzi watażka Dementus. Porwacze docierają do Cytadeli, gdzie rządzi Wieczny Joe. Dwóch tyranów zaczyna walkę o władzę.

STRAŻNICZKA SMOKÓW

22, 23, 25, 26 czerwca, godz. 16:00

2D dubbing / Hiszpania, Chiny / animacja, przygodowy / 100 min. / od lat 4, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

W starożytnych Chinach smoki żyły w przyjaźni z ludźmi, ale ludzka chciwość zakłóciła ten sojusz. Mała sierota Ping odkrywa swoje przeznaczenie jako Strażniczki smoków.

BAD BOYS: RIDE OR DIE

22, 23, 25, 26 czerwca, godz. 18:30

2D napisy, prod. USA / 2024 / akcja, komedia, kryminał / 110 min. / od lat - 13, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Kiedy kapitan Howard zostaje niesłusznie oskarżony o przestępstwa związane z narkotykami, Bad Boys przysięgają oczyścić jego imię.

PORANEK Z TATĄ

JUREK MASKONUREK. MISJA PUFFINÓW 2D

23 czerwca, godz. 9:30

2D dubbing / USA, Hiszpania, Włochy / animacja, familijny / 87 min. / od lat 5, bilety: 12 zł

Przygody puffina czyli małego ptaszka Jureka Maskonurka i jego czwórki przyjaciół, których misją jest ocalenie swojej ukochanej wioski przed niebezpiecznymi wynalazkami inżyniera, morsa Ottona.

Zeznaje...

Sebastian
Książek

Zajmuję się

Jestem pracownikiem do spraw technicznych Centrum Kultury i Promocji w Żyrakowie oraz koordynatorem grup młodzieżowych LKS Żyraków.

W dzieciństwie chciałem zostać

Piłkarzem.

W wolnym czasie

Jeżdżę na rowerze.

Na bezludnej wyspie chciałbym się znaleźć z...

Z Messim.

Pies czy kot?

Pies.

Pierwsze zarobione pieniądze

W szkołkach w Zasowie.

Ulubiony lokal w powiecie

Czarny Sezam.

Najchętniej zjadłbym

Pizzę.

Podróż marzeń i dlaczego tam?

Do Hiszpanii, ze względu na piłąkę nożną.

Książka lub film, które polecam

Światło bramki, książka Michała Okońskiego.

Na urodziny chciałbym dostać

Bilet na mecz Barcelony.

Gościom w powiecie pokazałbym

Dworki w gminie Żyraków.

Tam, gdzie mieszkam brakuje

W Żyrakowie przydałaby się bardziej rozbudowana infrastruktura sportowa.

Wygraną w Lotto wydałbym

Na wycieczkę.

Dobry przepis, bo z Wisowej



Jagodzianki

Poleca: **Maria Materowska,**
KGW Wisowianie

Składniki na ciasto:

350 g mąki, typ 550
150 ml mleka
1 jajko
25 g drożdży
szczypta soli
70 g cukru
50 g roztopionego masła

Składniki na nadzienie:

200 g świeżych jagód leśnych
1 łyżeczka mąki ziemniaczanej
2 łyżki cukru pudru

Wykonanie:

Mleko lekko podgrzać, dodać cukier, drożdże, 2 łyżki mąki, wymieszać i odstawić do wyrośnięcia. Do wyrośniętego rozczyntu dodać resztę składników i dobrze wyrobić ciasto. Odstawiamy na ok. 1 godzinę do wyrośnięcia. Po tym czasie wykładamy ciasto na stolnicę posypaną mąką i rozwałkowujemy. Dzielimy na 10 różnych części, formujemy placek i nakładamy jagody wymieszane z cukrem i mąką. Zagniatamy jak pierogi, układamy na blaszce do pieczenia łączeniem do dołu. Pozostawiamy do wyrośnięcia na ok. 30 minut. Pieczemy w rozgrzanym do 180 °C piekarniku przez ok. 20-30 min. Podajemy posypane cukrem pudrem lub polane lukrem.



CHCESZ, ABY TWÓJ PRZEPIS ZNALAZŁ SIĘ NA ŁAMACH OBSERWATORA LOKALNEGO? ZADZWOŃ: 14 670 27 87.

Twoja galeria



Zachód słońca.

fol. Mateusz Kudłacz

Chcesz, by Twoje zdjęcie ukazało się w OL? Ta galeria przeznaczona jest na fotografie wykonane przez Czytelników. Można je przysyłać do redakcji. Temat jest dowolny i niczym nieograniczony. Przesyłając zdjęcia prosimy koniecznie o podanie imienia i nazwiska autora. Tych danych nie będziemy przetwarzać, ale ich przesłanie oznacza zgodę na publikację w Obserwatorze Lokalnym w podpisie pod zdjęciem. Co tydzień autor jednej z przysłanych fotografii otrzyma nagrodę w wysokości 30 złotych. W tym tygodniu otrzymuje ją **Mateusz Kudłacz** za zdjęcie: **Zachód słońca.** Nagrody do odebrania osobiście w redakcji Obserwatora Lokalnego, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10, III piętro (nad kwiaciarnią Róża), w terminie miesiąca od publikacji. Na ten sam adres prosimy przysyłać zdjęcia wywołane metodą tradycyjną, natomiast fotografie cyfrowe na e-mail: **rozrywka@ol.com.pl.** Uwaga: redakcja nie zwraca przesłanych zdjęć.

HOROSKOP
OBSERWATORA

Baran (21.03 - 20.04)

Podnoszenie głosu świadczy o słabości. Lepiej usiąść i na spokojnie porozmawiać. Pamiętaj o tym następny razem.

Byk (21.04 - 20.05)

Musisz przetrwać ten tydzień, który do łatwych nie będzie należał. Ale pamiętaj, że na horyzoncie widać już znaczną poprawę.

Bliźnięta (21.05 - 20.06)

Nie niszcz tego, co budowałeś tak długo. Zaciśnij zęby i walcz do samego końca, bo warto. To będzie dla Ciebie poważna próba.

Rak (21.06 - 22.07)

Dalej zastanawiasz się, co by było, gdyby? Trzeba było spróbować. Teraz jest za późno na zrobienie tego ważnego kroku.

Lew (23.07 - 22.08)

To, jak będzie wyglądało Twoje życie zależy od Ciebie. Czas wyrzucić z głowy złe myśli i zacząć oddychać pełną piersią.

Panna (23.08 - 22.09)

Najcięższy okres za Tobą, ale to nie znaczy, że wszystko jest już dobrze. Drzazga pod skórą często zaczyna boleć z opóźnieniem.

Waga (23.09 - 23.10)

Tylko Ty masz w sobie na tyle odwagi, by przeciwstawić się niesprawiedliwości. Nie bój się i zareaguj stanowczo.

Skorpion (24.10 - 21.11)

Pamiętaj, że nikt nie przeżyje Twojego życia za Ciebie. Dlatego bierz pod uwagę sugestie innych, ale nie kopiuj wszystkiego.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Pod koniec tygodnia wpadnie trochę dodatkowej gotówki, ale pamiętaj, że masz ją na co wydać. I nie są to głupoty.

Koziorożec (22.12 - 20.01)

Najwyższa pora zaciśnąć pięści i walczyć z całych sił o lepsze jutro. Poddawanie się nie jest najlepszym rozwiązaniem.

Wodnik (21.01 - 19.02)

To, że coś Ci w życiu nie wychodzi nie oznacza, że jesteś nieudacznikiem. Próbuje, modyfikuj, a zobaczysz, że w końcu się uda.

Ryby (20.02 - 20.03)

Pierwsza część tygodnia nie będzie zbyt przyjemna, ale od środy wszystko powinno się zmieniać. I będzie dobrze już długo.

Czarnoksiężnik Mutus

W Jaworznie stoczy pierwszy zawodowy pojedynek

Teraz skupia się tylko na walkach w sali, choć nie zawsze tak było

Sporty walki trenuje od siedmiu lat. Przed nim pierwszy zawodowy bój.

O Gerardzie Ciba na łamach Obserwatora Lokalnego pisaliśmy wiele razy. Najczęściej w kontekście wygranych walk przez 23-latką.

- Liczyłem kiedyś, mam ich z 30-40. Większość wygrałem - nie kryje zadowolenia Gerard Ciba.

Spotkałem się z nim po treningu w Centrum Sportów Walki w Dębicy. To tam przygotowuje się do zawodowej walki, którą stoczy 3 sierpnia. Pytany o to skąd wzięła się u niego pasja do kickboxingu nie kryje, że zaczęło się od tego, że znalazł się w złym miejscu, o złej porze.

- I dostałem po głowie - dodaje.

Później koledzy namówili go, by przyszedł na trening do Krystiana Blezienia i tak już zostało do dzisiaj. Od kilku lat skupia się jedynie na treningach na macie. No i walkach w ringu.

- Nie dążę do starć na ulicy, nie chcę ich - podkreśla.

W swojej karierze stoczył wiele walk amatorskich i półzawodowych. Kilka utkwiło mu w pamięci na dłużej.

- Półfinał Mistrzostw Wojska Polskiego i Służb Mundurowych. Walczyłem z ćwierćfinalistą mistrzostw

Europy. Początek był trudny, ale udało się go znokautować. Mocny przeciwnik - mówi.

Na swoim koncie ma brąz mistrzostw Polski, dwa złote me-

dale podczas wspomnianych Mistrzostw Wojska Polskiego i Służb Mundurowych oraz Puchar Polski Wojska Polskiego i Służb Mundurowych.

Przygotowując się do sierpniowego występu w Jaworznie trenuje 2-3 razy dziennie po kilkadziesiąt minut. Jak podkreśla, cały czas ma wokół siebie ludzi, którzy pomagają się mu przygotować do walki.

- Jeszcze nie wiem, z kim będę walczył, bo mój przeciwnik bił się ostatnio na Gromdzie i nie wiem, czy jest cały. Coś tam słyszałem, że mogą mi zmienić - dodaje.

Zapewnia, że jest gotowy i jest pewny swojej wygranej. Zachęca wszystkich do tego, żeby spróbowali swoich sił w sportach walki. Jak podkreśla, to pomaga rozwijać się fizycznie i mentalnie.

- Ciężko jest, nie ma lekko. Samo trenowanie jest ciężkie, a co dopiero jeszcze obrywać i się bić - nie kryje Gerard Ciba.

Oprócz treningów w sali pływa, od dwóch lat współpracuje też z Kacprem Farą w siłowni.

- Robi mi motoryczne treningi i od tego czasu większość walk mam wygranych - dodaje.

Na gali w Jaworznie wystąpi też dwóch jego kolegów z klubu: Kacper Sztorc i Aleksander Ligęska. Oni stoczą walki półzawodowe.

Grzegorz Król



Gerard Ciba (w środku) z Gabrielem Blezieniem (z lewej) i Krystianem Blezieniem (z prawej).

! NA WYNAJEM !

Obiekt o przeznaczeniu biurowym.
Zlokalizowany w Dębicy przy ul. Drogowców 10.
Nieruchomość położona jest w dzielnicy usługowo – handlowo – przemysłowej „BŁONIE”.

- ✓ Powierzchnie biurowe z zapleczem socjalnym o powierzchni użytkowej: parter 178 m2 - ilość biur 3, piętro 142 m2 - ilość biur 3,
- ✓ Rok budowy: 2007 r.
- ✓ Przed budynkiem znajduje się parking.
- ✓ Dojazd do nieruchomości jest bardzo dobry.

Wyjazd ulicą Drogowców, Transportowców do ulicy Sandomierskiej.

PIERWSZE 3 MIESIĄCE WYNAJMU ZA 1 ZŁ

Serdecznie zapraszamy do kontaktu pod nr 507 147 396

MATEO sp. z o.o. ul. Metalowców 33, 39-200 Dębica

tel. 14 681 53 01 | email: handlowy@mateodebica.com.pl | www.mateodebica.com.pl | facebook.com/mateodebica

Chirurgia

Lek. med. Stanisław Plata
specjalista chirurg
Pracownia Endoskopii
Dębica, ul. Paderewskiego 2
• porady gastroenterologiczne
/gastroskopia/
• porady proktologiczne /rektoskopia/
• małe zabiegi chirurgiczne
Przyjmuje w poniedziałki i piątki
Rejestracja codziennie od 16.00 do 20.00
Tel. 604 489 052

Neurologia

SPECJALISTA
NEUROLOG
Krzysztof Bałabuszek
Dębica, ul. Wielopolska 123 A,
Rejestracja tel. 507 971 563,
14 676 97 40
EEG badanie głowy

Okulistyka i optyka

Zakład Optyczny „OPTI”
Pocica-Niziołek
Dębica, Rynek 24.
pn. - pt. 9.00-17.00,
sob. 10.00-13.00
Komputerowe badanie wzroku
- dobór szkieł
rejestracja
tel. 14 676 42 74

Radiologia

Prywatny rentgen ogólny
i stomatologiczny
Nowoczesny sprzęt pełnoochronny
cyfrowy
- zdjęcia:
pantomograficzne, cefalometryczne
zębów, płuc, kręgosłupa, kończyn,
czaszki, zatok, stawów skroniowo-żuch-
wowych,
Czynne: pon.-pt. 16.00-18.00,
Dębica, ul. Bławatowa 12
tel. 14 677 81 38, kom. 509 181 373

Stomatologia i protetyka

O:ONTIC®
KLINIKA STOMATOLOGICZNA
MIEJSCE
NA TWÓJ UŚMIECH
ul. Głowackiego 17A
39-200 Dębica (parter budynku Endorfinia obok Lidl)
tel: 500 828 228
rejestracja@odontic.pl

Rehabilitacja

Fizjo-Med
Studio Terapii Manualnej i Rehabilitacji
FIZJOTERAPEUTA
mgr Norbert Podgórski
Terapia schorzeń kręgosłupa
i stawów obwodowych
Dębica, ul. Kościuszki 18
☎ 602 481 553, 14 676 96 96

Urologia

UROLOGIA
lek. Stefan Klekot
specjalista urolog FEBU
MANUFAKTURA ZDROWIA
Dębica, ul. Piłsudskiego 10
TEL. 666 462 111

Stomatologia i protetyka

JANECZKO profesjonalna
stomatologia
dr n. med. Ewa Janeczko
lek. dentysta
Pełny zakres usług stomatologicznych
w tym abrazja powietrzna
i leczenie kanałowe w mikroskopie
D-ca, ul. Konarskiego 17 a,
rej. tel. 14 670 87 88, 604 298 923
D-ca, ul. Grottgera 3. rej. tel.: 500 038 130 NFZ

Gabinet Urologiczny FEBU
Lek. Urolog Daniel Łukaszewski
przyjmuje w soboty 14.00-18.00
i poniedziałki 17.00-20.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
rejestracja tel. 530 309 303
Kompetencja i szacunek, najwyższej klasy aparaty USG,
leczenie i diagnostyka chorób układu moczowego,
biopsja klasyczna i fuzyjna gruczołu krokowego.
Zapraszam

Dermatologia

Lek. med. Małgorzata Krasoń
specjalista dermatolog - wenerolog
- porady dermatologiczne
- kriochirurgia
- fototerapia dermatologiczna
- zabiegi dermatologii estetycznej
przyjmuje od poniedziałku do czwartku
Dębica, ul. Żołędziowa 3,
rejestracja telefoniczna 14 670 41 83

lek. Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
rejestracja tel.: 608-63-81-29

Przyjmuje:
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

Lek. med. Paweł Jasiński
ORTOPEDIA
SZPITAL MSWiA w Rzeszowie
USG stawów biodrowych u dzieci
ARTROSKOPIE- REKONSTRUKCJE
PROTEZY BIODER I KOLAN
tel. kom. 662 667 998
Dębica, ul. Czarneckiego 5, II p., (obok Żabki)

Psychiatria

Agnieszka Orechwo
LEKARZ SPECJALISTA
PSYCHIATRA
Kompleksowa pomoc psychiatryczna
Dębica, ul. Kolejowa 30C
Rejestracja telefoniczna
664-445-406
Możliwe wizyty online

JASIŃSKI
STOMATOLOGIA
lek.dent. Bartosz Jasiński
• stomatologia cyfrowa • implantologia
• endodoncja mikroskopowa
• tomografia komputerowa
780 711 920 DEBICA
KRAKOWSKA 55

USG

USG NARZĄDU RUCHU
lek. Maksymilian Chmura
Diagnostyka: uszkodzeń układu
mięśniowo-więzadłowego;
stawów barkowych, kolanowych i innych;
torbieli dołu podkolanowego (cysty Bakera)
Profilaktyka: dysplazji stawów
biodrowych u dzieci
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: 609 051 589

Endokrynologia

Lek. med.
Bolesław Komorowski
specjalista chorób wewnętrznych
ENDOKRYNOLOGIA i CUKRZYCA
wtorek, środa od 15.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Tel. +48 887 807 566

Specjalista neurolog
lek. med. Jacek Składzień
Rejestracja:
tel. 14 677 92 76
696 481 256
Dębica, ul. 3 Maja 10/17

Gabinet Lekarski
Agnieszka Żaba-Susz
Specjalista psychiatra
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Przyjmuje: poniedziałki od 15.00
Rejestracja telefoniczna
607 366 336

STOMATOLOGIA
LEWICCY
Diana i Paweł Lewiccy
pn. - pt. 9.00-18.00
Leczenie kanałowe pod mikroskopem
Tel. 500 526 800
Dębica, ul. Rzeszowska 26,
(naprzeciw kościoła św. Jadwigi)

Lek. Marcin Gajewski
specjalista chorób wewnętrznych
i chorób naczyń
- USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy
- USG doppler (przepływy) tętnic i żył
Gabinet lekarski **ULTRAMED**
Dębica, ul. Sobieskiego 3 (obok Kaprysu)
REJESTRACJA: 517 408 805

Okulistyka i optyka

60ptyk
Pokorna-Stafin
rok 1993
Kolejowa 30c,
Kolejowa 18,
Rynek 18
DEBICA
☎ 14 670 27 07
www.60ptyk-debica.pl
BADANIE
WZROKU
REALIZACJA
RECEPT NFZ

Lek. Anna Czarnecka-Ożóg
Specjalista psychiatrii
Dębica, ul. Paderewskiego 2
lub Sędziszów Młp ul 3 Maja 29
Rejestracja telefoniczna
Tel 536 308 387

Specjalista protetyk
Jadwiga Naziemiec
Dębica, ul. Cmentarna 40
Kontrakt z NFZ
Tel. 14 670 86 49

Pracownia USG
dr n. med. Robert Undas
Dębica, ul. Ks. Nosala 6
Tel. 14 676 32 63, 538 363 127
USG
jamy brzusznej
tarczycy
tętnic szyjnych (Doppler)
inne
ELASTOGRAFIA

Medycyna bólu

lek. med.
Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
MEDYCYNĄ BÓLU
blokady, akupunktura, mezoterapia kolagenem
Tel. 608 638 129
Dębica, ul. Piłsudskiego 10

dr n. med.
Barbara Brożyna-Żyłka
specjalista chorób oczu
przyjmuje od poniedziałku do czwartku
w godzinach **przedpołudniowych**
Rejestracja tel.:
14 677 65 60, 502 071 715
Dębica, ul. 3 Maja 12/11

Specjalista psychiatra
lek. Magdalena Gazda-Lewartowska
Dębica, ul. Czarneckiego 4, piętro I
Rejestracja telefoniczna
690 222 078

Prywatny Gabinet
Stomatologiczny
lek. stom. Mariusz Pogorzelski
Dębica, ul. Słowackiego 8
14 670 35 50, 602 557180
Umowa z NFZ

GABINET LEKARSKI
USG DZIECI I DOROSŁYCH
węzły chłonne, szyja, jama brzuszna, piersi
badania naczyniowe (żyły, tętnice), płuca
lek.med. **Tomasz Krzyżanowski**
specjalista medycyny rodzinnej
specjalista medycyny transportu
Umawianie badań:
tel. 603 994 449, 14 648 37 00
oraz www.vivere-usg.pl

Medycyna pracy

SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
lek. med. Jan Marć
BADANIA PROFILAKTYCZNE
WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE,
SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE,
BADANIA DLA KIEROWCÓW
WSZYSTKICH KATEGORII
Dębica, ul. Krakowska 88 A
(przy aptece Medella)
przyjmuje w poniedziałek i środę 16.00-18.00
Inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 462

SOCZEWKA
SALON OPTYCZNY
BADANIE WZROKU
APLIKACJA SOCZEWEK
Beata Grzyb - OPTOMETRYSTA
Dębica, ul. Piłsudskiego 20
Tel. 537 222 150
Realizacja recept NFZ

Biofeedback
terapia zaburzeń koncentracji uwagi,
pamięci, nadpobudliwości
u dzieci i dorosłych
wspomagająco przy dysleksji
i dysortografii
Dębica, ul. Grunwaldzka 33
rejestracja telefoniczna tel. 661 675 000

Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. EWA POŁOMSKA
przyjmuje codziennie
ul. Paderewskiego 2
rejestracja telefoniczna
14 677 98 20, tel.kom 693 461 770
www.dentysta-debica.pl

Do przedstawienia swojej
oferty zapraszamy również
GABINETY KOSMETYCZNE
Szczegóły: tel. 14 670 42 34,
reklama@ol.com.pl

Medycyna rodzinna

Lekarz chorób wewnętrznych,
specjalista medycyny rodzinnej
Elżbieta Nowak-Bereś
Wizyty prywatne w poniedziałki
i w piątki 18.00 - 20.00.
Przychodnia Elmed,
Nagawczyzna 24a.
Badanie USG jamy brzusznej
zapisy: 14 696 99 88.

OPTYK
Wiesława Kędzior
39-200 Dębica
ul. Sobieskiego 7
zapraszamy:
tel. 14 681 76 00, kom. 502 869 454
pn. -pt. 9.00 - 17.00
sob. 9.00-12.00

PSYCHOTERAPEUTA,
PSYCHOLOG, COACH
mgr Robert Gutkowski
ul. Cmentarna 33a/8
Tel. 14 635 11 63
Certyfikat Psychoterapeuty PTP
psycholog-debica.pl

W pakiecie taniej!

Zamów ogłoszenie medyczne w Obserwatorze
Lokalnym i na portalu debica24.eu
Tel. 14 670 42 34,
email: reklama@ol.com.pl



**radio
ileliwa**

Dębica
102,4 MHz



kmOKNO
PVC and Aluminium Manufacturer

Producent Stolarki Okiennej i Drzwiowej z PCV i ALUMINIUM



www.kmokno.pl

DZIAŁ PCV
BOROWA 171, 39-215 CZARNA
TEL. + 48 609 996 677, + 48 14 681 42 98
EMAIL: zamowienia@kmokno.pl

DZIAŁ ALUMINIUM
PODLESIE MACHOWSKIE 48 B, 39-221 ŁĘKI GÓRNE
TEL. + 48 609 997 766
EMAIL: aluminium@kmokno.pl

OBŚŁUGA KLIENTA INDYWIDUALNEGO
UL. RZESZOWSKA 1, 39-200 DĘBICA
TEL. + 48 690 997 751
EMAIL: debica@kmokno.pl

690 997 751

ORTODONCJA
PRZYWRACAMY NATURALNY UŚMIECH!



O:ONTIC®

Zobacz jak pracujemy:

ul. Głowackiego 17A, Dębica
tel: 500 828 228
rejestracja@odontic.pl

f i

debica 24

**informacje z miasta
i powiatu**

www.debica24.eu

Ogłoszenia drobne



Zeskanuj kod QR i dodaj ogłoszenie drobne

DZIAŁKI

- Braciejowa 20 a, budowlana, uzbrojona, dobry dojazd, wido-kowa, płaska. Tel. 605 967 149.
- Sprzedam działkę budowlaną 11 arów w Dębicy przy ulicy Kosynierów. Kontakt 600 003 590.
- Działka ROD Wolica Dębica 300 m², na działce murowana altana z piwnicą i strychem. Tel. 600 116 828.

KUPIĘ RÓŻNE

- Kupię dęby. Tel. 604 115 735.

KREDYTY, POŻYCZKI

- Kredyty hipoteczne, gotówkowe, ekspresowo na oświadczenie, również działalność. Tel. 506 411 358, 531 646 259.

MIESZKANIA, DOMY

- Do wynajęcia umeblowana kawalerka, parter, Dębica. Tel. 666 829 482.
- Sprzedam domek parterowy, całoroczny o charakterze letniskowym wraz z działką (44 ary) i budynkiem gospodarczym. Prąd, woda, kanalizacja, internet, droga asfaltowa. Blizna – na skraju wsi, pod lasem. Tel. 504 673 398.
- Sprzedam mieszkanie, os. Słoneczna, najlepiej z garażem. Tel. 787 901 824.
- Sprzedam mieszkanie własnościowe 47 m², z garażem murowanym na ulicy Cmentarnej. Bez pośredników. Kontakt 600 116 828.
- Sprzedam mieszkanie 61 m², ul. Poddęby 1. Tel. 660 873 439.

MOTORYZACJA

- A.SKUP AUT OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH, TERENOWYCH. NAJLEPSZE CENY. TEL. 601 500 160.
- Auto Skup Dębica. Płacimy Naj-

więcej Zadzwon 574 283 937.

NIERUCHOMOŚCI

- Wycena nieruchomości. Tel. 505 536 889.

PRACA – OFERUJĘ

- Firma budowlana zatrudni osoby do pracy na budowie (pracownik ogólnobudowlany, murarz, zbrojarz, operator koparki/koparko – ładowarki). Praca na miejscu: powiat dębicki. Kontakt tel.: 664 740 723.
- Firma ogrodowa w Dębicy zatrudni pracowników. Chętnych proszę o kontakt pod nr 605 873 284.
- Otwórz stabilny biznes ze wsparciem znanej marki! Poprowadź swój sklep Żabka w Dębicy. Niski wkład własny. Wsparcie w prowadzeniu sklepu. Wyposażony sklep. Klienci od pierwszego dnia. Świetna lokalizacja. Tel. 453 692 994.
- Przyjmę do pracy mechanika pojazdów samochodowych z doświadczeniem, Pilzno. Tel. 517 090 878.

SPRZĄTANIE

- Czyszczenie dywanów, wykładzin, chodników, ozonowanie samochodów, mieszkań. Jerzy Małk, Dębica, Szkotnia 2. Tel. 604 244 919.
- Czyszczenie kostki brukowej Perfekto. Tel. 796 643 529.
- Ewa Lux – czyszczenie dywanów, wykładzin oraz tapicerek: meblowych, samochodowych. Ozonowanie. Faktura. Dębica, ul. Bojanowskiego 3. Tel. 696 952 833.
- Profesjonalna renowacja kostki brukowej – czyszczenie, koloryzacja, impregnacja. Tel. 570 993 997.

SPRZEDAM-RÓŻNE

- Garaże blaszane, hale, kojce dla

psów. Transport, montaż gratis!
Producent: 509 038 426, 696 753 588, www.robstal.pl

- Odstąpię tanio miejsce pod grobowiec, na cmentarzu komunalnym, przy ul. Wielopolskiej kw XII rz. 7 nr 7. Tel. 514 575 635.

- Tani opał, zrżyny dębowe. Tel. 607 611 868.

- Sprzedam obsypnik – pielnik 3-rzędowy, opryskiwacz Renal 300 I, śrutownik z silnikiem. Tel. 663 603 807.

- Sprzedam 1730 szt. pustaka Leier w bardzo dobrej cenie; drut Ø6 gratis. Tel. 601 071 523.

UBEZPIECZENIA

- UBEZPIECZENIA na każdą okazję, dla CIEBIE i TWOJEJ RODZINY. Ponad 20 firm w ofercie, na rynku od 1992 r. Zapraszamy pn. – pt. 8:30 – 17:00, 39 – 200 Dębica, Rynek 16. Tel. 14 682 65 15, 14 670 22 01. www: ubezpieczeniamarco.pl

USŁUGI BUDOWLANO – REMONTOWE

- Adaptacja poddaszy, bezpyłowe tarcie, malowanie, szpachlowanie, płytki, panele. Tel. 668 437 530.
- Adaptacja poddaszy, ściany działowe GK, sufity podwieszane, malowanie, szpachlowanie, łazienki z instalacjami, biały montaż, płytki, kamień, docieplenia budynków, podbitki, odnowa elewacji. Tel. 726 402 661.
- Atrakcyjne ceny, malowanie dachów, elewacji, ogrodzeń. Czyszczenie i mycie dachówek i blachodachówek z porostów i zabrudzeń. Prace remontowe. Tel. 886 231 674.
- Atrakcyjne ceny, malowanie dachów i elewacji, rynny, kominy itp. Rabaty. Gwarancja. Tel. 691 419 597.
- Bezpyłowe cyklinowanie, kompleksowa renowacja podłóg, parkietów. Usuwanie subito. Tel. 14 676 03 31, 880 597 732.
- Dachy, rynny, reperacje. Tel. 505 536 889.
- Elewacje, malowanie, docieplanie, naprawa dekortynku. Tel. 691 419 597.

- Kopalnia Kruszywa LIPINY koło Pilzno oferuje: żwiru 2-8, 8-16, 16-63, kliniec, piasek, pospółkę, ziemię ogrodową możliwość transportu. Tel.: 601 621 816.

Informacja dotycząca ochrony danych osobowych

Informujemy osoby fizyczne, zlecające druk ogłoszenia drobnego lub reklamy w tygodniku Obserwator Lokalny, że administratorem Państwa danych osobowych jest Agencja Wydawnicza Agard, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10; kontakt: pajura@ol.com.pl. Dane te będą przetwarzane tylko w celu realizacji umowy, czyli druku ogłoszenia/reklamy, na podstawie otrzymanego zlecenia. Będą przekazywane odbiorcom zewnętrznym tylko w celu wykonania obowiązków księgowych. Okres przechowywania danych - 5 lat, wymagany przepisami prawa podatkowego. Ogłoszycielowi przysługują prawo dostępu do swoich danych osobowych, do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych oraz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego. Podanie danych osobowych jest warunkiem druku ogłoszenia/reklamy, wynikającym z przepisów podatkowo-księgowych.

• Kopalnia Kruszywa Wola Żyrardowska sprzedaje: pospółkę, piasek zasypowy, piasek płukany, piasek żółty, żwir, kamień, kamień drenarski otoczek, ziemię ogrodową, kliniec, tłuczeń, grysy. Transport. Tel. 510 457 303.

• MALOWANIE DACHÓW, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, wycena gratis + gwarancja. Tel. 786 344 700.

• Malowanie dachów; mycie, malowanie elewacji; montaż rynien i śniegołapów; obróbka kominów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441.

• Malowanie dachów, obróbki kominów, montaż rynien. Tel. 516 267 207.

• Malowanie i mycie dachów, elewacji, ogrodzeń, wnętrz, mycie kostki brukowej, montaż rynien, śniegołapów, okucie kominów, rachunek i 5 lat gwarancji. Tel. 881-564-317.

• Malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy, płytki, panele, regipsy. Tel. 692 930 325.

• Malowanie, szpachlowanie, panele, prądy, remonty. Niskie ceny. Tel. 691 419 597.

• Montaż ogrodzeń panelowych, ogrodzenia ozdobne, kostka brukowa, odwodnienia, usługi remontowo – budowlane. Tel. 730 633 756.

• Montaż ogrodzeń wraz z materiałem. Panele, siatki, słupki, podmurówki. Formur 39-207 Brzeźnica, ul. Dębicka 26. Tel. 792 665 554.

• Obróbki blacharskie. Wykon pod zamówienie parapety, pasy podrynnowe, gąsiory wiatrownice i wiele innych obróbek blacharskich, każdy kolor blachy, każdy wymiar, atrakcyjne ceny. Zapraszam: 692 563 492.

• Remonty, wykończenia, gładzie, panele, zabudowy G-K,

sufity podwieszane, płytki, łazienki kompleksowo. Tel. 881 564 317.

• Usługi dekarские: rynny, rury, obróbki, parapety, śniegołapy, przewody spalinowe, wentylacyjne. Tel. 795 157 735.

• Usługi remontowe: szpachlowanie, malowanie, panele, g/k, układanie płytek. Tel. 516 199 782.

USŁUGI KOMINIARSKIE

• Czyszczenie kominów, doradztwo, ekspertyzy, opiniowanie. Mistrz kominiarski Dariusz Pieńiążek. Tel. 664 492 296.

USŁUGI OGRODNICZE

• Cięcie, przycinanie drzew, krzewów, ozdobne formowanie roślin. Porządki, wywóz. Tel. 609 797 306.

• Extremis Ogrody!! Kompleksowe wykonanie ogrodów Trawniki z rolki lub z siewu, siatka przeciw kretom. Cięcie formowanie roślin oraz żywopłotów. Pielęgnacja oraz wycinka drzew. Zapraszamy. Tel. 724 061 117.

• Pielęgnacja i wycinka drzew trudnych; usługi ogrodnicze; usługi rębakiem, frezowanie

pni; www.kornikdrzewa.pl. Tel. 663 198 971.

USŁUGI RÓŻNE

• Czyszczenie pierza, przeróbka pierzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. 14 683 11 17, 663 603 807.

• Montaż i naprawa anten satelitarnych, telewizyjnych, instalacje wewnętrzne, monitoring. Tel. 602 199 038.

• Montaż, naprawa anten satelitarnych, naziemna telewizja cyfrowa, instalacje. Tel. 728 392 010.

• Skupujemy: motocykle, antyki, starocie, pamiątki PRL. Tel. 698 693 846.

• Termomodernizacja – program czyste powietrze od A do Z – Zajmujemy się: pozyskiwaniem dofinansowania, audytem, wykonaniem prac budowlanych, rozliczeniem dotacji. Zapraszamy do kontaktu pod nr 533 330 473.

• Wykonuję różne prace ogrodnicze i porządkowe – odpłatnie oraz prace fizyczne (w tym rozbiórki drewniane). Tel. 661 536 379 Dzwonić w godzinach wieczornych. Tel. 661 536 379.

USŁUGI STOLARSKIE

• Meble na wymiar kuchnie, szafy i inne. Pomiar i wycena gratis. Vega Toboła Krzysztof. Tel. 663 795 727.

TRANSPORTOWE

• Kompleksowe przeprowadzki, transport krajowy i międzynarodowy, możliwość współpracy. Tel. +48 884 383 577.

WYNAJEM

• Lokal do wynajęcia o powierzchni 60 m², Pilzno, ul. Staszica 9. Tel. 517 090 878.

ZWIERZĘTA

• A.Ferma Drobiu Orkisz w Kozłowie oferuje w sprzedaży: kurczęta brojlery (z żółtą nóż-

ką) w dniu 4-5 lipca br. Atrakcyjna cena. Tel. 602 741 669, 14 677 00 14.

• Ferma Drobiu MACHOWA Beata Fornal sprzedaje: kokoszki, brojlery, kaczkę, gęsi, perliczki. Tel. 600 137 375, 14 626 50 87.

• Ferma Drobiu Żmuda w Zdziarcu 119 posiada w sprzedaży: koguty – kokoszki pod jajko różnokolorowe 22 – tygodniowe – 30 zł/szt., koguty – kokoszki różnokolorowe 9 tygodniowe 13 zł/szt., brojler czerwony, gołoszyjka, perliczka, kaczkę, gąskę. Przy zakupie powyżej 50 szt. dowóz gratis. W sprzedaży pasza. Zapraszamy od poniedziałku do soboty w godz. 8.00-16.00. Tel. 602 817 064, 14 681 13 53.

WCZASY DLA SENIORA

Krynica Morska – czerwiec od 1649 zł/os., lipiec od 1599 zł/os., sierpień od 1699 zł/os., wrzesień od 1549 zł/os., październik od 1199 zł/os. i inne www.owjantar.pl, (55) 247-60-30, 534-244-044.

Stegna – czerwiec od 1399 zł/os., lipiec od 1349 zł/os., sierpień od 1349 zł/os., wrzesień od 1199 zł/os. www.owcubex.pl, (55) 247-83-47.

WWW.WCZASY-SENIOR.PL

RYŚKO

**ZAPRASZAMY
DO NOWO OTWARTEJ
OKRĘGOWEJ
STACJI DIAGNOSTYCZNEJ**

- wymiana opon
- wymiana oleju
- naprawy bieżące

Róża 187 obok stacji paliw
Tel. 605 682 517

PROMOCJE LETNIE

SPRZEDAŻ NA RATY 0%
SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY
W OFERCIE:

Pilarki, kosiarki, kosy, glebogryzarki, odkurzacze, myjki ciśnieniowe, nożyce do żywopłotów i inne. Urządzenia akumulatorowe części i akcesoria.

AUTORYZOWANY DEALER:
DEZAKO SP. Z O.O.
KOŚCIUSZKI 30, DĘBICA
TEL. 14 670 53 14, 694478 863

GODZINY OTWARCIA:
PON. - PT: 7:30 - 16:30
SOB: 7:30 - 13:00

STIHL

Starosta Dębicki informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Dębicy przy ul. Parkowej 28 oraz stronie internetowej BIP urzędu zamieszczony został wykaz nieruchomości przeznaczonej do zbycia tj.: prawo własności do nieruchomości oznaczonej jako działka nr 3600/72 położna w m. Pustków Osiedle obręb 0016, gm. Dębica o pow. 0,0327ha



POSZUKUJEMY KIEROWCÓW

C+E – transport produktów płynnych

Regularne trasy po PL oraz do/z HU,CZ,SK

Atrakcyjne warunki. Różne formy współpracy.

C+E

Obsługa terminala intermodalnego w Dębicy.

Transport kontenerów w promieniu od 1km do 250km.

C+E (finansujemy ADR).

Praca cała EU, głównie Hiszpania.

Transport produktów płynnych cysternami. Atrakcyjne warunki. Różne warianty pracy i formy współpracy.

Zatrudnimy mechanika/pomocnika mechanika.

Kontakt: 533 172 272 lub 601 545 166

GKRUSZ

POSPÓŁKA
ZIEMIA OGRODOWA
KAMIEŃ OGRODOWY
TŁUCZEN
KLINIEC
ZWIRY
PIASKI

SKŁAD KRUSZYW:
DĘBICA, UL. LWOWSKA (PRZY OBWODNICY)
DOSTAWA NA TERENIE CAŁEGO POWIATU

USŁUGI SPRZĘTEM BUDOWLANYM:
wykopy pod fundamenty
utwardzanie placów
niwelacja terenu
budowa dróg

KOPALNIE KRUSZYW
JAWORZE DOLNE, PUSTKÓW - MĘCISZÓW
TEL. 512 377 553, 603 703 336

LEWIANAT
NAJŚWIEŻSZE
LOKALNOŚCI

19⁹⁹

Schab wieprzowy 1 kg
[19,99 zł/1kg]

3⁹⁹

Lody Grand
vanilla, chocolate 120 ml
[33,25 zł/1kg]

5⁹⁹

Pepsi, Mirinda 1,5 l
[3,99 zł/1l]
Przy zakupie 2 szt. cena za pakiet 11,98 zł.
Limit 3 pakiety na paragon.

2⁹⁹

Rogal Super Max 7Days
z nadzieniem kakaowym,
Double z nadzieniem kakaowym
i o smaku waniliowym 110 g
[27,18 zł/1kg]
Przy zakupie 2 szt. cena za pakiet 5,98 zł.
Limit 3 pakiety na paragon

1⁷⁹

Przyprawy Kamis
pieprz czarny ziarnisty 16 g,
gorczyca biała 30 g
[59,67-111,88 zł/1kg]

6⁷⁹

Chipsy Karbowane
Lay's MAX green onion,
paprika 120 g
[56,58 zł/1kg]

Oferta ważna w dniach od **20.06.2024 r.** do **26.06.2024 r.** lub do wyczerpania zapasów.

DOCIEPLENIA - ELEWACJE typu SIDING
WYKONAWSTWO, MATERIAŁY - WOJCIECH MICEK**PODSUFITKI**antracyt, grafit, brąz, krem, biały
złoty dąb, winchester, orzech**SIDING**
PANELE PCVDębica ul. Tysiąclecia 21 tel/fax. 14 6703746 kom 501 477174
micekw@gmail.com docieplenia-debica.plWypożyczalnia
przyczep, skup złomu
w Głowaczowej
zaprasza firma Tomex Tomasz Czapla
Rewelacyjne ceny wynajmu przyczep
i skupu złomu.
Usługa ważenia - waga do 30 ton.
Tel. 508 461 117

▶ Markizy	▶ Okna
▶ Rolety	▶ Bramy garażowe
▶ Moskitiery	▶ Automatyka
▶ Szutlery	

Jovanna

ul. Krakowska 31, Tel. 691 364 667

e-mail: jovanna@interia.eu

Zdobądź **136 200 zł**
na remont Twojego domu!
z firmą **KLIMAT-EKO**
i programem **Czyste Powietrze**

Otrzymaj dotację na:

- Wymianę kopciucha na pompę ciepła, kocioł gazowy, kocioł zgaszający drewno, kocioł na pellet
- Ocieplenie ścian, poddasza, stropu
- Wymianę okien i drzwi
- Instalacje fotowoltaiczna

Współpracując z firmą Klimat-Eko
masz pewność otrzymania dotacji.Po wypłaceniu środków z funduszu
przystępujemy do realizacji.Wystarczy, że zadzwonisz do nas a my przeprowadzimy Cię
przez cały proces programu **Czyste Powietrze**

Wykonamy inwestycję i ją rozliczymy.

ZADZWOŃ i umów się na bezpłatną konsultację:

729 888 887

Dębica, ul. Słoneczna 7a

Możesz kupić
**Obserwatora
Lokalnego**
przez Internet:www.egazety.plwww.eprasa.plOgłoszenia drobne
przez SMS
w Obserwatorze
Lokalnym.Wyślij SMS
na nr **79567**

wpisując w treści:

DEBICA.INNE

spacja treść ogłoszenia.

Koszt SMS - **11,07 zł**

(9,00 zł + VAT 23%).

Regulamin na www.ol.com.pl lub w redakcji

NABÓR DO

Szkołki Piłkarskiej Straszecin

ROCZNIKI:

- 2010/2011
- 2012/2013
- 2014/2015
- 2016/2017

ZAPEWNIAMY:

- PROFESJONALNĄ OPIEKĘ TRENERSKĄ
- TRENINGI W CYKLU ROCZNYM
- UDZIAŁ W ROZGRYWKACH LIGOWYCH I TURNIEJACH

TRENINGI W GŁOWACZOWEJ I STRASZECINIE**ROZPOCZNIJ
PRZYGODĘ Z PIŁKĄ!**
602-529-087**AS × STEICO**
OFICJALNY DYSTRYBUTOR**IZOLACJA
WDMUCHIWANA****W 100% NATURALNE I PRZYJAZNE DLA ŚRODOWISKA**
IZOLACJA DACHÓW / STROPÓW / ŚCIANWDMUCHIWANA IZOLACJA Z WŁÓKNA DRZEWNEGO, KTÓRA SKUTECZNIE
CHRONI PRZED STRATĄ CIEPŁA I ZAPEWNIĄ KOMFORT TERMICZNY.INNOWACYJNA TECHNOLOGIA STEICO ZELL TO KLUCZ DO
ENERGOOSZCZĘDNEGO I PRZYJAZNEGO DLA ŚRODOWISKA BUDOWNICTWA.**AS DOMY
PASYWNE****BUDOWA DOMÓW****SZKIELETOWYCH - ENERGOOSZCZĘDNYCH - PASYWNYCH****Z WYSOKIEJ JAKOŚCI NATURALNYCH MATERIAŁÓW**PRZY BUDOWIE DOMÓW SZKIELETOWYCH WYKORZYSTUJEMY NATURALNE
MATERIAŁY STEICO ORAZ CERTYFIKOWANE DREWNO KONSTRUKCYJNE SÖDRA,
SPROWADZANE ZE SKANDYNAWII. DZIĘKI TYM MATERIAŁOM JESTEŚMY
W STANIE ZAPEWNIĆ NAJWYŻSZĄ JAKOŚĆ WYKONANIA, DAJĄC TWOJEMU
DOMOWI SOLIDNE I EKOLOGICZNE FUNDAMENTY NA PRZYSZŁOŚĆ.**+48 608 201 177 / +48 604 497 638 / WWW.ASASAK.PL**AUTORYZOWANY
DOSTAWCA SYSTEMÓW
STEICO

Tytuł wywalczyła z drużyną Resovii

Laura została mistrzynią Polski

Ma 12 lat, a na swoim koncie pierwszy poważny sukces.

Pochodząca ze Słotowej Laura Łętek w piłkę nożną gra od najmłodszych lat. Jest zawodniczką DAP Dębica, gdzie gra z chłopcami, ale to nie uniemożliwia jej występowania w drużynach dziewcząt. Dlatego grała też w Łańcucie, a od kilku miesięcy związana jest z Resovią Rzeszów. To właśnie z tą drużyną wygrała rozgrywany w Lisiej Górze oraz Nowej Jastrzębce Turniej Finałowy Mistrzostw Polski Młodziczek (U-13) w piłce nożnej.

W pierwszym meczu młode Resoviaczki mierzyły się z zespołem Warty Poznań. I musiały zadowolić się podziałem punktów, bo zakończył się on bezbramkowym remisem. Choć okazji do przechylenia szali zwycięstwa na swoją stronę drużyna z Rzeszowa miała kilka. Jedną wręcz wymienitą, kiedy piłkarka Resovii strzelała do pustej bramki, ale rywalka zdołała wybić piłkę z linii bramkowej.

Drugi mecz przyszło im rozegrać ze Śląskiem Wrocław. Tym razem Resovia zwyciężyła 2:0. I gdyby nie sytuacja z pierwszego meczu, to Laura Łętek wraz z koleżankami już po tym drugim spotkaniu mo-



Laura Łętek pochodzi z bardzo sportowej rodziny. Jej nieżyjący tata Dawid był trenerem i nauczycielem wychowania fizycznego. Mama Małgorzata uczy wfu w dwóch szkołach, a brat Olivier gra w drużynie Cracovii Kraków U-17.

głaby cieszyć się z awansu do pół-finału.

- Przed nami ostatni mecz w grupie, gramy z Tęczą Bydgoszcz. Na pewno nie będzie łatwo, ale wiem, że zrobimy wszystko, co w naszej mocy, aby zdobyć punkty i awansować - napisała na Facebooku po

dwóch pierwszych spotkaniach trenerka dziewcząt z Rzeszowa Natalia Paterek.

I rację miała, bo mecz do łatwych nie należał, a wynik spotkania odzwierciedla to doskonale. Pojedynkę zakończył się remisem 1:1. To jednak uprawniało do udziału

w kolejnym etapie zmagania. W półfinale na młode Resoviaczki czekał zespół Diamond Academy Warszawa, który pokonały 2:0 i już tylko krok został do zrobienia w kierunku zdobycia tytułu mistrzyni Polski.

W finałowym spotkaniu nasze dziewczęta zmierzyły się ze Starówką Nowy Sącz. W podstawowym czasie był bezbramkowy remis, choć obu drużynom nie brakowało okazji do zdobycia gola. O tym, kto zdobędzie tytuł, musiały zdecydować rzuty karne. W tych lepsza okazała się Resovia i tytuł trafił właśnie do stolicy Podkarpacia.

To nie jedyny sukces pochodzących z powiatu dębickiego młodych piłkarek. W piątek 14 czerwca rozegrany został finał mistrzostw Polski U-16, w którym zespół Beniaminka Krosno z Julią Miczek i Natalią Klusek w składzie zmierzył się z Tęczą Bydgoszcz. Julia to mieszkanka Łęka Dolnych, Natalia pochodzi z Jodłowej.

W półfinale zespół z naszymi dziewczętami w składzie wygrał z faworytkami turnieju - drużyną GKS Katowice 1:0, a w finale rozegrał zacięty mecz z Tęczą Bydgoszcz. Niestety lepsze okazały się bydgoszczanki, które do przerwy prowadziły 2:0, a po zmianie stron dołożyły jeszcze jedno trafienie.

Grzegorz Król

Szachy

Zgłaszać się można do 21 czerwca

Już po raz piętnasty MKSz Gryf Dębica organizuje turniej szachowy z okazji Dnia Dziecka.

Do udziału w nim zaproszone są osoby urodzone w 2006 roku i młodsze. Rywalizacja odbywać się będzie w dwóch kategoriach. W grupie A grać będą zawodnicy urodzeni w latach 2006-2013, zaś w grupie B w roku 2014 i młodszy.

Zgłoszenia od zainteresowanych udziałem przyjmowane są wyłącznie on-line. Młodzi amatorzy królewskiej gry powinni zarejestrować się poprzez chessmanager.com do 21 czerwca. Dzięki dofinansowaniu z miasta nie jest wymagana opłata startowa.

Turniej rozegrany zostanie w sobotę 22 czerwca w godz. 9:00-14:00. Miejsmem rozgrywek będzie Dom Kultury Śnieżka w Dębicy. Obowiązującym będzie system szwajcarski na dystansie 9 rund tempem 10'+5" na zawodnika.

Każdy zawodnik biorący udział w zawodach otrzyma nagrodę oraz pamiątkowy medal z okazji Dnia Dziecka 2024.

Szczegółowych informacji udzielają Marcin Mała (e-mail: mkszgryf@poczta.fm, tel. 692 998 123) i Damian Zgoda (tel. 793 150 178). Patronem medialnym wydarzenia jest Obserwator Lokalny.

JAG

Dębickie Igrzyska Dzieci

Udany rewanż Jedenastki

Konkurs Baw się z nami to oferta dla najmłodszych sportowców, tych z rocznika 2014 i młodszych.

Rywalizują oni w siedmiu konkurencjach i muszą wykazać się sprawnością, szybkością, zwinnością, skocznością, celnością rzutów i strzałów, a niekiedy też sprytem.

Drużyna składa się z 4 dziewcząt i 4 chłopców, bo w każdej konkurencji startuje 8 zawodników. Wystarczy chwila nieuwagi, dekoncentracji, by drużyna pozbawiła się końcowego sukcesu.

Przed rokiem zwyciężyła SP nr 5 ekipą o rok młodszą, więc wydawało się, że w tym roku będzie ona zdecydowanym faworytem. Już pierwsze dwie konkurencje padły łupem Jedenastki, która ubiegłym roku była druga i w tym miała wielki apetyt na rewanż.

Kolejne dwa wyścigi wygrywa SP 5, ale tuż za nią jest SP 11. Po następnych dwóch konkurencjach obie szkoły mają tyle samo punktów. O wszystkim decydują więc rzuty karne wykonywane z powietrza do pustej bramki. Te od wielu już lat celniej wykonują... dziewczęta. I tym razem było podobnie. Na osiem strzałów Jedenastka miała sześć celnych, a wszystkie pozostałe startujące drużyny po cztery.



Drużyna SP 11 najlepsza była także w powiecie i w rejonie.

I wszystko było jasne. Podopieczni Pawła Koniecznego: Franciszek Barszcz, Sara Berczyk, Leon Bielatowicz, Patryk Gałat, Nadia Mróz, Wiktor Nicoś, Aldona Ostafin, Julia Szpara, Filip Świstak i Emilia Wierchowicz cieszyli się ze złota. Srebrne krążki dla ekipy Sebastiana Gogacza z SP 5 w składzie: Antonina Działo, Matylda Gajda, Milena Gmyrek, Hanna Pieprzycska, Iwo Radmacher, Maciej Smykla, Mikołaj Smykla, Franciszek Werbowy, Filip Woźniak, Helena Wójcik. Trzecie miejsce, jak przed rokiem, dla SP 9, czyli Zofii Błaszczak, Przemysław Cetrnara, Amelii Drąg,

Antoniego Kolbusza, Heleny Kramarz, Igi Kurcz, Antoniego Marcia, Antoniny Pater, Jana Porzuczka i Michała Zajączkowskiego (op. Tomasz Marszałek). 4. SP 6, 5. SP 10. Klasyfikacja medalowa VII DID:

Szkoła	złoto	srebro	brąz
SP 5	16	6	7
SP 10	9	2	5
SP 11	3	6	2
SP 6	3	4	5
SP 9	1	8	4
SP 3	0	2	2
SP 12	0	1	0
SP 8	0	1	0
SP 2	0	0	2

Marek Z. Celejewski

Klasa A

Brzostowianka i Igloopol zagrają w V lidze

Ekipa z Brzostku wywalczyła awans przed tygodniem. Morsy po zwycięstwie z Legionem.

Stara Jastrzębka/Róża - Brzostowianka 1:2 (1:0)

Bramki: Nytko (30) - Wolański (56), Wójtowicz (66).

St. Jastrzębka: Maziarka - Cesarz (46 Łukaszewski), Czapiga, Nytko, Kieraś, Jemiolo (58 Durołek), Malinowski, Czuba (46 Mądro), Łęka-wa, Kilian (55 Kutrzuba), Maruszak (70 Bała).

Brzostowianka: M. Wójcik - Stanek, Miazga (60 Szafran), Szymański (75 Staniszewski), Chmura (60 Lemek), J. Pocica (46 Zyguła), Wolański (70 Gąsior), Wójtowicz, Kędzior, Szybist (46 Wodzień), A. Pocica (46 Ogrodnik).

Legion II - Igloopol II 1:4 (0:3)

Bramki: Szlachta (79) - Lis (20-k.), Łoch (22), Wadas (26-sam.), Lesiak (86).

Legion: Czuba - Barszcz, Uriasz, Smoleń (70 Żołądz), Wadas, Gliwa, Jasiak, Kozioł, Podlasek (65 Szlachta), Lazarowicz, Nalepka.

Igloopol: Lis - Siedlecki, Sok (65 Kolman), Mosur, Ciskał (46 Ślusarski), Gawle (65 Kolman), Adamski (60 Jasiak), Mitek, Smoła (74 Le-

siak), Kurek (74 Gordon), Łoch (87 K. Ochab).

Nagoszyn - Borowiec 2:3 (2:2)

Bramki: K. Łanucha (4), P. Łanucha (20) - Opoń (13), Koszytło (44), Kluk (79-k.).

Wiewiórka - Pogórze 0:1 (0:1)

Bramka: Klósek (7).

Stasiówka - Łopuchowa/Łączki

Kucharskie 3:2 (1:1)

Team - Bystrzyca

Goście nie dojechali na mecz.

Sokół - Progres 0:1

Do klasy B spadają Bystrzyca, Stasiówka, Łęki Górne i Sokół Krzywa. JAG

1	Brzostowianka	28	61	102-60
2	Igloopol II	28	59	97-46
3	Nagoszyn	28	54	89-63
4	St. Jastrzębka	28	49	73-49
5	Pogórze	28	44	61-55
6	Łopuchowa	28	42	74-67
7	Team	27	41	72-71
8	Wiewiórka	28	41	75-74
9	Borowiec	28	40	59-62
10	Legion II	28	35	54-66
11	Progres	28	33	55-74
12	Bystrzyca	27	29	57-82
13	Stasiówka	28	25	39-82
14	Łęki Górne	28	22	39-72
15	Sokół	28	21	52-75

IV liga

Dwie bramki Pedy w końcówce meczu

W rozczarowujący sposób z udanym sezonem pożegnał się Legion Pilzno.

Pogoń-Sokół Lubaczów - Legion Pilzno 6:1 (4:0)

1:0 Rop (9), 2:0 Jezierski (11), 3:0 Rop (22), 4:0 Gawle (42), 5:0 Gągała (68-sam.), 5:1 Nytko (74), 6:1 Sitek (89).

Legion: Stachnik - B. Czyjt, Gągała, Nawala (63 N. Kędzior), Nytko, Manzo, Barycza, Augustyn, D. Kędzior, Chmura, Tubek.

Zwycięstwem nad ekipą z Pilzna gospodarze ostatecznie zapewnili sobie awans do III ligi. Do końca walczyli o niego ze Stalą Łańcut, a zwycięstwo z Legionem sprawiło, że rywale nie mieli już nic do powiedzenia. Podobnie zresztą jak pilźnianie, którzy na mecz do Lubaczowa pojechali tylko w dwunastu.

W dziewiątej minucie Rop wykorzystał daleki wrzut z autu Roslyakova i było 1:0. Dwie minuty później Jezierski przymierzył tak precyzyjnie, że bardziej już nie można. Piłka po odbiciu od słupka wpadła do siatki. W 22. minucie Rop zdobył swoją drugą bramkę.

Dopiero wtedy goście jakby się obudzili, ale ich akcje nie były ani szybkie, ani dokładne. Gospodarze za to nadal chcieli zdobywać bram-



Igloopol dobry dla siebie sezon podsumował zwycięstwem z Sokołem Kamień. (fot. FB/LKS Igloopol Dębica)

ki i na kilka minut przed przerwą Gawle wyszedł sam na sam z Przemysławem Stachnikiem pokonując go płaskim uderzeniem.

Po zmianie stron obraz gry nie zmienił się. Naciskany Piotr Gągała zmylił Stachnika, a w ostatnich minutach Sitek strzaleł z bliska ustalając wynik spotkania na 6:1. Autorem

honorowego trafienia dla Legionu był w 74. min Kacper Nytko, który wykorzystał zawahanie bramkarza gospodarzy.

Sokół Kamień - Igloopol 2:3 (0:1)
0:1 Kurek (12), 1:1 Piechniak (59), 2:1 Jędryas (76), 2:2 Peda (89), 2:3 Peda (90+1).

Igloopol: Szewc (46 Maciąg) - Pawłowski, Marcos, Duilio, Stefanik, Peda, Kurek (46 Siedlecki), Kos (46 Dzióbak), Cyganowski (74 Falarz), Adamski (65 Buda), Leśniak.

Żółte kartki: Marcos, Duilio, Stefanik.
Strzelanie w tym meczu rozpoczęli goście. Indywidualną akcję

prawą flanką celnym uderzeniem zakończył Adrian Kurek, który do bramki rywala powinien trafić też kilka minut wcześniej, ale przegrał pojedynek sam na sam z bramkarzem.

Po przerwie Duilio nie strzelił karnego, a przy próbie dobitki faulował bramkarza. Gospodarze zaś zakończyli dwie akcje golami Piechniaka i Jędryasa. Goście grali jednak do końca, a zwycięstwo w ostatnich akcjach spotkania zapewnił im Mateusz Peda. Mecz ten był ostatnim w barwach Igloopolu dla Piotra Budy.

JAG

1	Pogoń-Sokół	34	77	81-22
2	Cosmos	34	74	86-42
3	Stal Ł.	34	73	84-39
4	Ekoball	34	64	64-44
5	Legion	34	58	57-54
6	Głogovia	34	57	51-48
7	Igloopol	34	56	60-41
8	Sokół KD	34	56	66-42
9	Izolator	34	54	62-44
10	Sokół K.	34	51	66-72
11	JKS	34	49	50-44
12	Wisłok	34	48	61-51
13	Błękitni	34	41	67-75
14	Stal II Rz.	34	40	71-57
15	Resovia II	34	34	45-69
16	Polonia	34	25	36-60
17	Lechia	34	12	30-104
18	Korona	34	4	25-152

V liga

Kosmiczne derby powiatu na koniec rywalizacji. Pustków zwycięski

Dla drużyny trenera Kamila Nowaka był to jedenasty mecz wygrany z rzędu.

Do IV ligi awans wywalczyły rezerwy Stali Mielec. Do klasy A spadają Smoczanka, Chemik, Piast, Czarnovia i Czarni.

Pustków - Żyraków 8:6 (4:3)

Bramki: Strzałka 3 (10, 48, 90+4), Wróbel (3), M. Krawczyk (4), Mączka (42), Sędłak (85-k.) - Mitan 3 (23, 67, 73), P. Pyskaty 2 (16, 20), Papiernik (60).

Pustków: Matubowski (62 Smolnec) - Śliwa (31 Walczyk), Sędłak, R. Krawczyk (85 Jurchyński), Wróbel, Struzik, Radecki (69 Dragan), Kalita, Strzałka, Mączka, M. Krawczyk (89 A. Mazur).

Żyraków: Żurek - Węgrzyn (46 Kieta), Rymut, Kujawski, S. Pyskaty, Papiernik, Mitan (75 Czarnik),

P. Pyskaty (55 Pisarek), Dolczak (72 Szalwa), Pęk, Rokita.

- Dzisiejszy mecz wydawało się, że będzie pod kontrolą, prowadziliśmy 3:0, potem troszkę błędów w obronie. W przerwie powiedzieliśmy sobie, że musimy wygrać, żeby skończyć na czwartym miejscu, no i ta sztuka się udała - komentuje Maciej Struzik, kapitan drużyny z Pustkowa.

Kaskada Kamionka - Głowaczowa 1:1 (0:0)

Bramki: Starzyk - B. Knych.

Kamieniarz Golemk - Czarni Trzeń 5:4 (3:3)

Bramki: Cetnarski 3 (16, 20, 50), M. Kantor (32), Szerszeń (66)

Kolbuszowianka - Chemik Pustków 2:2 (0:1)

Bramki: Gajda (51), Muniak (66) - Jezuit (4), Gawęda (78).

Czarnovia - Victoria Czermin 1:4 (0:1)

Bramki: Pietruszka (48) - Kłos 2 (79, 89), Zięba (40), Bugaj (86).

Pozostałe wyniki: Stal II - Smoczanka 9:0, Sokół II - Radomyślanka 2:2, Piast - Dromader 0:2. JAG

1	Stal II M.	30	70	86-22
2	Victoria	30	66	78-30
3	Żyraków	30	54	75-63
4	Pustków	30	49	81-68
5	Kaskada	30	48	66-49
6	Dromader	30	47	65-50
7	Głowaczowa	30	46	71-62
8	Kamieniarz	30	46	71-62
9	Kolbuszowianka	30	46	55-59
10	Radomyślanka	30	45	66-51
11	Sokół II	30	45	82-65
12	Smoczanka	30	36	45-65
13	Chemik	30	30	49-63
14	Piast	30	24	46-85
15	Czarnovia	30	14	25-100
16	Czarni	30	11	36-103

Bilardowa Liga Firm

El Optico traci punkty

Dotychczasowy wicelider tabeli uległ w pojedynku na szczycie Segerowi.

GC-Projekt wykorzystał swoją szansę i wygrywając mecz z ekipą Kosa kończy rundę wiosenną na pozycji wicelidera.

Seger - El Optico 3:1

Rafał Wodzis - Łukasz Lech 2-3, Jakub Guziec - Mateusz Kędzior 3-2, Robert Dziedzic - Marek Cieśla 4-1, Dziedzic/Guziec - Cieśla/Lech 3-0.

Kos - GC-Projekt 1:3

Dawid Ochał - Kamil Czuchra 2-3, Wojciech Zych - Kamil Wolak 3-2, Robert Ochał - Grzegorz Cieślowski 2-4, Zych/R. Ochał - Janusz Saganowski/Czuchra 1-3.

Galicja - Elektron 2:2

Tomasz Zaborowski - Michał Bień 3-0, Krzysztof Wójcik - Maciej Lipa 1-3, Ewa Bochenek - Kacper Bystrek 1-4, Bochenek/Zaborowski - Bystrek/Lipa 3-0.

Kesto - Girit Group 0-4

Paweł Szeliga - Michał Rodzoń 1-3, Tomasz Bielatowicz - Piotr Madura 1-3, Kacper Bielatowicz - Ryszard Konieczny 1-4, Bielatowicz/Bielatowicz - Rodzoń/Adrian Sierracki 1-3.

Olimp Labs - Urząd Skarbowy 3:2

Szymon Krawczyk - Jerzy Skocz 3-2, Rafał Olszewski - Mariusz Bil 3-0, Mateusz Mądro - Andrzej Kozioł 4-3, Krawczyk/Grzegorz Kubik - Bil/Bogdan Zak 1-3

JAG

1	Seger	9	16	101-52
2	GC-Projekt	9	16	101-65
3	El Optico	9	14	88-61
4	Girit Group	9	12	89-60
5	Kesto	9	9	82-78
6	Kos	9	7	71-85
7	Olimp Labs	9	6	63-91
8	U. Skarbowy	9	5	75-87
9	Galicja	9	3	50-97
10	Elektron	9	2	49-93

**MASZ PROBLEM
POTRZEBUJESZ
POMOCY**

Nasi dziennikarze czekają
na Twoje zgłoszenie



majba@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



kruszynska-idzior@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



krol@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



grajcar@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80



ratuszniak@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

Wcale nie na marginesie

Niech rosną trawy i śpiewają ptaki

Agnieszka Majba-Pochwat

W ramach bardzo krótkich wakacji w pigułce odwiedziłam niedawno Gdańsk. Z koleżankami wynajęłyśmy mieszkanie blisko morza, ale jednak na osiedlu - nomen omen w dzielnicy Przymorze. Głównym celem wyjazdu był relaks na pisaku i wdychanie jodu. Ale równie miła okazała się droga na plażę, która co najmniej w połowie biegła przez osiedle. Wśród bloków. I to takich wysokich. Ale i wśród zieleni, która pyszniła się dookoła w postaci wysokich traw, zarośli, krzewów obsypanych wszelakim kwieciami, drzew, żywopłotów. Do tego dodajcie sobie, Państwo, ptasie trele, rozbrzmiewające na całym osiedlu od samego rana i macie pełny obraz sielanki.

Poza miejscami, gdzie było to konieczne, takimi jak place zabaw czy boiska, nie widziałam trawy wygryzionej do gołej ziemi, co często rzuca mi się w oczy w przestrzeni mojego rodzinnego miasta.

Widać było wszędzie, że zarządzający osiedlem postawili na taką naturalność, jaka tylko była możliwa.

wa, bez utrudniania ludziom życia. Czuło się w tej przestrzeni powiew świeżości i oddech lata, które nie śmierdziało spalinami, a po prostu czerwcowym słonecznym dniem.

Łąk kwietnych widziałymy zresztą więcej - na przykład na pasach rozdzielających jezdnie, przy przystankach autobusowych i tramwajowych. I naprawdę świet-

**W środku osiedla
w dużym mieście
czułyśmy się jak
w parku - wszędzie
zielono!**

nie to wygląda - jest naturalne, spontaniczne, ładne, nad kwiatami uwijają się owady.

Pomyślałam sobie, że takie urządzenie miasta ma same zalety. I dziwię się, że nikomu nie przyszło do głowy, by przeschępić taki zielony styl na naszym terenie. To, co widziałam w Gdańsku wyglądało bezpretensjonalnie i swojsko, ale widać było tam zamysł i rękę, która

ra rozsądnie trzymała tę zieloność w ryzach.

Pewnie, że jest tam i asfalt i płytki chodnikowe, i kostka brukowa, ale przynajmniej na Przymorzu nie rzucają się w oczy i nie dominują krajobrazu. Do tego wszędzie ławki i kosze na śmieci. Ścieżki rowerowe, alejki do spacerowania. Mnóstwo ludzi na rolkach, rowerach, hulajnogach. Opiekunów z psami (o, zgrozo - większość spacerujących wolno!), rodziców z dziećkami, po prostu ludzi i zwierząt spędzających czas na świeżym powietrzu.

Powie ktoś, że nie ma co porównywać małej Dębicy do wielkiego i bogatego Gdańska. A ja się będę upierać, że to żaden wyznacznik, bo nie mówimy o milionowych inwestycjach, tylko zaaranżowaniu przestrzeni tak, żeby stała się przyjazna dla mieszkańców, żeby chciało się w niej przebywać i żyć. Poza tym zawsze trzeba równać do najlepszych, bo słabe przykłady niczemu nie służą, poza podcinaniem skrzydeł. Myślę, że Dębicę stać na więcej, również na to, by było tu ładniej.

majba@ol.com.pl



Reklama

DREWBUD
CZARNA

**SPECJALNE
WARUNKI DLA
BRUKARZY!**

**KOSTKA BRUKOWA
OGRODZENIA**

OGRODY WYSTAWOWE 24H

**Projekt
2D, 3D
GRATIS!**

Czarna • Mielec • Strzegocice • Zawierbie

tel. 502 685 145

Obserwatorium

Nie sprawdza się Mateusz Cebula w roli przewodniczącego Rady Miejskiej w Dębicy. Niby merytoryczny, niby obeznany w przepisach, uchwałach, ustawach i jeszcze innych rzeczach na u, ale od nieodżałowanego Józefa Sieradzkiego dzieli go lata świetlne. Nie ma tego żartu, tego płynięcia na fali rzuconej od niechcenia anegdota, tej wysublimowanej akrobatyki słownej w opowieściach o sąsiedzie, co to wypić lubi i kolegów z Alberta nocuje. Mało tego! Mateusz Cebula to chyba nawet takiego sąsiada nie ma! Panie Józefie, wróć pan choć na chwilę i zasiej, jeśli nie lawendę, to choć nadzieję w sercach wiernych fanów.

A jeśli już o nadziei mowa, to gdzieś tam jeszcze się tli, że i przewodniczący Mateusz na sesji jakimś grubym żartem rzuci. Bo poczucie humoru chyba ma. W każdym razie jak w szkole muzycznej wójt Grzegorz Reguła do nauczycieli wypalił, że starzy są, to tak się chichnął, że coś.

Choć niektórzy twierdzą, że taki żart już na ostatniej sesji poleciał. Przewodniczący zaproponował, żeby radni wnioski na piśmie składali, a nie na sesji gitarę zawracali. Tyle tylko, że radny Piotr Michoń nie załapał i do dziś w totalnym szoku jest. Może za grubo na początek było?

Reklama

**Klimatyzacja
i rekuperacja**

dla domów lub biur

Usługi projektowe

Instalacje HVAC

Produkcja warsztatowa

Leasing pracowników

VENTOR

39-200 Dębica

ul. Drogowców 7

tel. 14 681 80 10

www.ventor.com.pl

SURET

**SPRZEDAŻ
WYNAJEM
WÓZKÓW WIDŁOWYCH**

ul. Fabryczna 12, 39-200 Dębica
Tel. 667 661 014
www.suret.com.pl

BRICO MARCHÉ

DĘBICA
ul. Rzeszowska 114

BOSCH

399,- Hit!

**Wiertarko-wkrętarka
udarowa GSB 180-LI**
moment obrotowy: 54 Nm
aku: 2Ah + ładowarka

Oferta ważna od 19 do 30 czerwca 2024 r.
lub do wyczerpania asortymentu.

**KUPUJĄC
2 x 2,5 L**

**FARBA 3 L
TYLKO ZA 1 ZŁ**

51,99/szt. Hit!

**Farba lateksowa
Dulux Kolory
Świata 2,5 l**
cena za 1 l = 20,80 zł

Najniższa cena z ostatnich 30 dni: 19,99 zł

Promocja obowiązuje w sklepach stacjonarnych od 19 do 30 czerwca 2024 r. lub do wyczerpania zapasów. Szczegóły w regulaminie promocji w sklepach i na infomarche.pl. Najniższa cena z 30 dni przed obniżką jest najniższą ceną, która wystąpiła w tym okresie w sklepach stacjonarnych, przy czym ceny w poszczególnych sklepach mogą się różnić.

NOWE APARTAMENTY w DĘBICY

INWESTOR:
GRUPA BORYS DEVELOPER

TEL. 600 467 817

**Kupisz,
Zaprojektujesz,
Wykonasz**

- wszystko w jednym miejscu!

PROJEKT 2D
KOSTKI I OGRODZENIA
GRATIS

Zadzwoń teraz!

511 599 511

39-200 Dębica
ul. Lwowska 26**Centrum
Bruku**KOSTKA
BRUKOWA

OGRODZENIA



KRUSZYWA

